



Uwaga na podejrzane SMS-y str. 2

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 13/1666
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 31 MARCA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



**Бігти не можна
залишитись**

Наші діти ніколи їм
не пробачать - str. 12

**Nie możesz
dalej biec**

Nasze dzieci nigdy im
nie wybaczą - str. 12

Teatralna dyrektura

Dwóch kandydatów powalczy o stanowisko dyrektora Teatru Lalek „Rabcio” w Rabce. Obecny szef „Rabcia” Zbigniew Wójciak wybiera się na emeryturę. str. 11



Paweł Pełka

Fachowcy uciekają z zakopiańskiego urzędu miasta.

Odszedłem, bo nie mogłem znieść, w jaki sposób urzędnicy są tu traktowani przez przełożonych. Sam wielokrotnie odczułem to na własnej skórze, zwłaszcza ze strony wiceburmistrza Tomasz

Filara. Byłem też oburzony sposobem, w jaki traktował mieszkańców, którzy mu podpadli - tak powody odejścia z urzędu tłumaczy jeden z pracowników.

Twierdzi, że gdy ktoś z pracowników chciał iść na przykład na szkolenie, słyszał od wiceburmistrza, że on „zna te szkole-

nia, które pewnie odbywać się będą na zakupach w galeriach handlowych”. Zdaniem naszego rozmówcy obgadywanie innych urzędników za plecami to zwyczaj burmistrzów. - Burmistrz Dorula miał pretensje do naczelników, że pracownicy na korytarzu nie mówią mu dzień

dobry. Ale on wymienił tak dużą liczbę ludzi, że nie wszyscy go po prostu znają - tłumaczy. Jego zdaniem burmistrzowie sami sobie robią na złość. Wiceburmistrz Filar podejmuje decyzje i zabrania pracownikom mówić o tym burmistrzowi Doruli. - Burmistrz Dorula z kolei

chce, aby wszyscy widzieli, że to on rządzi. Stąd bierze się jego zachowanie, które odbija się na urzędnikach. Wielu głośno tego nie mówi, ale bardzo to przeżywa - twierdzi.

Według naszego rozmówcy żadna władza jest wiceburmistrz Agnieszka Nowak-Gą-

sienica. Często manifestuje to wobec podwładnych. Najgorsze w pracy w urzędzie - jego zdaniem - były poniedziałki. Część poniedziałkowych pomysłów Doruli było ciekawych, ale część zupełnie oderwanych od rzeczywistości.

dokończenie str. 6

Przedszkolanka w areszcie

W Poroninie huczy od plotek. Pojawiają się też anonimowe donosy.

Rafał Gratkowski

Pprzed tygodniem aresztowano pracownicę gminnego przedszkola w Poroninie. - Tak, potwierdzam, że doszło do aresztowania, natomiast sprawą zajmuje się prokuratura i na obecnym etapie postępowania policja

nie ma nic do powiedzenia - informuje aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. Prokurator Barbara Bogdanowicz podkreśla, że zatrzymanie nie ma żadnego związku z pracą zawodową przedszkolanki. - Pani została tymczasowo aresztowana, ma

status podejrzaney i postawiony zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów w prowadzonej przez nią działalności gospodarczej - dodaje Barbara Bogdanowicz, szefowa Prokuratury Rejonowej w Zakopanem.

dokończenie str. 10

Ponura niespodzianka

Nieboszczyk miał na sobie rajstopy i spódnice.

Józef Figura

Rodzina od piątku czuwała w cmentarnej kaplicy w Klikuszowej przy trumnie z ciałem zmarłej Krystyny Kuros. Przynajmniej tak wszyscy wierzyli. Wiara jednak prysła, gdy dzieci 69-letniej nieboszczki postanowiły otwo-

rzyć trumnę, by ostatni raz spojrzeć na ukochaną mamę. Gdy podnieśli wieko - rozległ się przejmujący krzyk. I nie był to krzyk rozpacz.

W trumnie leżała obca osoba. Do tego na pierwszy rzut oka widać było, że to mężczyzna. Krótko ścięte włosy, widoczny tatuaż. Ale miał na sobie to samo

ubranie, które bliscy dostarczyli do prosekatorium dla zmarłej kobiety. - To był szok. Zadzwoiliśmy do zakładu pogrzebowego, który przywiózł trumnę. Przyjechali, zabrali ją, po jakichś dwóch godzinach przywieźli ją z powrotem.

dokończenie str. 3

PODHALE

Więcej lekarzy z Ukrainy

Medycy z Ukrainy ratują podhalańskie szpitale, uzupełniając braki kadrowe. str. 5

KOŚCIELISKO

W ruch pójda siekiery

Mieszkańcy i radni z Kościeliska ostro protestują przeciwko quadom rozjeżdżającym lasy i pola. str. 3

NOWY TARG

W końcu nas zaleje

- Ta zaporą, zamiast chronić, jest dla nas zagrożeniem - twierdzą mieszkańcy Kowańca. str. 9

ZAKOPANE

Podpalacz w pustostanie

Dwukrotne podpalenie tego samego budynku jednego dnia - tego w Zakopanem jeszcze nie było. str. 5

NOWY TARG

Miasto na kółkach

Nowy Targ to nie tylko kozuchy, hokej i lody. To także stolica sportów motorowych. str. 15



REKLAMA



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Rabka-Zdrój

Nie zaczynaj z Putinem

Rada gminy Rabka-Zdrój nie przyjmie rezolucji potępiającej rosyjską agresję na Ukrainę.

Akcja podejmowania przez samorządy antywojennej rezolucji to inicjatywa samorządu powiatu wieluńskiego. Miasto Wieluń zostało jako pierwsze zbombardowane w pierwszych godzinach drugiej wojny światowej. Tamtejsi samorządowcy czuli się w obowiązku podjąć rezolucję potępiającą bestialską napad na Ukrainę, postanowili też rozpropagować akcję wśród polskich samorządów wszystkich szczebli. Wiele rad powiatowych, miast i gmin już poparło antywojenne przesłanie. Są w tym gronie także podhalańskie samorzą-

dy. Idąc za prośbą wieluńskiego samorządu, treść antywojennej rezolucji przygotował też Michał Skowron. Przewodniczący Rady Miasta Rabki przedstawił projekt podczas posiedzenia Komisji Budżetowej, zapowiadając, że rezolucja trafi pod obrady na sesji, o ile uda się tak doprecyzować treść dokumentu, by radni przyjęli go jednogłośnie. Oczekiwania szefa rady okazały się jednak bardzo przedwczesne. W głosowaniu tylko jeden z członków komisji poparł treść rezolucji. 4 radnych było przeciwnych, a dwójka - wstrzymała się od głosu.

Dlaczego treść rezolucji wzbudziła takie kontrowersje? Dokument nazywał wojnę w Ukrainie „bezsensowną rzeczą”, „porażką ludzkości”, „aktem barbarzyństwa, mającym znamiona ludobójstwa”. W dyskusji poprzedzającej głosowa-

nie radni nie kwestionowali konkretnych zapisów, nie spodobało się uogólnienie mówiące, że rezolucja jest podejmowana w imieniu społeczności. - Przyjęliśmy uchodźców, pomagamy, jak możemy. Udostępniamy swoje domy. A rezolucja to jest tylko niepotrzebne granie na emocjach - tłumaczyła radna Aleksandra Koper.

- Czemu ma służyć ta rezolucja? Po jej uchwaleniu to się Putin już w ogóle nie podniesie - ironizował radny Piotr Ptak. - Putin będzie wiedział, do kogo ma strzelać w pierwszej kolejności - przedstawiał swoją argumentację inny z radnych.

Zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego, w związku z wynikiem głosowania w komisji - rezolucja nie trafi do porządku obrad najbliższej sesji i nie będzie głosowana. **mk**

Podejrzane SMS-y

Wyłączą prąd? Uwaga, to oszustwo!

Naszą czytelniczkę zelektryzowała wiadomość otrzymana na telefon. Nie klikajcie w podany link!

„Na dzień 23.03 zaplanowano odłączenie energii elektrycznej! Prosimy o uregulowanie na-

leżności” - przeczytała wiadomość, poniżej której dostrzegła link do płatności.

Nowotarżanka zareagowała rozsądnie - ponieważ wie, że opłaca wszystko regularnie, dla pewności zadzwoniła do Tauronu. Po otrzymaniu potwierdzenia, że wszystko z rachunkiem jest w porządku - spokojnie może skasować fałszywą in-

formację.

Jak podaje portal Niebezpiecznik.pl - pod linkiem kryje się fałszywa strona, która podszywa się pod PGE, a potem przekierowuje na fałszywą bramkę płatności. Jeśli poda się dane do logowania - można stracić wszystkie oszczędności z konta. **fig**



Julian Kowalczyk, prezes Związku Podhalań, wręcza puchar Zbigniewowi Skwarkowi.

Koń Tireno najszybszy

Jego właściciel Zbigniew Skwarek z Nowego Targu odebrał puchar.

Tę zimy Związkowi Podhalań udało się zorganizować trzy Parady Gazdowskie z wyścigami kumoterek oraz zawodami skiringu i ski-skiringu - w Białym Dunajcu, Kościelisku i Bukowinie Tatrzańskiej. Najszybszym koniem w całym cyklu zawodów okazał się koń Tireno Zbigniewa Skwarka, który w piątek, podczas uroczystego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Podhalań, odebrał puchar i dyplom.

Zbigniew Skwarek pochodzi z rodziny o tradycjach koniarskich. - Od dziecka zwią-

zany jestem z końmi. Działek i ojciec zajmowali się handlem końmi, ale ja tego nie robię. To moje hobby - zaznacza właściciel Tireno, młodego konia pełnej krwi angielskiej. Pan Zbigniew ma jeszcze trzy inne zwierzęta. Wszystkie szlachetnych ras.

W ubiegłym roku w gonitwach na Służewcu w Warszawie dwukrotnie wygrywał zawody, ale były to polskie konie szlachetne półkrwi. - Teraz już nie ma zawodów z udziałem koni półkrwi, dlatego od jednego z najlepszych hodowców w Polsce kupiłem Tireno - tłumaczy Zbigniew Skwarek.

Miłośnik koni z Nowego Targu podkreśla, że jego konie

wielokrotnie wygrywały różne zawody. Od 14 lat bierze udział w Paradach Gazdowskich i wyścigach kumoterek. Tu też wiele razy odnosił sukcesy. Jego żona Maria podziela hobby pana Zbigniewa, bo w jej rodzinie też byli koniarze. A ośmioletnia córka Oliwia w Krakowie wygrała zawody na kucyku.

Zbigniew Skwarek przekonuje, że koń musi codziennie trenować, bo inaczej nie będzie odnosił sukcesów w gonitwach czy innych zawodach. - Treningi powodują, że zwierzęta mają odpowiednią kondycję. Moje konie są spokojne, nie wiedzą, co to bat - zaznacza.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach

Dołącz do Klubu Pana Steskala i zyskaj!

10 zł = 1 pkt

Zmiana poziomu naliczania! Za każde wydane 10 zł otrzymasz 1 pkt!

Karta Dużej Rodziny zyskujesz 2 razy więcej! Za każde wydane 10 zł otrzymujesz aż 2 pkt.

Masz już aplikację lub kartę Klubu Pana Steskala? Odbierz kawę na wynos taniej o 50%!

Więcej informacji na pansteskal.pl

Dołącz do Klubu Pana Steskala w 4 prostych krokach

1. Zeskanuj kod lub wejdź na pansteskal.pl/klub
2. Kliknij w odpowiedni przycisk i dodaj do ekranu głównego
3. Zarejestruj się! Zyskasz dostęp do wszystkich korzyści aplikacji
4. Oszczędzaj! Korzystaj z promocji oraz odbieraj kody rabatowe na zakupy

10 zł
50 zł
100 zł

Pan Steskal
Słodkie Studio

NOWY KATALOG TORTÓW

Spraw by Twoja uroczystość była bajeczna i niezapomniana!

Zamów wymarzony tort w sklepie lub online

www.pansteskal.pl/katalog

W ruch pójdą siekiery

Mieszkańcy i radni z Kościeliska ostro protestują przeciwko quadom rozjeżdżającym lasy i pola.

Problem quadów, które rozjeżdżają lasy i pola w gminie Kościelisko, narasta od dwóch lat. Wtedy w tamtejszym urzędzie odbyło się spotkanie mieszkańców z władzami i właścicielami firm oferujących przejażdżki na quadach. Od tego czasu problem zaognił się, co widać było w czasie posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich. Oprócz radnych, wójta, szefa straży gminnej i przedstawiciela policji wzięło w nim udział kilkudziesięciu mieszkańców gminy, którzy jednoznacznie wypowiedzieli się za całkowitym zakazem rekreacyjnej jazdy na quadach. Mówili, że firmy organizujące przejażdżki quadów niszczą drogi, pola i lasy. Nie liczą się ze zdaniem mieszkańców, śmie-

ją się im w twarz, pojawiają się nawet groźby.

Jedźcie na poligon

- Dalej tak być nie może - mówił radny Władysław Długosz. - Nie ma zgody na taką działalność. To są grupy po kilkanaście quadów, jeżdżą non stop, a my boimy się wyjść z domu. Musicie zwinąć swoją działalność i pojechać na jakiś poligon - stwierdził radny i dostał za wypowiedź rżęsiste brawa.

Mieszkańcy mówili, że quadry rozjeżdżają wykonane za unijne pieniądze ścieżki rowerowe, prywatne drogi dojazdowe do pól. - Ja płacę podatki za te działki, a czy wy płacicie? Czy jesteście jakimiś rekinami? Niszczycie środowisko - twierdził jeden z mieszkańców. Piotr Ko-

peć, wiceprzewodniczący rady, stwierdził, że ludzie na własnej własności nie czują się bezpiecznie. - Czy ludzie mają pilnować swojego dobytku chodząc z siekierami? - pytał wiceprzewodniczący Kopeć.

Będziemy z siekierami pilnować własności

Podobne zdanie miał radny Maciej Krzeptowski. - Wszyscy jesteśmy tego samego zdania. Koniec z tym wszystkim. Czy sądzicie, że nie stać nas na to, abyśmy z siekierami pilnowali swojej własności? - pytał radny Krzeptowski.

Niektórzy mieszkańcy mieli z kolei pretensje również do urzędników. - Oni nie szanują naszej własności, a my mamy iść do sądu? Tam nas wysyłacie? Nie mamy na to czasu. Gdzie się



Fot.: Paweł Pelka

Na obrady komisji przybyli mieszkańcy Kościeliska i właściciele firm wynajmujących quadry.

mamy podziak, jak nam, mieszkańcom, już nic nie wolno? - mówiła jedna z mieszkanki. Przywołała sprawę nielegalnego mycia quadów, z którą - jej zdaniem - urzędnicy, strażnicy i policjanci niewiele zrobili. Mówiła też o wykorzystywaniu przez jednego z właścicieli quadów parkingu, który w planie zagospodarowania nie jest przeznaczony na prowadzenie wynajmu maszyn. Wójt Roman Krupa, jak i radca prawny Maciej Tokarz tłumaczyli, że urzędnicy muszą postępować zgodnie z prawem i starają się reagować na skargi mieszkańców.

Sprawa trafiła do sądu

Radca prawny Maciej Tokarz stwierdził, że w jego ocenie mycie quadów na Butorowym Wierchu odbywa się nie-

zgodnie z przepisami. O takich przypadkach trzeba zawiadomić policję, a jeśli akurat nie ma wolnego patrolu, złożyć takie zawiadomienie na komendzie. Z kolei sprawa prowadzenia wynajmu quadów na parkingu na razie utknęła w sądzie - gmina stwierdziła, że taka działalność jest niezgodna z prawem. Samorządowe Kolegium Odwoławcze potwierdziło to orzeczenie, ale właściciel quadów odwołał się do sądu.

Na spotkanie przybyli dwaj właściciele wypożyczalni quadów. Trzeci, który działa od 2 lat, w ogóle nie przyjął zaproszenia.

Moje quadry jeżdżą legalnie

Jak przekonywał Oskar Pieprzak, jego quadry jeżdżą legal-

nie po drogach prowadzących do jego działek lub po terenach, których właściciele godzą się na takie przejażdżki. Po całej dyskusji stwierdził, że widząc jednoznaczne stanowisko mieszkańców i radnych, zrobi wiele, aby te przejażdżki były mniej uciążliwe. Zdanie to podzielił także właściciel drugiej wypożyczalni.

Wójt Roman Krupa zapowiedział, że jeśli przejażdżki quadów będą nadal uciążliwe dla mieszkańców i niezgodne z prawem, sięgnie po ostrzejsze rozwiązania, aby karać kierowców. Sytuacja ma się wyjaśnić do końca kwietnia. Do tego czasu właściciele wypożyczalni mają przedstawić propozycje, jak rozwiązać problem, i przedstawić trasy, po których legalnie - za zgodą właścicieli - będą się poruszać.

pp



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W śróde podopieczni ośrodka na Kamieńcu przekazali serce uchodźcom przebywającym na Ciągłowie.

Wielkie serce dla uchodźców

Rodzice i podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z Kamieńca w Zakopanem przekazali uchodźcom z Ukrainy wielkie serce.

Chodź sami mają wiele problemów i często potrzebują wsparcia, żeby w miarę normalnie funkcjonować, postanowili okazać solidarność z mło-

dzieżą z Ukrainy, która przebywa w Ośrodku ZNP na Ciągłowie w Zakopanem. W ramach wolontariatu podopieczni ośrodka na Kamieńcu wykonali olbrzymie serce w kolorach ukraińskiej flagi. Dołączyli do

niego słodczyce i owoce. W śróde przekazali je uchodźcom przebywającym na Ciągłowie. Nie zabrakło wielkanocnych koszyczków, życzeń wytrwałości i zwycięstwa.

jas

Szczebel (Beskid Wyspowy)

Paralotniarz na drzewie

Groźny wypadek lotniczy zdarzył się na stokach Szczebła w Beskidzie Wyspowym.

Wezwanie dotarło do stacji Centralnej Grupy Podhalańskiej GOPR w Rabce w niedzielę około południa. W góry na-

tychmiast wyruszył zespół ratowniczy. Gdy ratownicy pieszo dotarli w rejon szczytu, na miejscu zdarzenia zastali lotnika, który utknął na wysokim drzewie. - Poszkodowany został

opuszczony technikami linowymi na ziemię. Na szczęście nie doznał żadnych obrażeń - informują ratownicy Grupy Podhalańskiej.

mk

Ponura niespodzianka

dokończenie ze str. 1

Tym razem była tam już mama - wspomina, powstrzymując łzy, Maria Żółtek, córka zmarłej kobiety.

Jak przekonuje, chce nagłośnić historię i uczulić ludzi na to, by sprawdzali, czyje ciało rzeczywiście ma trafić do grobu. Gdyby nie to, pochowałiby w poniedziałek zupełnie obcą osobę. - Nawet nikt nas nie przeprosił za pomyłkę. Pracownicy zakładu pogrzebowego powiedzieli jedynie, że ktoś pomylił się w szpitalnym prosektorium. Ale w jakim musiał być stanie, żeby aż tak się pomylić? - zastanawia się Maria Żółtek.

Grzegorz Sojka, właściciel zakładu pogrzebowego Charon w Rabie Wyżnej, przekonuje, że wina leży po stronie nowotarskiego prosektorium, a w swojej 20-letniej pracy nigdy nie spotkał się z taką sytuacją. - Niektóre szpitale nie wydają zwłok, jeśli nie zidentyfikuje ich

ktos z rodziny. W Nowym Targu jest inaczej, więc lepiej samemu o to zadbać. Jak mogło dojść do takiej pomyłki? Czasem ciała są w różnym stadium rozkładu, niekiedy nawet krewnym trudno rozpoznać bliskiego. Często nieboszyk ma pampersa, więc w prosektorium ktoś mógł się pomylić - zauważa Grzegorz Sojka.

Jak zaznacza, rodzina nie miała do niego żadnych pretensji ani roszczeń po odkryciu fatalnej pomyłki. Jak się okazało, drugi zmarły pochodził z tej samej miejscowości. Szczęśliwie pomyłka wyszła na jaw, zanim doszło do drugiego pochówku. Prowadzący prosektorium przy nowotarskim szpitalu Zbigniew Hajnos nie komentuje sprawy. - Wyjaśniłem wszystko dyrektorowi, nie wolno mi udzielać informacji - ucina rozmowę.

Marek Wierzbę, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego, podkreśla, że sprawa nie dotyczy szpitala. Cała sfera związana z działaniami

po śmierci pacjenta prowadzona jest przez firmę zewnętrzną. Co więcej, powołując się na rozmowę z Hajnosem podkreśla, że pomyłka jest po stronie zakładu pogrzebowego z Raby Wyżnej, który organizował pogrzeb. - To firma pogrzebowa, dysponując pełnomocnictwami od rodziny, dokonała identyfikacji zwłok, odebrała je i przygotowała do pochówku - podsumowuje Marek Wierzbę.

Takim przedstawieniem sprawy zdumiony jest Grzegorz Sojka. - Nie ma takiej możliwości. My nigdy nie ubieramy ciał. Jak zawsze w takich przypadkach dostarczyliśmy ubrania od rodziny do prosektorium, oni przygotowali zwłoki i wsadzili do trumny, a my po prostu je odebraliśmy - podkreśla.

Jego słowa potwierdza także zapytany przez nas inny przedsiębiorca pogrzebowy, wyjaśniając, że tak jego zakład, jak i wiele innych na Podhalu jedynie odbiera ciała, które przygotowują pracownicy prosektorium.

fig

Zapiski wolontariuszki

Pomagać można na różne sposoby. Czasami dwie ręce są cenniejsze niż pieniądze czy ubrania.

Niedziela, siódma rano, kuchnia Ośrodka Wypoczynkowego ZNP na Ciągłowie. Szefowa jest tu Bogusia. Dziś do pomocy oprócz Kamila, który pracuje na stałe, ma dwie wolontariuszki z Zakopanego i dwie z Krzywego Rogu. Ukraińki przyjechały w piątek nad ranem z małymi dziećmi wraz z setką innych uchodźców. Zanim wszyscy ruszą do pracy, kilka słów prostej instrukcji: tu noże, tu mikser, tu winda, która zwozi jedzenie do stołówki.

Na śniadanie czeka w sumie 170 osób. Siedemdziesięcioro dzieci z Winnicy jest tu już od kilku dni wraz z czwórką opiekunów. Wszyscy przez chwilę pracują w skupieniu. Później jednak zaczyna się nieśmiała rozmowa. Barierą jest język. Ilonka przyszła pomóc do kuchni, bo chce podziękować w ten sposób za przyjęcie w bezpieczne miejsce, gdzie nie musi się bać ostrzału i spadających bomb. Będzie pracować w kuchni, dopóki nie obudzi się jej sześciolatnia córka Julka.

Dzwoni telefon. To szefowa sali ponagla - za chwilę zjedzą na śniadanie dzieci z Winnicy. Winda zawiezie na dół półmiski z pokrojoną wędliną, ogórkami i pomidorami. Na gazowych palnikach stoją dwa olbrzymie gary. W jednym zaczyna wrzeć mleko, w drugim woda na parówki. Obieraliście kiedyś prawie 200 parówek z tej cholernej folii? Dzwoni telefon. Szefowa kuchni nie musi go odbierać, wie, że na dole potrzebują mleka.

Agata specjalizuje się w perfekcyjnej organizacji imprez masowych. Teraz miksuje ciasto na gofry. Te szczególnie lubią dzieci. Ala mogła przyjść do kuchni, bo mama, z którą tu przyjechała, zajmuje się 4-letnim Romanem. Staramy się delikatnie wypytać o rodzinę, która została w Krzywym Rogu. - Mąż jeszcze pracuje, ale na pewno będzie niedługo powołany do wojska. - Na tę

myśl Ala zaczyna płakać. Agata pod wpływem impulsu obejmuje ją serdecznie. To tylko chwila, zaraz wszyscy skupiają się na krojeniu. Trzeba przygotować jeszcze tyle rzeczy. W ciągu dnia będziemy się też śmiać z Putlera, a Agata wsunie Ali niewielką pomoc do kieszonki kucharskiego fartucha. Po pracy zegnamy się głośnie *slawa Ukrainie*. Dziewczyny odpowiadają *Hierojom slava, wrahom smiert*.

Zmywak z najpiękniejszym widokiem

W połowie śniadania scho- dzimy z Alą do zmywaka. Przechodzimy przez jadalnię. Tu-



Agata wsunie Ali niewielką pomoc do kieszonki kucharskiego fartucha.

taj szefowej sali pomaga Magda, na co dzień pracownik Muzeum Tatrzańskiego. O dziesiątej musi być w Szczawnicy, ale udało się jej wygospodarować trochę czasu. Zakasuje rękawy, sprząta ze stołów, podrzuca naczynia do zmywaka. - Trochę mnie boli, że te dzieci zostawiają tyle jedzenie. Przecież to dary, które przynieśli zwykli ludzie lub nadesłano z zakupian- skich hurtowni. Każdy powinien wziąć na talerz tyle, ile da radę zjeść - wzdycha Magda.

Na posterunku przy zmywaku jest już Wala. Pracujemy w trójkę chyba w niezłym tempie, bo parownik nie nadąża odparzać naczyń. Wyciągam je z maszyny, układam i odwożę do jadalni, gdzie już czeka- ją na śniadaniowicze. Widzę, że gofry zrobione przez Agatę cieszą się dużym powo-

zieniem. Po godzinie sala pustoszeje, a naczynia są już pomyte. Wala i Ala wreszcie się prostują i obie aż wzdychają z zachwytu. Rzeczywiście, z okna, przy którym stoi zlew, rozciąga się przepiękny widok na Tatry. Jest więc chwila, żeby trochę łamanym rosyjskim porozmawiać o wspólnej granicy polsko-słowacko-ukraińskiej - okazuje się, że wszystkie znamy tamte rejon- y z wakacyjnych wypadów.

Nawet nie wiem, kiedy minęły te cztery godziny w kuchni. Dopiero po powrocie do domu czuję, jak bolą mnie nogi. Zastanawiam się, komu ja właściwie dziś pomogłam? Uchodźcom ze śmiertelnej wojennej strefy, per-

sonelowi ośrodka na Ciągłowie czy może przede wszystkim sobie? Targana emocjami od wybuchu wojny na Ukrainie wreszcie mogłam je rozładować, podejmując się fizycznej pracy i zajmując rozbiegane myśli tym, jak najszybciej pokroić stertę porów czy obrać parówki.

Czyszczenie szafy

Zwykły dzień tygodnia. Godzina 15. Przed punktem zbiórki na al. 3 Maja w Zakopanem, urządzonym przez urząd miasta, stoi kilka kobiet z dziećmi. Podobno w godzinach przedpołudniowych było tu aż 700 osób. Zaraz po otwarciu wolontariuszka - Ukrainka wpisuje dane z paszportu do systemu w komputerze. Czasami te dane podświetlają się na czerwono. To znak, że właścicielka paszportu była tu w ciągu

ostatnich 4 dni. W tej sytuacji na dodatkowe wsparcie raczej liczyć nie może, chyba że przyszła po środki higieny czy lekarstwa. Właśnie tych ostatnich jest tu coraz mniej. Wiele dzieci jest przeziębionych. Matki szukają syropów i soli fizjologicznej do czyszczenia nosków. Jest też Wlodo - starszy pan z Ukrainy. Na razie mieszka na Pardałowce, ale na Aleje przychodzi codziennie, żeby pomóc. Rozmawia z kobietami, zabawia dzieci, doradza, dodaje otuchy.

Harcerze wypytują, kto czego potrzebuje. W dogadaniu się pomaga im uczennica „Hotelarza”. Julia jest Ukrainką, od kilku lat ona i kilka jej koleżanek również z Ukrainy uczą się w Zakopanem. Julia marzy o studiach na lingwistycie.

Potrzebujący nie mają wstępu do pomieszczeń, w których składowane są produkty spożywcze, higieniczne i lekarstwa. Te zgodnie z uzyskanymi informacjami o potrzebach pakują dla każdego wolontariusze - natomiast swobodnie mogą poruszać się i wybierać odzież, buty czy kołdry i koce.

Mały Olek pociąga nosem. Zabieram go do zabawek. Tak jak wiele innych dzieci nie interesują go w ogóle pluszaki. Wolałby raczej klocki. Chce zabrać plastikową sporą ciężarówkę, ale na to nie zgadza się mama. Zabawka jest zbyt duża, a obie ręce ma zajęte reklamówkami wypełnionymi jedzeniem i środkami higieny. Wzięcia nie mają również mocno sfatygowane lalki barbie. Dziewczynki, które z nadzieją zaglądały do pudełka z zabawkami, odchodzą rozczarowane. Nie mogą już nawet pocieszyć ich słodyczami, bo tych właśnie zabrakło.

Z wielu osób, które przyszły tu po pomoc, trzeba dosłownie wydusić, czego potrzebują. Są zażenowane, onieśmiałe i zawstyżone, że znalazły się w takiej sytuacji. Kiedy ruch ustaje, wolontariusze zabierają się do segregowania ubrań. To ciężka praca. W ciągu dnia w czasie poszukiwań odpowiedniej odzieży wszystko zostało wrócone do góry nogami. Nie wiadomo, gdzie są ubranka dla dzieci, gdzie dla kobiet czy mężczyzn. Kiedy sytuacja wydaje się już choć trochę opanowana, do punktu wkracza z tryumfem w oczach kobieta z kilkoma olbrzymimi workami używanymi ubrań. Widać, że jest dumna z siebie, że zdobyła się na taki gest. Choć jest już po 17 i punkt powinien zostać zamknięty, wolontariusze zostają, żeby posegregować ubrania z worków. Niestety są w nich i takie, które zupełnie nie nadają się już do użytku. Pewnie ofiarodawczyni wreszcie zdobyła się na „czyszczenie szafy”.

PS Na razie w kuchni w ośrodku ZNP na Ciągłowie miejsce wolontariuszy zajął wykwalifikowany personel z Ukrainy.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska



Mieszkańcy Ochotnicy karmią uchodźców ciepłą zupą.

Z Ochotnicy do Lwowa

Mieszkańcy Ochotnicy nagotowali zupy i pojechali nakarmić uchodźców w Krakowie. Dary, które zebrali, już są we Lwowie.

Na Dworcu Głównym w Krakowie mieszkańcy gminy Ochotnica Dolna rozłożyli stoły, a na nich postawili wielkie termosy z gorącą zupą. Ustawili się kolejka uchodźców z Ukrainy, którzy oblegają dworzec. Do akcji włączyły się: Koło Gospodyń Wiejskich z Ochotnicy Górnej, przedszkole „Cypisek”, piekarnia „Rusnak”, restauracja „OCH”, Stowarzyszenie Odkrywamy Gorce. Chętni do włączenia się w podobne akcje w przyszłości proszeni są o kontakt z gminą.

Mieszkańcy ochotnickiej gminy bardzo mocno włączyli się w akcję pomocy Ukraińcom. Dary, które były zbierane przez kilka dni, trafiły już do Lwowa. W jednej z lwowskich para-

fii proboszczem jest pochodzący z Łącka ks. Rafał Zborowski. To on odebrał transport z darami, które przyjechały tirem ukraińskiej firmy transportowej. Ciężarówka specjalnie przyjechała po nie do Tylmanowej. Na przejściu granicznym w Korczowej przy odprawie pomagała Elżbieta Szewczyk, która pochodzi z Ochotnicy Dolnej.

Wszystkie dary, które przyjechały do Lwowa, były świetnie posegregowane i natychmiast trafiły do potrzebujących Ukraińców, w tym matek z dziećmi. Część została przekazana uchodźcom czekającym na lwowskim dworcu kolejowym.

Władze gminy skontaktowały się z ks. Rafałem Zborowskim dzięki ks. Stanisławowi Kowalikowi, proboszczowi parafii w Ochotnicy Górnej. Ks. Rafał współpracuje w Polsce z Fundacją „Semper Fidelis”, która koordynuje przyjmowanie pomocy humanitarnej na rzecz archidiecezji lwowskiej. **jof**

Szaflary pomagają

We współpracy z Fundacją na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej gmina Szaflary przekazała artykuły medyczne dla potrzebujących w Ukrainie.

Już od kilkudziesięciu dni trwa ostrzał ukraińskich miast. Na celowniku rosyjskiej armii są budynki mieszkalne i miejsca, gdzie chronią się przed wojną cywile. W Starym Samborze (miasto w Ukrainie, w obwodzie lwowskim) powstał szpital wojskowy, do którego trafiają ranni podczas ostrzałów żołnierze i cywile.

W ramach współpracy z Fundacją na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej gmina Szaflary przekazała dla szpitala wojskowego środki medyczne - opatrunki, gazę, bandażę, szyny, leki przeciwbólowe i antybiotyki, kroplówki, rękawiczki jednorazowe, cewniki, koce izotermiczne, a także powerbanki, baterie, zapalniczki,

zapałki itp. - Część z nich została przekazana przez mieszkańców naszej gminy w ramach zbiórki organizowanej we wszystkich miejscowościach. Znaczną część specjalistycznych środków medycznych, o wartości 10 tys. zł, zakupiono ze środków gminy Szaflary oraz Samodzielnego Publicznego Gminnego Ośrodka Zdrowia w Szaflarach - informuje urząd.

Szpital wojskowy w Starym Samborze cały czas potrzebuje wsparcia, uruchomiono internetową zrzutkę na zakup karetki dla lecznicy. Pieniądże można wpłacać pod linkiem <https://zrzutka.pl/d3698n>.

Gmina Szaflary z Kołem Gospodyń Wiejskich w Szaflarach od kilku lat współpracują z Fundacją na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, organizując i biorąc udział w wielu wydarzeniach, jak np. Puchar Nordic Walking w Sercu Podhala czy Dni Kolbuszowej. **opr. mon**



Do pomieszczeń, w których znajdują się lekarstwa i żywność, wstęp mają tylko wolontariusze.

Podpalacz w pustostanie

Dwukrotne podpalenie tego samego budynku jednego dnia - tego w Zakopanem jeszcze nie było.

Ewidencja ktoś w tym pożarze maczał palce - podkreśla st. bryg. Grzegorz Worwa, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zakopanem.

W piątkowy poranek - o godz. 7.30 zawyły syreny straży pożarnych w Zakopanem. Do boju z ogniem ruszyły też jednostki OSP z Olczy i Kościeliska. Kilkanaście zastępów błyskawicznie dotarło na ulicę Jagiellońską 6. Ogień po raz kolejny trawił zrujnowaną willę „Borek”. Policja i straż miejska zamknęły ulicę dla ruchu. - Po przyjeździe naszych zastępów okazało się, że pożarem objęte są dwa pomieszczenia w części południowej, a w obiekcie panuje duże zadymienie - informuje mł. bryg. Krzysztof Leja z Komendy Powiatowej PSP w Zakopanem. - Pożar rozprzestrzenił się na pozostałą część budynku.

Akcja ratunkowo-gaśnicza zajęła strażakom kilka godzin. Pracowali w aparatach tlenowych. Roty uzbrojone w kamery termowizyjne i sprzęt burzą-

cy pracowały wewnątrz płonącej willi. Gaszono płonące pomieszczenia na pierwszym piętrze i na parterze. - Po ugaszeniu pożaru i oddymieniu budynku przeszukano cały obiekt. Nie odnaleziono osób, które mogły przebywać w budynku w chwili powstania pożaru - podsumowuje pierwszą tego dnia akcję Krzysztof Leja. Strażacy rozebrali nadpalone drewniane elementy domu, by całkowicie zlikwidować pożar i dogasili jeszcze pojedyncze zarzewia ognia. Zmęczeniu wrócili do swych jednostek. Nie na długo. Tuż po godz. 14 kolejny alarm poderwał strażaków na nogi. Po raz kolejny płonęła willa przy ul. Jagiellońskiej 6. Tym razem ogień pojawił się na tyłach budynku. Znow kilkanaście zastępów ruszyło do walki z ogniem. Znow policja i straż miejska zamknęły ulicę dla ruchu. Dopóki strażacy nie uporalili się z ogniem, na drogach dojazdowych do ulicy Jagiellońskiej tworzyły się potężne korki.

- To nie przypadek - podkreśla komendant powiatowy. - Czasem po dużych pożarach mie-



Dogaszanie i rozbiórka spalonego po raz kolejny zabytku.

liśmy na pogorzeliśku pojawiający się ogień, ale nigdy nie był tak intensywny i nie występował w zupełnie innym miejscu.

Dlatego można mówić z pewnością o grasującym na ul. Jagiellońskiej podpalacz.

Willi „Borek” to budynek o konstrukcji murowano-drewnianej z 1897 roku. Po II wojnie światowej mieszkał tu i tworzył Władysław Hasior. Gdy budynek zmienił się w pustostan, rozpoczęła się jego błyskawiczna degradacja. Stał się przystanią dla bezdomnych. Jego konstrukcję mocno naruszyły kolejne pożary. Na nic zabezpieczenia. Zabite deskami okna.

Coraz więcej lekarzy z Ukrainy

Medycy z Ukrainy ratują podhalańskie szpitale, uzupełniając braki kadrowe. Większość z nich nie ma jeszcze etatów lekarskich.

Przyjeśliśmy teraz cztery lekarki z Ukrainy - pediatrę, okulistkę, kardiolożkę i internistkę. Trwa jeszcze załatwianie formalności, muszą też nauczyć się trochę języka polskiego, by móc porozumiewać się z pacjentami - tłumaczy Regina Tokarz, dyrektor Szpitala Powiatowego w Zakopanem. Na razie pracują jako wolontariuszki.

To właśnie bariera językowa jest największym problemem, dlatego szefostwo szpitala zamierza zorganizować kurs językowy pod kątem słownictwa medycznego, gdy w szpitalu będzie co najmniej 10 osób chętnych do takiej nauki. Lekarki uczą się już intensywnie języka. Oczekują też potwierdzenia ich dyplomu przez polskie Ministerstwo Zdrowia. - Sprawę komplikuje nieco fakt, że w Ukrainie jest inny system kształcenia. Specjalizację zdobywają już w trakcie studiów - tłumaczy Regina Tokarz.

Etat w zakopiańskim szpitalu otrzymały dwie pielęgniarki, które komunikują się w języku polskim. W przypadku trzech kolejnych trwa załatwia-

nie formalności, kompletowanie przez nie dokumentów. One także na razie pracują jako wolontariuszki.

W zakopiańskim szpitalu zostały też zatrudnione dwie sprzątaczkę z Ukrainy i dwie panie, które będą pracowały w sterylizatorni. - Osobom tym staramy się także pomóc w znalezieniu mieszkania. Panie przyjeżdżają najczęściej z dziećmi i babciami, które się tymi dziećmi zajmują - podkreśla dyrektorka szpitala. Korzystają m.in. z mieszkań w dawnym hotelu pielęgniarskim.

Regina Tokarz zdradza, że intensywnie poszukuje wśród medyków ze Wschodu neonatologa i ginekologa, którzy byłoby zainteresowani pracą w Zakopanem. Jeszcze przed wybuchem wojny w szpitalu na Kamieńcu zatrudnienie znalazł anesteziolog z wschodniej granicy.

W Podhalańskim Szpitalu Specjalistycznym w Nowym Targu pracę znalazły dwie lekarki - pediatra i radiolożka. - Na razie pracują na stanowiskach nielekarskich - jako sanitariuszki. Uczą się języka, pomagamy im też uzyskać wszystkie niezbędne dokumenty, by mogły być u nas zatrudnione jako lekarki - informuje Marek Wierzba, dyrektor szpitala w Nowym Targu.

bz

Sprostowanie

Niżej zawarty tekst ma na celu sprostowanie i odniesienie się do opublikowanego artykułu pt.: „Podchody nad wodą” z 17.03.2022 r.

„Bo u podstaw konfliktu stoją...interesy. Były komandor prowadzi w sąsiedztwie naszej przystani bardzo podobną działalność komercyjną. My czarterujemy jachty i on czarteruje jachty. Mówiąc wprost, jesteśmy dla niego konkurencją - podkreśla Bogusław Czubernat”.

Informuję, a zarazem oświadczam, że jako właściciel Yacht Club Vito, Podhalańskie Towarzystwo Żeglarskie nigdy nie było, nie jest i nie będzie dla mnie konkurencją. Warto zaznaczyć, że PTŻ nie dysponuje tak wysokiej klasy sprzętem wodnym i wyposażeniem. Przykro to przyznać, ale Stowarzyszenie PTŻ ma parę jachtów kabinowych i otwartopokładowych, ale niestety przez ich stan techniczny nienadających się do czarterów w takim stopniu, w jakim są u mnie oferowane. Za kadencji Bogusława Czubernata dokonano zakupu dwóch kilkudziesięcioletnich jachtów za kilkadziesiąt tysięcy złotych, które na dzień dzisiejszy nie nadają się do wyczarterowania. Dodatkowo nabyto silnik za pieniądze pozyskane od sponsora, który chciał częściowo sfinansować remont Dezety z 1967 r. Wspomniany silnik nie nadaje się do użytku, dlatego też można stwierdzić, że zakup ten był nieudany, a pieniądze niewłaściwie spożytkowane. Za tę kwotę można na dzień dzisiejszy zakupić nowy silnik, posiadający gwarancję serwisową.

Co więcej, jakość świadczonych

usług na przystani żeglarskiej i na całym obiekcie jest zdecydowanie niższa niż w Yacht Club Vito. Oferowane przez nas usługi są ukierunkowane na inny profil klienta. Nie tylko żeglarze doskonale wiedzą, co moja przystań ma do zaoferowania, jaki posiadam obiekt oraz infrastrukturę. Dlatego słowa Bogusława Czubernata są niepoważne i uderzają w mój i firmy dobry wizerunek. Jako były komandor włożyłem dużo serca i poświęciłem wiele czasu, żeby przygotować teren PTŻ do Ogólnopolskiej Olimpiady Dzieci i Młodzieży.

Walczyliśmy nie o własne interesy i władzę, a jedynie o dobre imię Stowarzyszenia, które wypracowaliśmy ciężką pracą. Naszym celem nie jest odzyskanie władzy, a jedynie to, żeby działalność klubu była zgodna ze statutem i uchwałami, które m.in. dotyczyły przyjęcia nowych członków klubu, aby zapobiec przywłaszczeniu PTŻ. Należy wspomnieć, że Bogusław Czubernat był członkiem zarządu biorącym udział w głosowaniu wspomnianej uchwały.

Wyżej wymieniony artykuł może źle wpłynąć na decyzje i przyszłą działalność stowarzyszenia, dlatego tak ważne jest, aby odnotowane dotychczas uchybienia nie miały więcej miejsca.

Odpowiedź autora tekstu na sprostowanie zgodnie z Prawem prasowym zamieścimy w kolejnym numerze TP.

**Komandor PTŻ
Witold Żytkowicz**

Sprostowanie

Sprostowanie do artykułu „Podchody nad wodą” - materiał prasowy autorstwa Marka Kalinowskiego opublikowanego w dniu 17.03.2022 - ROK XXXII nr 11/1664 w Tygodniku Podhalańskim.

Z przykrością stwierdzam, że w artykule są wypowiedzi dziennikarza Marka Kalinowskiego oraz Bogusława Czubernata, które uderzają w moje „dobre imię” - art. 24 KC - naruszenie dóbr osobistych.

Cały artykuł można streścić w dwóch słowach - „walka o władzę”. Nie toczyłmy żadnej wojny o władzę - walczyliśmy z nieprawidłowościami i zaniedbaniami Zarządu zgodnie z obowiązującym prawem. Dziennikarz powinien był sprawdzić to w starostwie, urzędzie skarbowym lub w Krajowym Rejestrze Sądowym, zwłaszcza że nie ukrywaliśmy pisma złożonego do starostwa powiatowego jako organu bezpośrednio sprawującego władzę nad stowarzyszeniami. Dziennikarz miał do wglądu ww. dokumenty wraz z podpisami dziesięciu osób. Walczyliśmy o to, żeby Zarząd działał zgodnie z prawem, z obowiązującymi zapisami w Statucie, w Regulaminie Pracy Zarządu i Regulaminie Pracy Komisji Rewizyjnej, zatwierdzonych przez Walne Zgromadzenie Członków i Krajowy Rejestr Sądowy.

„Oś sporu: ludzie związani ze starym zarządem towarzystwa próbują odzyskać władzę, wysadzając z siodła ekipę obecną” - słowa dziennikarza Marka Kalinowskiego, „Za to zmienił się skład komisji rewizyjnej. Przede wszystkim straciła stanowisko zadająca trudne pytania przewodnicząca” - słowa dziennikarza Marka Kalinowskiego.

„Stracili władzę i strasznie ciężko się im z tym pogodzić - kwituje gorzko” - słowa Bogusława Czubernata.

Informujemy zatem redakcję Tygodnika oraz czytelników, że jest to nieprawda. Zarząd oraz komisja rewizyjna wybierani są przez Walne Zgromadzenie Członków w głosowaniu, po wyrażeniu zgody przez kandydata. Pan redaktor Kalinowski był poinformowany, że nie startowałam w wyborach do komisji rewizyjnej na następną kadencję - nie było mnie na sali już przed wyborami do zarządu. Od czterech lat Członkowie Podhalańskiego Towarzystwa Żeglarskiego wysuwają moją kandydaturę na komandora, ale nigdy nie wyraziłam zgody, są na to dowody w protokołach w Krajowym Rejestrze Sądowym.

W roku 2015 ja, jako wicekomandor PTŻ, oraz kolega Witold Żytkowicz, pełniący funkcję komandora przez sześć lat - zrezygnowaliśmy z pełnionych funkcji i nie startowaliśmy do Zarządu przez wszystkie następne lata do dnia dzisiejszego.

Kolejny zarzut i pomówienie

„Po doniesieniu komisji rewizyjnej faktycznie urząd skarbowy postawił mi zarzuty. Trzeba się było tłumaczyć” - słowa Bogusława Czubernata.

Nikt z trzyosobowej komisji rewizyjnej nie zrobił donosu ani zawiadomienia. Urząd skarbowy wszczął trzy postępowania karne wobec osoby pełniącej funkcję komandora PTŻ, ponieważ nie zostały złożone sprawozdania finansowe za trzy kolejne lata. Ja, jako przewodnicząca komisji rewizyjnej, dowiedziałam się od pani MW, pełniącej funkcję skarbnika - telefonicznie i drogą mailową o zaistniałej sprawie.

Kolejny przykład:

Przewodnicząca KR zażądała od nas sprawozdawczości za dwa lata, mimo że tych sprawozdań nie było... i w świat poszły kolejne donosy.

Treść niezgodna z prawdą - informowałam dziennikarza, że nigdy nie prosiłam o sprawozdania, co zresztą mogę udowodnić - bo nie istnieją takie żądania komisji rewizyjnej o sprawozdawczość ani donosy.

Większość wypowiedzi Bogusława Czubernata jest niezgodna z prawdą, pomieszana z pracą innych zarządów. Odniosę się tylko do tych słów Bogusława Czubernata: „Poprzednicy dosłownie bombardują pismami, żądaniem, doniesieniami”.

Jako organ stworzony do kontroli merytorycznej i finansowej PTŻ z uwzględnieniem celowości, rzetelności, prawidłowości oraz zgodności z przepisami Statutu i uchwałami władz, prosiłymi tylko o trzy rodzaje dokumentów, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania naszego klubu. Niestety ich nie otrzymaliśmy.

Do wypowiedzi Bogusława Czubernata, który zdecydowanie odiera też sugestie o nieeleganckim potraktowaniu byłego bosmana - odniósł się również bosman Stanisław Janowiak, który informuje, że został zatrudniony przez komandora Pawła Kamienieckiego.

Jeśli wyrzucenie człowieka po tylu latach pracy i spakowanie jego całego dobytku w wory na śmieci, zamknięcie przede mną bosmanatu kratą z grubym łańcuchem i wielką kłódką, straszenie pismem przez prawnika reprezentującego PTŻ jest eleganckie - to brak mi słów.

Odpowiedź autora tekstu na sprostowanie zgodnie z Prawem prasowym zamieścimy w kolejnym numerze TP.

**Edyta Szczachor,
Stanisław Janowiak**

Większa szkoła, większy nabór

Za kilka miesięcy uczniowie szkoły Kenara wrócą do nowoczesnych pracowni w wyremontowanym starym budynku.

Zespół Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara wzbogacił się o budynek dawnego Gimnazjum nr 5, popularny „Maraton”. Dzięki temu od nowego roku szkolnego będą tam uruchomione dwa nowe kierunki - tkanina artystyczna i projektowanie ubioru. - Jeżdżę po szkołach na Podhalu, aby zachęcić uzdolnionych uczniów do wybrania naszej szkoły, bo będzie większy nabór - mówi dyrektor Marek Król Józaga. Teraz do szkoły przyjęli pięciu uczniów z Ukrainy, którzy są uchodźcami. - Musieli zdać egzamin, bo inaczej nie moglibyśmy ich przyjąć. W Ukrainie też chodzili do szkół plastycznych - wyjaśnia dyrektor.

Od ponad roku trwa gruntowny remont budynku Zespołu Szkół Plastycznych im. An-

toniego Kenara przy ul. Kościeliskiej, a dzięki rozbudowie szkoły młodzi artyści będą mieć nowoczesne pracownie. Efekty widać już na zewnątrz, a teraz wykańczane jest wnętrze. - Robimy łazienki i sanitariaty, zakładamy grzejniki, wykańczamy podłogi - wymienia Marek Król. Elewacja rozbudowywanej części budynku nawiązuje do tej starej. Nadzór sprawuje konserwator zabytków. - Od strony ulicy Za Strugiem podnieśliśmy płot ze względu na remont drogi. Mamy dogodny podjazd. Od strony jezdnii będzie szeroki chodnik. Teraz kładziemy już kostkę przed budynkiem - tłumaczy dyrektor.

Koszt remontu to ponad 7 mln zł. Środki pochodzą z Unii Europejskiej oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

jof



Elewacja szkoły Kenara będzie miała jednolity wygląd.

Fot.: arch. szkoły Kenara

Niekończący się remont

Kiedy mieszkańcy ul. Za Strugiem doczekają się końca trwającego od roku remontu?

To jeden z najbardziej pochwalnych remontów dróg w historii Zakopanego. Miał trwać kilka miesięcy, a ciągnie się już rok. Mieszkańcy jesienną i wiosną toną w błocie, a w zeszłym tygodniu koparka pracująca na ulicy śmiertelnie potrafiła jednego z mieszkańców. O to, kiedy zakończy się modernizacja i czemu tak przeciąga się w czasie, zapytaliśmy urzędników.

Anna Karpień-Semberecka, zastępca naczelnika Wydziału Kultury Fizycznej i Komunikacji Społecznej, tłumaczy, że ze względu na warunki atmosferyczne zimą wykonawca nie mógł prowadzić wielu prac - wznowił je wiosną. Urzędnicy uzgodnili z firmą remontującą drogę, że jak najszybciej zostaną wykonane prace poprawiające stan drogi. - Obecne warunki wiosenne pozwolą wykonywać roboty w znacznie szybszym tempie, co zapewne pozwoli wykonawcy dotrzymać terminu zakończenia przebudowy ul. Za Strugiem do końca maja. Dodatkowo m.in. dzięki sprzyjającym warunkom pogodowym zostanie wydłużony czas prowadzenia robót w ciągu

doby, a od strony ulicy Kościeliskiej będą prowadzone roboty brukarskie - tłumaczy Anna Karpień-Semberecka.

Urzędnicy zapowiadają też, że skorzystają z zawartych w umowie zapisów dotyczących kar za opóźnienia w pracach, a także szkód, poniesionych przez mieszkańców.

- Prace na ul. Za Strugiem uległy opóźnieniu z uwagi na konieczność wykonania przebudowy i budowy sieci gazowej oraz przebudowy sieci wodociągowej w szerszym niż pierwotnie planowanym zakresie. Przypominamy, że zakres prac obejmował całkowitą przebudowę drogi, sieci oświetlenia ulicznego, budowę odwodnienia i przebudowę sieci infrastruktury: wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Należy pamiętać, że po wykonaniu nowej nakładki asfaltowej prace związane chociażby z przyłączeniami do sieci gazowej nowych odbiorców nie mogłyby być przez wiele lat wykonane - dodaje Anna Karpień-Semberecka. Urzędnicy tłumaczą też opóźnienia niekorzystnym ukształtowaniem terenu, które powoduje zalewanie drogi wodą z topniejącego na okolicznych łąkach śniegu.

pp

dokończenie
ze str. 1

Odeszli

- Gdy ktoś mu o tym powiedział, przyjmował to impulsywnie. Do tego wszyscy burmistrzowie nie są zbyt mocni merytorycznie. Dorula chce być dobry, a niestety na niczym się nie zna. Odszedłem stamtąd i odetchnąłem z ulgą. Wolę mieszać szukać pracy, niż pracować w tym urzędzie. To były najgorsze lata w moim życiu zawodowym - dodaje.

Oni odeszli z urzędu

Lista osób, które odeszły z zakopiańskiego urzędu w ostatnich miesiącach, jest naprawdę długa i są to często osoby pełniące ważne funkcje. W ciągu roku z pracy zrezygnowali: Zofia Kiepińska, naczelnik Wydziału Kultury Fizycznej, Natalia Skiepmo, konserwator zabytków, Jan Malacina, jedyny geodeta z uprawnień w urzędzie (przeszedł do Urzędu Gminy w Poroninie), Agnieszka Bartocha, naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska, Regina Korczak Watyha z Wydziału Komunikacji Społecznej (przeszła do UG w Poroninie), Kinga Ripper, naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej (przeszła do Urzędu Gminy w Kościelisku), Marcin Jązwiec z Wydziału Drogownictwa (przeszedł do Tatrzańskiego Parku Narodowego), Krzysztof Topór Huciański, ekodoradca (przeszedł do Geotermii Podhalańskiej), Renata Zielińska, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych (obecnie dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie), Michał Murzyn z biura Konserwatora Zabytków (przeszedł do Muzeum Tatrzańskiego).

Powody rozstań tych osób z urzędem są bardzo różne, czasem również osobiste, ale wśród powodów najczęściej wymienianą atmosferę panującą w urzędzie i brak decyzyjności. Niektórzy podkreślają, że tak naprawdę odeszli nie tylko ze względu na finanse, ale właśnie z powodu problemów z zarządzaniem, jakie pojawiają się w urzędzie miasta.

- Nie ma co ukrywać - atmosfera w urzędzie jest fatalna. Nie wiadomo, kto o czym decyduje. Są osoby faworyzowane, które nic nie robią, ale nikt nie ma do nich pretensji. Są z kolei takie, od których wymaga się zbyt wiele - tłumaczy jedna z osób, która zrezygnowała z pracy w urzędzie. Wskazuje też na brak komunikacji z burmistrzami.

- Jeśli ktoś podpadnie z jakiegos powodu burmistrzom, to ma problem z wyjaśnieniem jakiegokolwiek sprawy. Wydaje mi się, że iskrzy też między samym burmistrzem i jego zastępcami. Uśmiechy na zdjęciach są na pokaz, a to wygląda tak, jakby zbliżała się kampania wyborcza - tłumaczy.

Nie tylko pieniądze

- To niepokojące zjawisko i sygnał, że w urzędzie miasta nie najlepiej się pracuje, i jest to bardzo zastanawiające. Powinno to dać do myślenia panu burmistrzowi, który jest pracodawcą dla tych ludzi - komentuje Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. Jej zdaniem z pracy w urzędzie rezygnują bardzo dobrzy fachowcy, którzy przechodzą do innych urzędów i publicznych instytucji. - Wydaje się więc, że pieniądze nie są tu najważniejszym czynnikiem. Wiadomo, że w dobrej pracy nie liczą się tylko finanse, ale także atmosfera, komunikacja, ścieżka rozwoju. Tego najwyraźniej w magistracie brakuje - twierdzi Agata Wojtowicz.

Radny Bartłomiej Bryjak

podkreśla, że nie można generalizować, bo pewnie powody odejścia każdej z tych osób były inne, ale sama tendencja wskazuje na to, że w urzędzie nie dzieje się najlepiej. - Być może chodzi o atmosferę w pracy, a nie tylko o zarobki, szczególnie że duża część z tych osób przeszła również do instytucji państwowych, w których pensje są porównywalne. Jest to też sygnał dla osób zarządzających urzędem, że dzieje się coś niedobrego - uważa radny Bryjak. Dodaje, że osobiście znał wiele z tych osób i byli to fachowcy. - Pozostaje pytanie, jak szybko uda się znaleźć następców i czy będą to równie fachowe osoby - podsumowuje.

Zdaniem radnego Jacka Kalaty takie odejścia z pracy w urzędzie nie są niczym nadzwyczajnym. - Każda z tych osób odpowiada za swoje decyzje. Najwyraźniej zdobyły one doświadczenie w pracy w urzędzie i szukają nowych wyzwań gdzie indziej. Po stażu w urzędzie to są już specjaliści, których zatrudniają chętnie inne instytucje - przekonuje radny. Jego zdaniem nie ma się czym martwić, mimo że z urzędu odchodzą fachowcy wysokiej klasy. - Nie ma bowiem ludzi niezastąpionych, a chętnych na ich miejsca z nowymi pomysłami też nie brakuje i te odejścia nie wpłyną negatywnie na pracę urzędu - dodaje Kalata. Jego zdaniem praca w urzędzie miasta jest trampoliną do rozpoczęcia nowego etapu w życiu.

Rotacja jest korzystna

Urząd miasta bagatelizuje problem. - Rotacja pracowników jest powszechnym zjawiskiem w wielu zakładach pracy. Każdy pracownik podejmuje decyzję o swojej karierze zawodo-

wej indywidualnie, w zależności od pojawiających się ofert na rynku pracy, zmieniającej się sytuacji prywatnej i planów zawodowych, decyzji o przejściu na emeryturę itp. - tłumaczy Anna Karpień-Semberecka, zastępca naczelnika Wydziału Kultury Fizycznej i Komunikacji Społecznej. Dodaje, że wiele osób pracujących w urzędzie zdobyło umiejętności i doświadczenie, które wykorzystuje w innym miejscu pracy. Inne urzędy i instytucje z kolei korzystają z kadrowego zaplecza, jakie zbudował magistrat. - Rotacja jest jednak korzystna także dla Urzędu Miasta Zakopanego. W wyniku prowadzonych naborów zatrudniane są osoby ze świeżym spojrzeniem, zapałem do pracy i nowymi pomysłami, które wiele wnoszą w pracę poszczególnych wydziałów i otrzymują tu możliwość rozwoju zawodowego. Cieszymy się, że cały czas mamy urzędników, dzięki którym możemy pracować dla Zakopanego, realizować potrzebne inwestycje, projekty i wydarzenia. Wszystkie ogłoszenia o nowych naborach są publikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.zakopane.eu. - podsumowuje Anna Karpień-Semberecka.

O sprawie chcieliśmy porozmawiać bezpośrednio z burmistrzem. Niestety, żaden z nich nie odebrał telefonu, ani nie odpowiedział na naszego SMS-a.

Po tych próbach kontaktu z burmistrzami otrzymaliśmy z działu prasowego urzędu uzupełnienie informacji. Czytamy w nim, że powody rozwiązywania umów o pracę nie mogą być upubliczniane ani komentowane. Do magistratu natomiast przechodzą do pracy również osoby z innych urzędów.

Paweł Pełka, jj

Dzianisz

Droga wycieczka

Wysoki mandat dostał przewodnik grupy turystów na quadach, który zorganizował wyprawę po ścieżce rowerowej w Dzianiszu.

W niedzielę zakopiańscy policjanci dostali zgłoszenie z Dutkówki w Dzianiszu. Na asfaltową drogę wśród pól wjechała grupa quadów. Po drodze tej

mogą poruszać się tylko właściciele pól i rowerzyści. Była to wycieczka organizowana przez jedną z wypożyczalni quadów. Wszyscy kierowcy maszyn dostali po 1000 złotych mandatu za wjazd w niedozwolone miejsce. Organizatora wycieczki policjanci ukarali dodatkowo kwotą 1500 złotych za to, że prowadzony przez niego quad nie był zarejestrowany.

pp

REKLAMA

**KARCZMA
BURNIAWA**
ZAPRASZAMY!
Zakopane, ul. Oswalda Balzera 2



Tu odnajdą Państwo smaki
kuchni regionalnej,
jak i tradycyjnej polskiej!



TEL. 18 20 112 55



KARCZMA BURNIAWA



Fot.: Maciej Jonek

Na miejscu wypadku pracowali policyjni technicy kryminalistyki.

Śmierć pod koparką

Pan Zygmunt wieczorem miał jechać do Szwecji. Nie pojechał. Zginął przygnieciony koparką na ul. Za Strugiem.

Co dokładnie stało się przy ul. Za Strugiem w Zakopanem, od tygodnia ustala zakopiańska prokuratura. Wiadomo, że 70-letniego pana Zygmunta śmiertelnie potrafiła koparka, która wykonywała trwający od roku remont ulicy. Do wypadku doszło jednak w bocznej, wąskiej uliczce prowadzącej do domu pana Zygmunta. Pojawiły się informacje, że mieszkaniec Zakopanego poprosił operatora koparki, aby odsłodził mu dojazd do posesji. W czasie tych prac prawdopodobnie poślizgnął się, wpadł pod koparkę i zginął na miejscu. Operator koparki po wypadku był w wielkim szoku. Policjantom przybyłym na miejsce nie udało się z nim od

razu porozmawiać. Wiadomo, że był trzeźwy.

Prokuratura wszczęła śledztwo z art. 155 Kodeksu karnego w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci. - To wstępna kwalifikacja, będzie prowadzone śledztwo w tej sprawie - mówi Barbara Bogdanowicz, szefowa Prokuratury Rejonowej w Zakopanem. - Obecnie sprawdzany jest status drogi, na której doszło do zdarzenia, czy ma ona status drogi publicznej.

Prokuratura czeka też na wynik sekcji zwłok, którą zlecono Zakładowi Medycyny Sądowej w Krakowie, aby mieć pewność co do przyczyny zgonu mężczyzny. O tym, kiedy zakończy się feralny remont ul. Za Strugiem piszemy na str. 6.

pp, rav

Jubileusz pod Giewontem

Rozpoczynają się bogate obchody 25. rocznicy pobytu Jana Pawła II w Zakopanem.

W tym roku przypada 25. rocznica wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Zakopanem. Z tej okazji 2022 rok został ogłoszony „Rokiem jubileuszu 25-lecia wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Zakopanem”. Pobyt papieża pod Giewontem uważany jest za najważniejsze wydarzenie w dziejach miasta.

W poniedziałek w zakopiańskiej „Księżówce” odbyła się konferencja prasowa przed rocznicowymi obchodami. W spotkaniu wzięli udział między innymi bp Artur Miziński - sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski czy ks. Łukasz Michalczewski - dyrektor Biura Prasowego Archidiecezji Krakowskiej. Program obchodów jest bardzo bogaty. Jubileuszowe uroczystości będą miały różnorodny charakter, począwszy od nabożeństw przez pielgrzymki, wystawy, koncerty po

Forum Górskie.

6 i 7 czerwca w Księżówce biskupi zgromadzą się na zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski i będą omawiali kwestie związane z Kościołem w Polsce. To wydarzenie będzie połączone z głównymi obchodami 25. rocznicy spotkania św. Jana Pawła II z góralami na Podhalu. 6 czerwca pod Wielką Krokwią zostanie odprawiona Msza św., a dzień później rocznicowe nabożeństwo.

Przy okazji konferencji prasowej w Księżówce została otwarta wystawa „Co ja z Wami mam... Duszpasterstwo turystyczne ks. Karola Wojtyły”. Ekspozycja przypomina i pokazuje górskie wędrowanie, wyprawy i spływy kajakowe, narciarskie zjazdy Karola Wojtyły. Wystawa będzie dostępna do oglądania od 19 kwietnia.

Szczegółowy harmonogram wydarzeń religijnych i kulturalnych, towarzyszących obchodom, jest dostępny na stronie internetowej: www.zakopane.pl.

jof

13/2022

WZGORNIK Podhalański

ZAKOPANE 7

Strzelcy od Sokola

Zakopiański „Sokół” uruchamia klub strzelecki w oczekiwaniu na budowę nowoczesnej, całorocznej strzelnicy.

Nie da się nauczyć strzelać w weekend, tak jak nie da się w parę godzin przeszkolić ludzi w udzielaniu pierwszej pomocy. Chcielibyście, żeby ósemkę wyrywał wam dentysta po weekendowym przeszkoleniu? Na pewno nie - podkreśla Łukasz Wiercioch z Tatra Shooting Academy. - Jak rozpoczęła się wojna w Ukrainie, rozdzwoił się mój telefon i wszyscy chcieli strzelać. Albo pytali, gdzie rozdają broń - w Zakopanem czy Krakowie. Mówiłem, żeby jechali do Kijowa.

Poniedziałkowy pokaz broni strzeleckiej i bojowej, który odbył się w kinie „Miejsce”, był okazją do przekazania dobrej informacji. - Będzie klub. Klub strzelecki - zgodnie podkreśla instruktor Łukasz Wiercioch i druh Tadeusz Szostak, naczelnik TG „Sokół” w Zakopanem.

Naczelnik przypomniał, że już trzy lata temu postanowiono zorganizować sekcję i klub strzelecki. Próba spaliła jednak na panewce. - Wszystko rozbiło się o przepisy i brak tre-



Zawodnik Marcin Marcinków z Leśnicy prezentuje strój i sprzęt strzelecki, obok Łukasz Wiercioch i Paulina Bobak

nerów - mówi Tadeusz Szostak. - Żeby klub został zarejestrowany w federacji, musimy mieć trenerów, a tych trenerów na naszym terenie nie ma. Jeden trener działający w danym klubie nie może pracować w innym klubie. Doradzano nam, aby wyszkolić sobie kadrę, a to jest czasochłonne, albo stworzyć takie warunki, żeby przyszli do nas ludzie z innych klubów. No i udało się, są ludzie, którzy zaangażowali się całym sercem i kieszonką w budowę klubu.

Już w przyszłym tygodniu na stronie internetowej TG Sokół Gniazdo Zakopane powinna zostać uruchomiona zakładka „Sekcja strzelecka”. Tam znajdą się numery telefonów kontaktowych oraz publikowane będą aktualne informacje na temat

spotkań, treningów i działalności klubu.

Podczas spotkania omówiono zarys historii strzelectwa sportowego oraz rodzaje broni w strzelectwie sportowym. O historii i współczesnych problemach biathlonu opowiadała Paulina Bobak, polska biathlonistka z Zakopanego, medalistka Mistrzostw Polski seniorów, Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży oraz Mistrzostw Polski juniorów, dwukrotna olimpijka z Vancouver (2010) i Soczi (2014).

Różne konkurencje strzeleckie prezentował ratownik TOPR Łukasz Wiercioch, instruktor strzelectwa sportowego i bojowego, zawodnik IPSC, który doświadczenie zdobywał między innymi w USA (Wiscon-

sin Firearms Training Center oraz z izraelskim Magen Dawid Adom). Opowiadał, jak w górskich warunkach szkolili żołnierzy z jednostek specjalnych Grom, Agat, Formoza.

- Klub stworzymy jeszcze przed uruchomieniem strzelnicy, bo na początku ważne są treningi postawy, ćwiczenia z udzielania pierwszej pomocy, a strzelanie jest na samym końcu - podkreśla Łukasz Wiercioch. Strzelnica powstanie w dawnej siedzibie straży pożarnej.

Spotkanie odbyło się w ramach cyklu „Podziel się sportową pasją”, organizowanego przez kino Miejsce i TG „Sokół” z udziałem Tatra Shooting Academy.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Masz doświadczenie w obsłudze procesów magazynowych?
Potrafisz pracować z dużą ilością dokumentów i danych?
Umiesz dobrze zorganizować własną pracę?
Być może nasza oferta jest właśnie dla Ciebie!



Poznaj nas:
PKL Food Sp. z o.o. Sp.K. jest Spółką wchodzącą w skład Grupy PKL.

Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres usług turystyczno-wypoczynkowych oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną. Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Dołącz do nas!
Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

SPECJALISTA DS. KONTROLI I GOSPODARKI MAGAZYNOWEJ
Miejsce pracy: Zakopane

Co będzie należeć do Twoich obowiązków?

- Weryfikacja zgodności i poprawności dostarczonych dokumentów
- Kontrola prawidłowego obiegu dokumentacji oraz przebiegu procesów magazynowych
- Uczestnictwo w rozliczaniu inwentaryzacji, w tym identyfikacja niedoborów i nadwyżek
- Sporządzanie raportów pokontrolnych i poinwentaryzacyjnych
- Poszukiwanie możliwości optymalizacji przepływu danych i proponowanie zmian usprawniających
- Uczestnictwo w opracowywaniu nowych procedur i instrukcji dla pracowników Spółki

Wymagania:

- wykształcenie średnie lub wyższe - preferowane kierunki: ekonomia, finanse, administracja, zarządzanie
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku: wiedza z zakresu procesów magazynowych oraz obiegu dokumentacji, analiza danych
- skrupulatność, rzetelność i zaangażowanie w wykonywanie powierzonych obowiązków
- umiejętność analitycznego myślenia i wyciągania wniosków
- praktyczna znajomość pakietu MS Office, w szczególności MS Excel
- mile widziana znajomość oprogramowania do zarządzania gospodarką magazynową (np. LSI)
- kreatywne podejście do realizowanych tematów
- wielozadaniowość oraz dobra organizacja pracy własnej
- doświadczenie w branży gastronomicznej będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

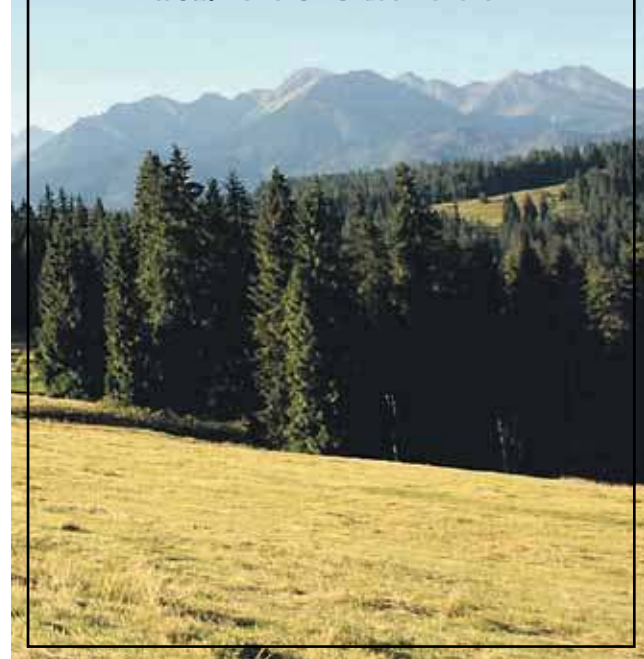
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Możliwość zdobywania doświadczenia w rozwijającej się Firmie
- ciekawą i kreatywną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet benefitów:
 - atrakcyjne zniżki na firmowe produkty i usługi
 - ubezpieczenie na życie.

Aplikacje zawierające CV prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem: „Specjalista ds. kontroli i gospodarki magazynowej”

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

KUPIĘ
DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ / ROLNĄ

ZAKOPANE / KOŚCIELISKO
tel. 503 849 009



■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl
Jurek Jurecki jjurecki@24tp.pl
Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl
Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl
Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl
Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl
Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek
Bartek Jurecki
Zofia Sz wajnos

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos
Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak
Mirosława Borowicz
Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane
● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogłoszenia@24tp.pl
● ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01
sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska
k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383
Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie
Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu
ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	90 zł
	półroczna	160 zł
zagraniczna (Europa)	roczna	270 zł
	kwartalna	170 zł
	półroczna	340 zł
	roczna	670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE
33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana
przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i w e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



56 minut na Kasprowy i z powrotem - odpocząłem trochę w czasie zjazdu, dlatego może ten wynik nie jest najlepszy - powiedział na mecie Marcin Rzeszółtko, najszybszy z zawodników.

S iódma rano w Kuźnicach, na wysokości „Energetyka”, na starcie 70 złaknionych fizycznego wysiłku skiturowców. Jan Krzysztof, naczelnik TOPR, omawia warunki w górach i niebezpieczeństwa, jakie w związku z nimi będą czyhać na zawodników. Wielu z nich wzięło ze sobą raki, ale czy będą tracić czas, żeby odpiąć narty i założyć je na ostatnim zalodzonej podejściu?

Pół godziny później w tym samym miejscu czeka na start tylko jeden zawodnik. Andrzej Bargiel postanowił dać fory narciarzom, jest wyluzowany. Widać, że dla niego to będzie miły skiturowy spacer. Na swoim koncie ma między innymi zjazd na nartach z Broad Peak - ze szczytu do bazy zajęło mu to 3 godziny, i niezwykle efektowny, ale równie niebezpieczny zjazd z K2. Przed nim nikt jeszcze nie dokonał takich czynów. - Sam jestem ciekaw, ilu zawodników uda mi się dogonić, ale jestem tu również po to, żeby poznać nowych ludzi, uścisnąć im rękę - przekonywał tuż przed startem.

Wirtualnie i w realu

- Jezus Mario, Jędrak, za wartko - oszacował start Bargiela góralskim okiem Darek Galica, który był wytrwałym konferansjerem w czasie tych zawodów. Na ich organizację firma Red Bull czekała trzy lata. Właśnie wtedy, kiedy wszystko już było niemalże zapięte na ostatni guzik, wybuchła pandemia i zawody nie mogły się od-

Szybka tura



Zwycięzca - Marcin Rzeszółtko udziela nam wywiadu tuż po przekroczeniu mety.

być, ale dzięki temu zaczęły funkcjonować w wirtualnej rzeczywistości. - Stworzyliśmy segmenty przy aplikacji, która pomaga śledzić wyniki sportowe, i w ubiegłym roku ponad 400 osób wyznaczyło tutaj, na Kasprowym, swoją trasę i swój czas. Najlepsi zostali przez nas nagrodzeni - powiedział Wojciech Pańczyk z firmy Red Bull. W tym roku również można było wziąć udział w zawodach za pomocą tej aplikacji. Do tego organizatorzy poszerzyli zasięg o dwie kolejne trasy - w Szczyrku i w Karpaczu, gdzie w ciągu miesiąca wystartowało 600 osób w wybranym przez siebie momencie. - Zresztą część tych osób pojawiła się również i dziś na starcie, gdzie można rywalizować ramię w ramię, no i co powoduje dodatkowy dreszczyk emocji, uciekać trochę przed

Andrzejem Bargielem. Poza tym firmy Salomon i Garmin przygotowały nagrody o wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych - zaznaczył Pańczyk.

Po niespełna 56 minutach na mecie pojawił się Marcin Rzeszółtko. - Jechałem trochę zachowawczo, więc tę premię PKL za szybkość zostawiam innym - podsumował w rozmowie z naszymi dziennikarzami. W jego ocenie, choć było twarde, nie było konieczności ściągnięcia nart i zakładania raków. - Na górę było bardzo szybko, a na dół jeszcze szybciej, ledwo się w zakrętach wyrabiałem - ocenił trasę Sebastian Druszkiewicz, który pojawił się na mecie jako drugi. - Druszkiewicz był zawodnikiem polskiej kadry tyżwiarzy, a teraz przerzucił się na rower i narty - zauważył Maciej Jonek, fotoreporter Tygodnika Pod-

halańskiego. - Fajny poranek, lepszy od czterech kaw - skomentował z kolei swój wyczyn trzeci na mecie Michał Klamut.

Pierwsza z pań Iwona Januszyk dotarła na metę z czasem 1 h i 4 min. - Warunki są świetne, zawsze rano są najlepsze - przekonywała. Premię PKL za najszybszą jazdę na odcinku pomiaru uzyskał Rafał Bojarski z czasem 86,96 km/h, a zaraz za nim z wynikiem 81,08 km/h uplasowała się Mirosława Witowska. Wśród startujących byli również splitboardziści. Deskę można do podejścia podzielić na dwie narty, a przed zjazdem złożyć jak deskę snowboardową. Najlepszy czas w tej kategorii należy do Marcina Motyki i wynosi 1h i 20 min. Andrzejowi Bargielowi udało się dogonić połowę zawodników.

Beata Denis-Jastrzębska



Ostatnie dni to czas wzmożonego ruchu turystycznego oraz narciarskiego - nadal pracują niektóre stacje narciarskie, w górach powyżej 900 m panuje regularna zima. Sporo turystów korzysta jeszcze z możliwości poruszania się na nartach skiturowych czy biegowych.

● **ŚRODA 23 MARCA.** Przed godz. 13 GOPR zostaje poproszony o pomoc karetę w udzieleniu pomocy mężczyźnie - poważne zachorowanie na Średniaku (Beskid Sądec-

ki). Po udzieleniu pomocy medycznej przez ratowników mężczyzna na własne żądanie pozostał w miejscu zamieszkania pod obserwacją rodziny. Po 15 zgłoszenie wypadku na czarnym szlaku z Bereśnika na Sewerynówkę - uraz kończyny dolnej. Ratownicy w noszach Sked przetransportowali poszkodowanego turystę do karetki.

● **PIĄTEK 25 MARCA.** Po 12 wypadku na Turbaczu - u turystki wskutek ukąszenia wystąpił silny obrzęk - ewakuacja do Nowego Targu. Późnym wieczorem zgłoszenie o zaginięciu 44-letniej kobiety w rejonie Kluszkowiec, prośba policji o spraw-

dzenie rejonu Jeziora Czorszyńskiego oraz terenów leśnych. W trakcie działań kobieta zostaje odnaleziona cała i zdrowa przy jednej z dróg. Akcja kończy się po północy.

● **SOBOTA 26 MARCA.** Ok. 11 wypadek na Łapsowej Polanie w Gorcach - mężczyzna z urazem stawu skokowego. Po zabezpieczeniu kontuzji ewakuacja na SOR Nowy Targ. Przed 19 zgłoszenie o zagubieniu szlaku turystki podczas zejścia z Lubania. Po zainstalowaniu aplikacji Ratunek zostaje ustalona pozycja kobiety. Ratownicy bezpiecznie sprowadzili turystkę w dolinę.

● **NIEDZIELA 27 MARCA.** Ok. południa pierwsze zgłoszenie o wypadku paralotniarza na Szczebelu - paralotnia zawisła na drzewach. Do akcji wyruszył zespół dyżurny, który dotarł pieszo w rejon działań. Poszkodowany został opuszczony technikami linowymi na ziemię. Na szczęście nie doznał żadnych obrażeń. Po 15 zgło-

szenie z Mogielicy - na szlaku zielonym z Przełęczy Rydza Śmigłego młody turysta nabawił się poważnej kontuzji kolana. Ratownicy zabezpieczyli uraz i po ewakuacji z gór poszkodowany został zabrany do szpitala w Limanowej. Przed 17 ewakuacja 3 osób z Palenicy w Pieninach - turyści nie byli w stanie zejść w dół (oblodzenie, niewłaściwy sprzęt). Transport do Szczawnicy. Po 17 poważny wypadek w masywie Trzech Koron - po upadku na lodzie turysta doznał poważnego urazu głowy, stracił przytomność. Na miejsce wyruszyli dwa zespoły ratownicze oraz śmigłowiec LPR. Po przebadaniu i zabezpieczeniu ratownicy GOPR przekazali poszkodowanego załodze LPR. Ok. 19 zaginięcie turysty podczas zejścia z Turbaczu. Ok. 21 udało się namierzyć go w rejonie Rdzawki. Akcja kończy się po 21.

Numer ratunkowy w górach 985
Aplikacja ratunek.eu

Rafał Zmarz



Turysto, zapłać

Wójt Bukowiny Tatrzańskiej przypomina o pobieraniu od turystów opłaty miejscowej.

A peluję o zrozumienie i pobieranie opłaty miejscowej od przebywających u nas turystów - zwraca się do mieszkańców Andrzej Pietrzyk, wójt gminy Bukowina Tatrzańska.

Wójt wyjaśnia, że opłatę miejscową uchwaliła rada gminy i każdy, kto wynajmuje turystom pokoje, powinien ją pobierać. - Jest to opłata do gminy i proszę tak to przedstawiać turystom. W dalszym ciągu większość mieszkańców uważa, że opłatę miejscową muszą opłacić ze swoich dochodów. Tak nie jest. To opłata dodatkowa i nie jest związana z dochodem wynajmującego - tłumaczy Andrzej Pietrzyk. Przypomina, że osoby, które wynajmują do pięciu pokoi przy gospodarstwie rolnym, również o takiej opłacie muszą pamiętać. Pieniądze z opłaty miejscowej przeznaczane są na budowę chodników, oświetlenia ulicznego, remonty dróg, sadzenie kwiatów, ozdoby świąteczne, odśnieżanie i na dbanie o czystość gminy. - Wszystkie te prace wykonywane są z myślą o ciągłym rozwoju naszej gminy. Proszę o zrozumienie, jak ważne jest to dla nas jako mieszkańców. W trosce o naszą gminę proszę o solidne i sumienne pobieranie tej opłaty - podsumowuje Andrzej Pietrzyk.

Opłatę miejscową radni uchwalili w 2015 roku. Wynosi 1,30 zł za dobę. Powinni ją płacić ci, którzy przebywają na terenie gminy dłużej niż jedną dobę w celach turystycznych. **mon**

OGŁOSZENIE PŁATNE

**POLSKIE TOWARZYSTWO
TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE**

Spółka z o.o. Schroniska i Hotele
PTTK „KARPATY”

zarejestrowana w Sądzie Rejonowym
Kraków-Śródmieście Wydział KRS
pod numerem 0000135063,
o g ł a s z a
pisemny przetarg nieograniczony
na dzierżawę i prowadzenie:
Schroniska PTTK
na Jaworzynie Krynickiej

Przejęcie obiektu w dzierżawę
nastąpić może pod koniec kwietnia
2022 roku.

Oferty pisemne w zamkniętych
kopertach z dopiskiem „**PRZETARG**”
- **JAWORZYNA KRYNICKA**”
składać należy w siedzibie Spółki
bądź przesyłać drogą pocztową na
adres Spółki w terminie do dnia
13 kwietnia 2022 roku (decyduje
data wpływu oferty do Spółki).

Od zgłaszających ofertę oczekujemy:

- oferty dotyczącej wysokości czynszu dzierżawnego netto za pełny rok dzierżawy (do kwoty netto doliczany jest podatek VAT wg. obowiązującej przepisami stawki),
- oferty programowej prowadzenia obiektu,
- informacji o składającym ofertę (wykształcenie, przebieg pracy zawodowej, w tym ewentualne doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej itp.),
- oświadczenia zgody na przetwarzanie i wykorzystywanie danych osobowych przez Sp. „Karpaty” z siedzibą w Nowym Sączu dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu przetargowego.

Szczegółowe informacje na temat przedmiotu przetargu oraz warunków dzierżawy uzyskać można w siedzibie Spółki „Karpaty” w Nowym Sączu, ul. Rynek 9, tel./fax 18-443-89-19. Wydzierżawiający zastrzega sobie prawo prowadzenia dodatkowych rokowań z wybranymi oferentami, swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyn. O wynikach przetargu jego uczestnicy powiadomieni zostaną pisemnie na podane w ofertach adresy.



Najlepsi uczniowie
powiatu nowotarskiego
i tatrzańskiego
ze stypendium
od premiera RP.

Stypendyści premiera

Nie tylko świetnie się uczą, ale też rozwijają swe pasje. Czy to jest jazda na snowboardzie, czy pisanie wierszy - osiągają w tym doskonałe wyniki.

Średnia ocen grubo wyżej piątki, do tego aktywna praca w samorządzie uczniowskim albo olimpijskie laury w konkursach z nauk ścisłych czy doskonała wiedza z polskiej ortografii. Dla jednych komputer nie ma żadnych tajemnic, inni poruszają się w świecie chemicznych wzorów jak ryba w wodzie. Tworzą poezję, komponują muzykę, opiekują się młodszymi uczniami, angażują w akcje charytatywne i wolontariat.

W poniedziałek w gościnnych progach domu wczasowego „Hyrny” w Zakopanem spotkali się najlepsi uczniowie ze szkół średnich powiatu nowotarskiego i tatrzańskiego. Były gratulacje i słowa uznania od władz obu powiatów i przedstawicieli Małopolskiego Kuratorium Oświaty. Bo też okazją do spotkania po dwuletniej przerwie wywołanej pandemią było wręczenie stypendiów prezesa rady ministrów. Dostają je uczniowie, którzy mieli promocję z wyróżnieniem, uzyskując najwyższą średnią ocen w danej szkole lub wykazując szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dyscyplinie, uzyskując najwyższe wyniki, a w pozostałych przedmiotach wyniki przynajmniej dobre. Niektórzy - jak Oskar Czaplinski - już studiują na Zachodzie, w Wielkiej Brytanii. W jego zastępstwie dyplom odbierała mama, Małgorzata Czaplinska,

wicedyrektor zakopiańskiego szpitala na Kamieńcu.

- Zdobywacie laury na wielu konkursach, ale nagroda premiera spina sukcesy, na które pracujecie wiele lat - zaznaczyła Halina Cimer z małopolskiego kuratorium. - Jesteście przykładem ludzi z charakterem, którzy mają wyznaczony cel i idą do niego z uporem. Potraficie powstać z upadków, bo wzloty i upadki są zawsze. Wasz sukces ma wymiar edukacyjny i społeczny. Jesteście przykładem dla całego młodego pokolenia. Pokazujecie, że warto być, a nie tylko mieć. Warto być mądrą osobą, mieć kompetencje i dobry plan na przyszłość. Już niedługo to wy będziecie rządzić w Zakopanem, Nowym Targu, Małopolsce, w całej Polsce albo i szerzej.

Do słów świętego Jana Pawła II odwołał się Władysław Filar, wicestarosta powiatu tatrzańskiego. - W Dniu Młodzie-

ży w Częstochowie w 1997 roku ten wielki święty człowiek powiedział do młodych „wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali”. Macie szczęście w swoim życiu, ponieważ spotkaliście na swej drodze ludzi, którzy potrafią wymagać, rodziców, którzy umieją was zdomingować, i sami chcecie od siebie wymagać - podkreślił wicestarosta.

Bogusław Waksmundzki, wicestarosta powiatu nowotarskiego, podkreślił, że uroczyste wręczenie uczniom dyplomów stypendysty to satysfakcja dla rodziców i nauczycieli. - Jesteście solą tej ziemi, mam nadzieję, że naszą ziemię podhalańską, orawską, spiską będziecie rozwijać przez swą pracę i różnorakie pasje. Dziś mamy czas niepokoju i jest on dodatkowym dowodem, że wiedza i zdobyte umiejętności są najważniejsze.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Trybsz, Nowy Targ

Tonę mostu poproszę

Powiat nowotarski szuka kupca na stary most w Trybszu.

Oferta dotyczy starej stalowej konstrukcji przeprawy pochodzącej z rozbiórki, która zostanie spieniężona po cenie złomu. Cho-

dzi o mniej więcej 250 ton żelastwa. Powiatowy Zarząd Dróg już ogłosił przetarg na sprzedaż niepotrzebnych elementów. Oferenci mogli się zgłaszać do 25 marca. Cena zawiera także transportowanie stalowych elementów w promieniu 50 kilometrów.

mk

Przedszkolanka w areszcie

dokończenie
ze str. 1

Do naszej redakcji zgłaszają się oburzone mamy, które twierdzą, że już kilka lat temu interweniowały w sprawie przedszkolanki u dyrektora placówki i w urzędzie gminy. Dostaliśmy też niepodpisany list z całą listą zarzutów dotyczących aresztowanej, jej pracy i rzekomego „złego wpływu na dzieci”.

- Przypominam sobie tylko jedną interwencję - przypomina Anita Żegleń, wójt Gminy Poronin - chodziło o personalny konflikt między dwoma pracownicami przedszkola. Jedna z nauczycielek od tamtej pory nie pracuje w przedszkolu. Odeszła z pracy.

Wójt podkreśla, że nie chce komentować aresztowania nauczycielki. Tym bardziej, że rzecz w żadnej mierze nie dotyczy przedszkola czy pracy z dziećmi. - Nie ma to absolutnie związku z wykonywanymi przez tę panią obowiązkami, nie skutkuje żadnym zagrożeniem czy psychicznym, czy fizycznym

dla naszych przedszkolaków - zaznacza Anita Żegleń. Przypomina, że do tej pory wielu rodziców wręcz zabiegało o to, by zapisać swe pociechy do grupy prowadzonej przez zaarrestowaną przedszkolankę. A to dlatego, że jest świetnym pedagogiem. - Ma doskonałe podejście i kontakt z dziećmi. Nie ma co do niej żadnych zarzutów odnośnie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej - podsumowuje Anita Żegleń. Nie wyklucza, że obecne ataki wiążą się z zadawnionym konfliktem, jaki miał miejsce w przedszkolu. - Jeśli tak jest, jeśli w tą nagonkę zaangażowały się teraz osoby stojące po drugiej stronie konfliktu, to budzi niesmak, ponieważ druga strona nie może się bronić, jest zatrzymana, a my przecież nie wiemy tak naprawdę, co się stało. Pamiętajmy, że każdy może popełnić błąd, który w przyszłości może przynieść różne skutki.

Pomimo kilku prób, do chwili oddawania numeru do druku nie udało nam się porozmawiać z dyrektorem przedszkola.

Rafał Gratkowski

Powiat nowotarski

W powiecie nowotarskim jest już ponad 3 tysiące uchodźców z Ukrainy, nie czekają na mannę z nieba...

Wedle danych nowotarskiego starostwa na terenie powiatu w instytucjach i kwaterach zorganizowanych

Robotny uchodźca

wanych za pośrednictwem samorządu przebywa ponad 3,1 tysiąca uchodźców. Dane są niepełne, gdyż nie uwzględniają tych obywateli Ukrainy, którzy zamieszkali w prywatnych domach.

Wedle danych starostwa na terenie powiatu w instytucjach i kwaterach zorganizowanych

skiej gminy. Urząd pracy przygotowuje dla uchodźców specjalną ofertę, ale Ukraińcy sami aktywnie poszukują pracy. Wielu już ją znalazło na przykład w nowotarskim szpitalu, gdzie już pracują ukraińskie pielęgniarki i lekarze. Także zakłady kosmetyczne chętnie zatrudnia-

ją pracownice z Ukrainy.

Wybuch wojny spowodował napływ uchodźców, ale jednocześnie spory ubytek ukraińskich pracowników, którzy mieszkali na Podhalu od lat. Bardzo wielu wróciło na Ukrainę, by zaciągnąć się do wojska.

mk

OGŁOSZENIE PŁATNE

Nowy Targ, dnia 23.03.2022 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Banku Spółdzielczego w Nowym Targu ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Banku Spółdzielczego w Nowym Targu.

1. Oznaczenie nieruchomości: nieruchomość jest ujawniona w księdze wieczystej KW nr NS1T/00111515/8 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu, obejmuje działki ewidencyjne nr 4314 i 4316 o łącznej powierzchni 0,2163 ha zabudowane budynkiem usługowym o powierzchni użytkowej 389,60 m² + piwnice 56,10 m². Nieruchomość położona jest w Niedzicy przy ulicy 3 Maja nr 14, województwo małopolskie, powiat nowotarski, gmina Łąpsze Niżne.

2. Cena wywoławcza: 2.020 000,00 zł + podatek VAT.

3. Termin i miejsce składania pisemnych ofert: do dnia 26.04.2022r. do godz. 10:00 w Banku Spółdzielczym w Nowym Targu, 34-400 Nowy Targ, Rynek II (I piętro pokój nr 8).

4. Wysokość wadium w gotówce: 50.000,00 zł. Wadium wpłaca się na rachunek bankowy wskazany w Regulaminie przetargu.

5. Regulamin przetargu pisemnego nieograniczonego ofertowego, w którym znajdują się szczegółowe zasady przeprowadzania przez Bank Spółdzielczy w Nowym Targu przetargu w tym dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dostępny jest na stronie internetowej Banku Spółdzielczego w Nowym Targu <https://www.bsnowyartarg.pl> lub w dowolnej placówce Banku.

Zarząd Banku Spółdzielczego
w Nowym Targu

TYGODNIK
Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego
w Czarnym Dunajcu
przyjmuje codziennie

**KANTOR
„U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7**

**OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU**
przyjmuje EMILO sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
usługi krawieckie, solarium

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyartarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Harkłowa i Knurów znajduje się

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI przeznaczonych do użyczenia

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój nr 206, tel. 18 26 32 222.

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyartarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Harkłowa i Knurów znajduje się

ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na dzierżawę na czas 9 lat z przeznaczeniem na prowadzenie usług sportowych, turystycznych itp.

na części dz. ewid.: 1240/43, 1239/29 i 1240/65 obręb Harkłowa, objętej KW NS1T/00088029/3, o pow. 0,0700 ha.

Cena wywoławcza czynszu miesięcznego: 7 000,00 zł plus VAT, wadium: 1 400,00 zł płatne do 29 kwietnia 2022 r.

Termin i miejsce przetargu 4 maja 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój 203.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój nr 206, tel. 18 26 32 222.

Przejąć Centrum

Śląskie Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowe w Rabce dla nowotarskiego starosty - jest list intencyjny.

Śląski marszałek wielokrotnie podejmował próby odsprzedaży rabczańskiego ośrodka. Władze Śląska mają kłopot z utrzymaniem zamiejscowego ośrodka, który w ostatnim czasie ledwie wiąże koniec z końcem. Propozycję przejęcia ŚCRU otrzymał samorząd małopolski, a także władze powiatu nowotarskiego. Początkowo jednak była mowa wyłącznie o transakcji odsprzedaży na zasadach komercyjnych. Nowotarskie starostwo wyraziło zainteresowanie przejęciem placówki, zastrzegło jednak, że na odkupienie ŚCRU po-

wiatu nie stać.

Latem ubiegłego roku do starostwa po raz kolejny wpłynęła propozycja władz Śląska. Zarząd powiatu po raz kolejny zadeklarował, że jest otwarty na propozycję, jednak konsekwentnie zastrzegł, że odkupienie placówki na zasadach rynkowych nie wchodzi w grę. Jednocześnie starostwo zapewniało, że ma pomysł na wykorzystanie rabczańskiej placówki. Jej prowadzeniem miałyby się zająć Podhalański Szpital Specjalistyczny w Nowym Targu.

Rozmowy w sprawie przejęcia toczyły się przez ostatni rok dość niemrawo, jednak ostatnio starosta wystosował formalny

„list intencyjny”. To dokument, który stanie się pretekstem do uruchomienia żmudnej biurokratycznej procedury. - Mamy za sobą dwa wyjazdy do Katowic i szereg rozmów. List intencyjny pozwoli nam przeprowadzić wycenę spółki i uruchomić proces do przejęcia - relacjonuje Krzysztof Faber, nowotarski starosta. - Wciąż w rokowaniach jest mowa o przejęciu za odpłatnością, jednak my konsekwentnie uściślamy: „za obniżoną odpłatnością”. Jeśli się marszałek śląski odezwie, to powołamy zespół do określenia warunków. Mecenas reprezentujący marszałka twierdzi, że przygotowanie takiej operacji potrwa co najmniej rok - podsumowuje nowotarski starosta.

mk



Młodzież z OSP Rdzawka świetnie wypadła w kwalifikacyjnych zmaganiach.

Teatralna dyrektura

Dwóch kandydatów powalczy o stanowisko dyrektora Teatru Lalek „Rabcio” w Rabce.

Obecny dyrektor „Rabcia” Zbigniew Wójciak wybiera się na emeryturę. O swych zamiarach szef teatru już w ubiegłym roku poinformował władze powiatu nowotarskiego, które zarządzają jednostką kultury. Procedura wyłonienia nowego dyrektora jest bardzo skomplikowana i długotrwała. O wyłonieniu kandydata zdecyduje specjalna komisja, złożona między innymi z przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

25 marca upłynął termin składania ofert przez kandydatów na szefa teatru. Wśród kryteriów, jakie powinien spełnić kandydat, został zawarty wymóg pięcioletniej działalności kulturalnej lub artystycznej w instytucjach kultury, w tym trzyletni staż na stanowiskach kierowniczych. Mile widziane będą również „predyspozycje menadżerskie i umiejętność zarządzania zespołem”. Preferowane wykształcenie kandydatów - specjalistyczne: aktorskie, reżyserskie, lalkarskie, teatrologia.

- Z tego co wiem, wpłynęły dwie oferty. Nie znamy personaliów kandydatów, bo koperty są zalakowane, a komisja otworzy je dopiero 29 kwietnia na specjalnym posiedzeniu - zaznacza nowotarski starosta Krzysztof Faber. Komisja będzie rozpatrywać kandydatury do końca maja. Nowy dyrektor Teatru Lalek „Rabcio” podpisze pięcioletnią umowę. Rozpocznie pracę pierwszego września.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Ogień nie zabierze

Młodzi specjaliści od gaszenia i zapobiegania pożarom - w Rabce odbyły się gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Konkurs odbył się w piątek w rabczańskiej siedzibie Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją. W rywalizacji wzięło udział 17 uczniów, wyłonionych podczas szkolnych eliminacji. Komisja konkursowa z mł. bryg. Jackiem Ficem, Jackiem Klinowskim i Adamem Twarogiem w składzie oceniała prace konkursowe. Uczestnicy zostali sklasyfikowani w trzech kategoriach wiekowych.

Laureaci wezmą udział w kolejnym stopniu ogólnopolskiej rywalizacji - kwalifikacjach powiatowych, które odbędą się 21 kwietnia w Nowym Targu.

Wyniki kwalifikacji:

- I grupa (klasa I-IV): Magdalena Bochnak, Anna Florek, Laura Sienkowiec
- II grupa (klasy V-VIII): Dominik Zięba, Adam Czystoń, Kamila Latawiec
- III grupa (szkoły ponadpodstawowe): Jan Czystoń, Bartosz Firek, Maciej Zapala

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Grobowy gruz

Samotny grób wśród pól pojawił się na ulicy Bystrej w Rabce - to nie miejsce pochówku, po prostu ktoś postanowił w ten nietuzinkowy sposób zutylizować rozebrany nagrobek.

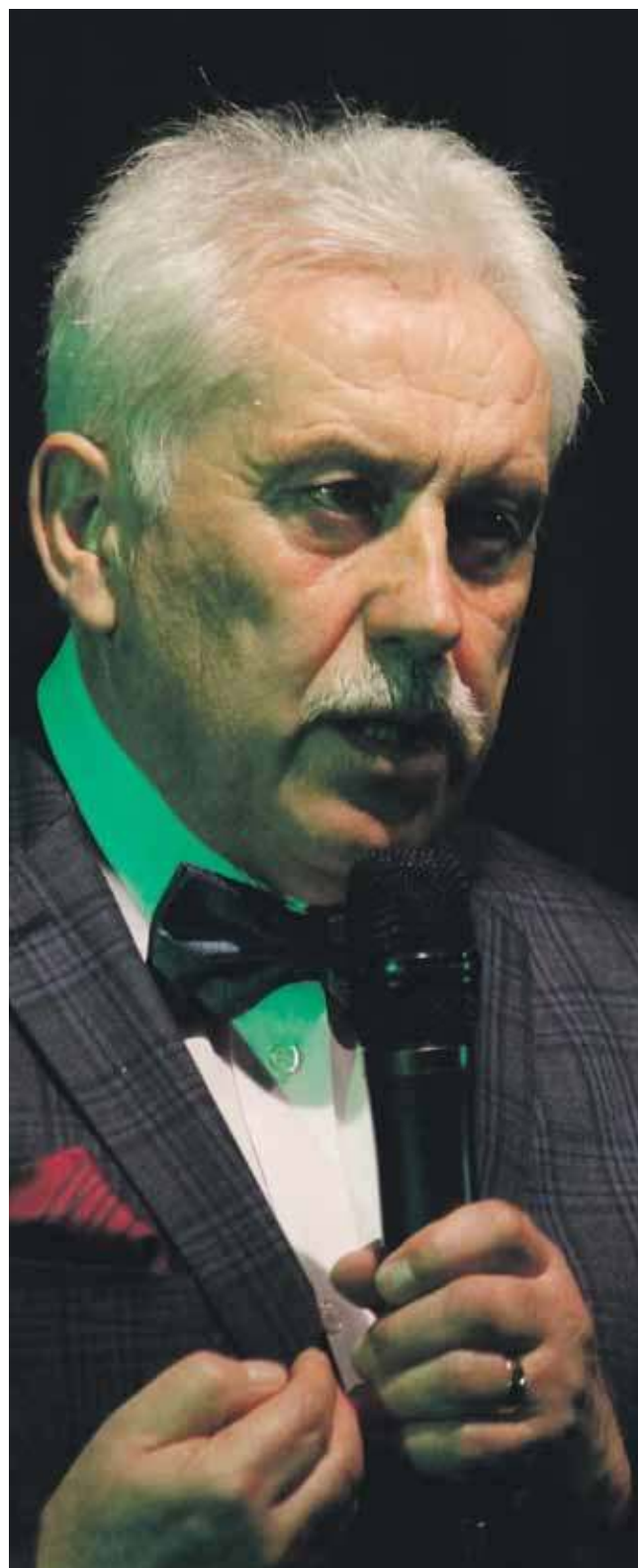
Ulica Bystra na sporym odcinku jest drogą gruntową, wijącą się wśród pól. Właśnie w tym niezabudowanym rejonie pojawił się nagrobek. Elementy cmentarnego pomnika zawierają krzyż, a nawet tablicę, z której można odczytać dane zmarłego. Problem w tym, że w okolicy nie ma żadnego cmentarza...

Najprawdopodobniej ktoś postanowił zutylizować zbędne elementy nagrobka, a także sporą stertę ziemi, porzucając je na polu.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Taka niespodzianka z dreszczykiem czeka na przechodniów przy ulicy Bystrej.



Ustępujący dyrektor Zbigniew Wójciak

Nie możesz dalej biec

Бігти не можна залишитись

Наші діти ніколи їм не пробачать - киянка про війну

Ранок 24 лютого у кожного українця починався майже однаково. Ми вискочили з-під теплих ковдр і рушили в дорогу, не знаючи, де будуть ночувати наступного дня. Хтось поїхав до знайомих чи родичів, хтось – просто подалі від війни, загрози життю, гуманітарної катастрофи. Хтось залишився обороняти нашу країну.

Більшість із них поїхали до Польщі, Угорщини, Словаччини та Молдови, але багато поїхали далі на захід. Історія, що описується далі - це історія українки, яка рятувала своїх дітей. Історія про те, як на допомогу приходять незнайомі тобі люди.

Знайомтесь, це - Олена (фото 1) та її діти.

“Моє життя обнулилось”, - Олена

В серпні 2021 року я почала нове життя, переїхавши з маленького містечка Марганець Дніпропетровської області до Києва. Донька успішно склала вступні іспити до місцевого ВУЗу, а син крім школи почав займатися баскетболом. Моє життя вирувало. Маючи педагогічний стаж та змалечку займаючись в музичній школі по класу фортепіано, я без проблем влаштувалася до місцевої школи педагогом-організатором.

24 лютого мене розбудила подруга о 4 ранку, яка сказала швидко збирати речі, бо почалася війна. Перше про, що подумала: «Яка війна? В нас тихо. Це що жарт?» Але, на жаль, це був не жарт. У новинах вже почали розповідати, що в різних частинах країни почали бомбити військові об'єкти.

Я вирішила, що потрібно зняти готівку, бо її просто не було. Опинившись на вулиці, я побачила, як кияни масово виїжджали. На думку спало: «Куди ви всі тікаєте? Це ж Київ, столиця. Сюди ніхто не полізе». Незважаючи на ранню годину, біля банкоматів вишукувалися величезні черги.

Подруга повинна була забрати мене разом з дітьми, але в неї виникли труднощі із-за обстрілів. Вона порекомендовала мені дістатися на правий берег і вже там ми зустрінемось.

Збирались ми дуже швидко, тому забули документи сина. Забігаючи наперед скажу, що кордон він пересікав по учнівському квитку.

Опинившись у метро, ми побачили жахливу картину - воно просто було переповнене. Всі з валізами, якимись пакунками. А в нас лише сумка, рюкзак та наша собака Люси. В очах людей був страх та безвихідність.

“Наші діти вирости на століття”

Опинившись на Житомирській станції, я залишила дітей у метро, бо не розуміла, що там на поверхні. На вулиці розповсюджувався апокаліпсис: всі хотіли виїхати з міста. Я хотіла поїхати до своїх рідні в Марганець, але подруга сказала, що тре-

ба почекати в метро. Бо це зараз найбільш безпечне місце.

Ввечері в метро було «спекотно» (фото 2. Станція метро Житомирська: люди збиралися ночувати на бетоні, бо на поверсі було менш безпечно). Вся платформа, сходи були заповнені людьми, які збиралися ночувати. Поліція повідомила, що метро закривається і буде

везти нас до Польщі в останній момент відмовився, тому ми поїхали до Рівного. Там ми пересіли до безкоштовної маршрутки, яка відвозила нас до кордону Угринів (митний перехід Dolhobyczow – Угринів).

“Я - зрадниця!”

2 березня ми прибули на митний перехід. Народу було дуже ба-



Elena ze swoimi dziećmi.

Наше діти ніколи їм не пробачать - з уciekierką з Kijowa, która wraz dziećmi i psem schronienie znalazła w schronisku Trzy Korony w Pieninach, o wojnie rozmawia Ludmiła Sorokovska.

Ранек 24 lutego zaczął się prawie tak samo dla każdego Ukraińca - wyskoczyliśmy spod ciepłych koców i ruszyliśmy, nie wiedząc, gdzie następnego dnia spędzimy noc. Jedni udali się do znajomych lub krewnych, inni - z dala od wojny, zagrożenia życia, katastrofy humanitarnej. Ktoś pozostał do obrony naszego kraju. Większość z nich trafiła do Polski, Węgier, Słowacji i Mołdawii, ale wielu pojechało dalej na zachód. Opisana poniżej historia to historia Ukrainki, która uratowała swoje dzieci. Opowieść o tym, jak obcy przychodzą z pomocą. Poznajcie Elenę i jej dzieci.

Moje życie to zero - Elena

W sierpniu 2021 zaczęłam nowe życie, przenosząc się z małego miasteczka Marhanets w obwodzie dniepropietrowskim do Kijowa. Córka pomyślnie zdała egzaminy wstępne na miejscową uczelnię, a syn oprócz szkoły zaczął grać w koszykówkę. Moje życie toczyło się pełną parą. Mając doświadczenie pedagogiczne, bez problemu dostałam pracę jako nauczyciel-organizator w miejscowej szkole. 24 lutego o 4 rano obudził mnie kolega. Kazał mi się szybko pakować, bo zaczęła się wojna. Pierwszą rzeczą, o której pomyślałam, było: „Jaka wojna? Tu jest cicho. Czy to żart? Ale niestety to nie był żart. Media już podawały, że cele wojskowe zostały zbombardowane w różnych częściach kraju. Zdecydowałam, że muszę wypłacić gotówkę, ponieważ po prostu jej nie miałam. Kiedy znalazłam się na ulicy, zobaczyłam masowo wyjeżdżających kijowan. Przyszła mi do głowy myśl: Dokąd wszyscy uciekacie? To jest Kijów, stolica.

Nikt tu nie przyjdzie

Mimo wczesnej godziny przed bankomatami stały ogromne kolejki. Koleżanka miała odebrać mnie z dziećmi, ale pojawiły się trudności z powodu ostrzału. Poradziła mi, żebyśmy dotarli na prawy brzeg miasta i tam się spotkamy. Spotkał się bardzo szybko, ale zapomnieliśmy dokumentów syna. Ostatecznie przekroczył granicę z legitymacją studencką. W metrze zobaczyliśmy okropne obrazy - było bardzo tłoczno. Wszyscy z walizkami, z paczkami. A my tylko torba, plecak i nasz pies Lucy. W oczach ludzi było przerażenie.

Nasze dzieci rosły od wieków

Na stacji w Żytomierzu zostawiłam dzieci w metrze, bo nie rozumiałam, co jest na powierzchni. Na ulicach była apokalipsa: wszyscy chcieli opuścić miasto. Chciałam pojechać do mojej rodziny w Marha-

nets, ale znajomy powiedział, żeby czekać w metrze, bo to teraz najbezpieczniejsze miejsce. Wieczorem w metrze było „gorąco”, ludzie musieli spać na betonie. Całe schody na peronie były wypełnione ludźmi, na nich musieli spędzić noc. Policja poinformowała, że metro jest zamykane i będzie działać jako schron przeciwbombowy. Noc spędziliśmy na schodach. Chęć powiedzieć, że wojna zmieniła nas wtedy, w nocy z 24 na 25 lutego. Ci, którzy byli w metrze, rozumieli, że wszyscy są w takich samych warunkach, nikt się nie klócił, wszyscy rano sprząтали śmieci. Staliśmy się wielką rodziną. Czekał na rano, niektórzy chcieli wracać do domu. Wszystko musiało się skończyć tak, jak się zaczęło. Ale policja nas nie wypuściła. Informacja była następująca: Kijów jest bombardowany, nie ma drogi na południe. Kiedy poszłam na spacer z psem, zobaczyłam wymarły Kijów. Wracając do metra, odebrałam telefon od swojej przyjaciółki. Powiedziała, że mamy trzy minuty na wejście do samochodu. Wyjazd z Kijowa przypominał mi wysokobudżetowy film. Ale to była rzeczywistość i nie podobało mi się to. W kierunku naszego samochodu jechały pojazdy wojskowe i czołgi. Siedzieli w nich bardzo młodzi żołnierze, uśmiechali się do nas. Będę pamiętała ich oczy i twarze do końca życia. Największe wrażenie robił ludzkie opuszczające miasto na piechotę. Po prostu szli, ile przeszli kilometrów - nie wiadomo. Zrozumiałam, że muszę wyjeżdżać. Kierowca, który miał nas zawieźć do Polski, odmówił w ostatniej chwili, więc pojechalśmy do Równego. Tam przesiedliśmy się do bezpłatnego minibusa, który dowiózł nas do przejścia granicznego w Uhrynów (przejście celne Dolhobyczów - Uhrynów).

Jestem zdrajcą!

2 marca dotarliśmy do przejścia celnego. Tam było mnóstwo ludzi. Temperatura była bardzo niska. Nasi ukraińscy wolontariusze karmili nas ciepłym jedzeniem, rozdawali pieluchy, karmili zwierzęta. Po przejściu czekali na nas polscy wolontariusze, policjanci pomagali Ukrainkom z dziećmi. Postanowiłam, że teraz odeślę dzieci i wrócę sama do domu. Czułam się jak zdrajca, mogłabym w czymś pomóc swojemu krajowi. Ale nie wiedziałam, kiedy i jak to zrobić. Wolontariuszka Nastya (zapamiętałam jej imię, bo tak nazywała się moja siostra) wzięła mnie pod swoją opiekę i zaproponowała, że pojedzie w góry. Zgodziłam się, bo nie miałam planu. Od tego momentu wszystko kręciło się wokół mnie: przynosili nam leżaki, jedzenie, herbatę i ciągle pytali, czy czegoś jeszcze nie potrzebujemy. Przy dużym wsparciu rodziny dopiero w hotelu zdałam sobie sprawę, jak podjęłam dobrą decyzję. Uratowałam moje dzieci, a co najważniejsze, nie pozwoliłam okupantom ukryć się za mną i moimi dziećmi. Dlatego naszej armii trochę łatwiej z nimi walczyć.

Ludmiła Sorokovska



Stacja metra w Żytomierzu.

pracować, jak bomboschowiście. Nic mi провели na schodach. Chociaż powiedzieć, że życie zmieniło się wtedy, 24 lutego. Wszystkim, kto przeżywał w metrze, było jasne, że wszyscy są w tych samych warunkach, każdy z siebie nie wyśmiewał. Wszyscy rano sprząтали śmieci. Staliśmy się wielką rodziną. Czekał na rano, niektórzy chcieli wracać do domu. Wszystko musiało się skończyć tak, jak się zaczęło. Ale policja nas nie wypuściła. Informacja była następująca: Kijów jest bombardowany, nie ma drogi na południe. Kiedy poszłam na spacer z psem, zobaczyłam wymarły Kijów. Wracając do metra, odebrałam telefon od swojej przyjaciółki. Powiedziała, że mamy trzy minuty na wejście do samochodu. Wyjazd z Kijowa przypominał mi wysokobudżetowy film. Ale to była rzeczywistość i nie podobało mi się to. W kierunku naszego samochodu jechały pojazdy wojskowe i czołgi. Siedzieli w nich bardzo młodzi żołnierze, uśmiechali się do nas. Będę pamiętała ich oczy i twarze do końca życia. Największe wrażenie robił ludzkie opuszczające miasto na piechotę. Po prostu szli, ile przeszli kilometrów - nie wiadomo. Zrozumiałam, że muszę wyjeżdżać. Kierowca, który miał nas zawieźć do Polski, odmówił w ostatniej chwili, więc pojechalśmy do Równego. Tam przesiedliśmy się do bezpłatnego minibusa, który dowiózł nas do przejścia granicznego w Uhrynów (przejście celne Dolhobyczów - Uhrynów).

gato. Temperatura była bardzo zimna. Nasze ukraińskie wolontariusze karmili nas ciepłym jedzeniem, rozdawali pieluchy, karmili zwierzęta. Po przejściu czekali na nas polscy wolontariusze, policjanci pomagali Ukrainkom z dziećmi. Postanowiłam, że teraz odeślę dzieci i wrócę sama do domu. Czułam się jak zdrajca, mogłabym w czymś pomóc swojemu krajowi. Ale nie wiedziałam, kiedy i jak to zrobić. Wolontariuszka Nastya (zapamiętałam jej imię, bo tak nazywała się moja siostra) wzięła mnie pod swoją opiekę i zaproponowała, że pojedzie w góry. Zgodziłam się, bo nie miałam planu. Od tego momentu wszystko kręciło się wokół mnie: przynosili nam leżaki, jedzenie, herbatę i ciągle pytali, czy czegoś jeszcze nie potrzebujemy. Przy dużym wsparciu rodziny dopiero w hotelu zdałam sobie sprawę, jak podjęłam dobrą decyzję. Uratowałam moje dzieci, a co najważniejsze, nie pozwoliłam okupantom ukryć się za mną i moimi dziećmi. Dlatego naszej armii trochę łatwiej z nimi walczyć.

Pierwszą rzeczą, o której pomyślałam, było: „Jaka wojna? Tu jest cicho. Czy to żart? Ale niestety to nie był żart. Media już podawały, że cele wojskowe zostały zbombardowane w różnych częściach kraju. Zdecydowałam, że muszę wypłacić gotówkę, ponieważ po prostu jej nie miałam. Kiedy znalazłam się na ulicy, zobaczyłam masowo wyjeżdżających kijowan. Przyszła mi do głowy myśl: Dokąd wszyscy uciekacie? To jest Kijów, stolica.

Pierwszą rzeczą, o której pomyślałam, było: „Jaka wojna? Tu jest cicho. Czy to żart? Ale niestety to nie był żart. Media już podawały, że cele wojskowe zostały zbombardowane w różnych częściach kraju. Zdecydowałam, że muszę wypłacić gotówkę, ponieważ po prostu jej nie miałam. Kiedy znalazłam się na ulicy, zobaczyłam masowo wyjeżdżających kijowan. Przyszła mi do głowy myśl: Dokąd wszyscy uciekacie? To jest Kijów, stolica.

Pierwszą rzeczą, o której pomyślałam, było: „Jaka wojna? Tu jest cicho. Czy to żart? Ale niestety to nie był żart. Media już podawały, że cele wojskowe zostały zbombardowane w różnych częściach kraju. Zdecydowałam, że muszę wypłacić gotówkę, ponieważ po prostu jej nie miałam. Kiedy znalazłam się na ulicy, zobaczyłam masowo wyjeżdżających kijowan. Przyszła mi do głowy myśl: Dokąd wszyscy uciekacie? To jest Kijów, stolica.

Ludmiła Sorokovska

Z plakatem na salony

Ciekawe, czy przed II wojną światową ludzie zdawali sobie sprawę, jak bardzo niezdrowe są Tatry?

To pytanie wciąż chodzi mi po głowie po obejrzeniu wystawy plakatów w Miejskiej Galerii Sztuki. Jedno z wielu dzieł przyciągało wzrok już z daleka. Grube, eleganckie litery układają się w czerwony napis na żółtym tle „Tatry”. W tle ciemnoniebieska sylwetka górala i kilka stylizowanych, zielonych szczytów. Podchodzę bliżej i widzę, że chodzi o „Tatry” do palenia. W ustach górala mały biały papieros. A cieniutkimi literami wypisano jakże przewrotne hasło - „Wszystkich palaczy zdobyły papierosy Tatry”. I wszystko jasne. Takich fajek nie znałem, po wojnie paliło się „Giewonty”. Osobiście wolę jednak, by to ludzie zdobywali Tatry, a nie odwrotnie. Ale plakat zaprojektowany w 1931 roku - majstersztyk. I takich dzieł, opiewających czy to FIS 1939 roku, czy wyścigi samochodowe do Morskiego Oka, Święto Gór albo Muzeum Lenina w Poroninie, zobaczyć w jednym miejscu mamy szansę dużo więcej.

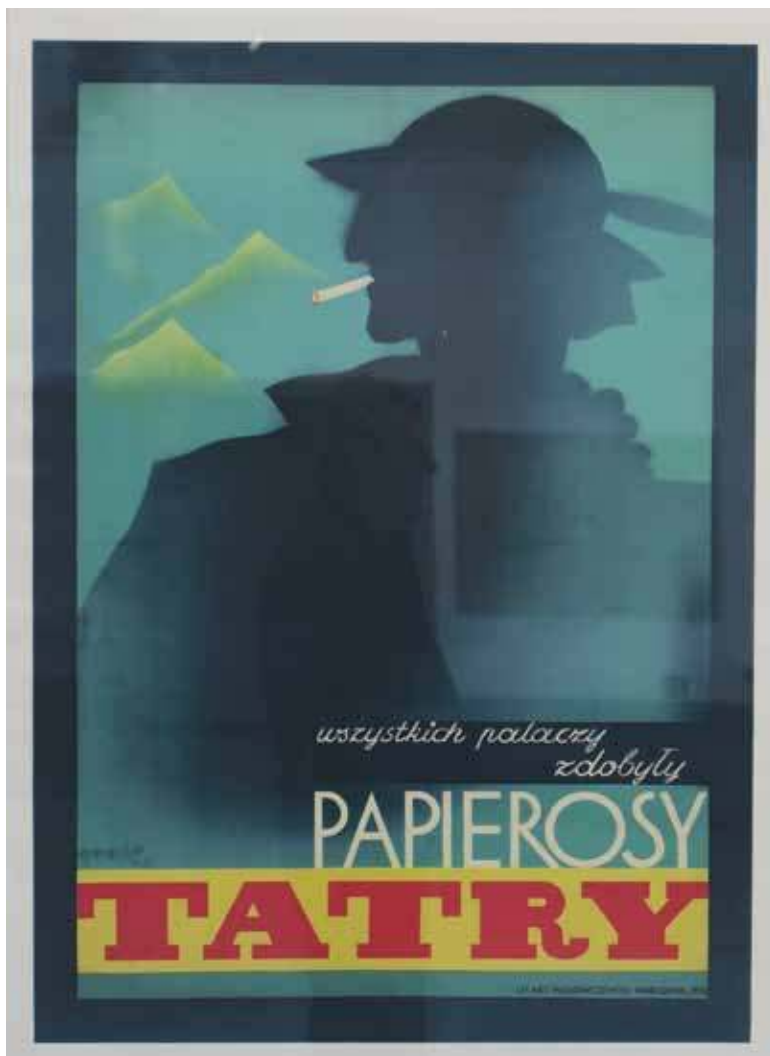
W sobotę, bez hucznego otwarcia w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem ruszył Salon Marcowy. Szósta jego odsłona prezentuje wspaniałe dokonania polskiego plakatu, plakatu związanego tematycznie głównie z Tatrami, Zakopanem i narciarstwem. Ale nie tylko.

- Na tegorocznym Salonie, tematycznie związanym z plakatem, prezentujemy przeszło 70 prac - mówi Lidia Rosińska-Podlesny, kurator wystawy, dyrektor MGS w Zakopanem. - Ten niezwykły zbiór, obejmujący plakat od lat 20. ubiegłego wieku aż do współczesności, pozwala prześledzić drogę, jaką przebiegała ta forma sztuki użytkowej od postaci komunikatu aż po wysublimowaną formę ekspresji twórczej i jak zmieniał się na przestrzeni lat kreowany wizerunek Zakopanego.

Daje informacje

Szefowa MGS w Zakopanem przypomina, że plakat zrodził się z naturalnej potrzeby komunikatu. Jego pierwotną formą był lapidarny afisz reklamowy. Przykładem na wystawie może być plakatowy anons tygodnika „Świat” z 1926 roku przygotowany „w celu propagandy Wielkiego Zjazdu do Zakopanego z okazji międzynarodowych konkursów narciarskich”. Wydawca redaktor Stefan Krzywoszewski zaprasza potencjalnych reklamodawców do składania ofert. Kusi zapowiedzią barwnej okładki autorstwa Zofii Stryeńskiej, zapowiada artykuły Kornela Makuszyńskiego i przypomina, że ogłoszenia do numeru zakopiańskiego przyjmowane są w willi „Kresy”. Albo afisz Koła Przyrodników Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, którzy zapraszają na dyskusyjny wieczór poświęcony pięknu Tatr i budowie kolejki. Nie wiemy, czy chodzi o budowę kolejki na Gubałówkę, czy Kasprowy Wierch, ale samo piękno Tatr i zachęta w postaci pokazu przezroczystości z pewnością przyciągnęło na spotkanie liczną publiczność. Podobnie jak cała seria plakatów z lat 70. ubiegłego wieku, które zapraszają na ciekawe spotkania w ramach Czwartków Literackich do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem. Wśród gości - Stanisław Lem i jego Fantastyka i futurologia.

- Plakat na przestrzeni ostatniego stulecia zapewnił sobie pozycję autonomicznej kategorii sztuki wizualnej - pod-



Rok 1931 i plakat „Wszystkich palaczy zdobyły papierosy Tatry”.

kreśla Lidia Rosińska-Podlesny. - Filozoficzny skrót myślowy, intelektualna gra z odbiorcą, często liryczna, poetycka metafora i synteza idei, która powoduje, że plakat staje się kreacją o wybitnych walorach artystycznych i często dojmującej, niekomercyjnej sile przekazu.

Dodaje, że plakat polski na przestrzeni lat był odzwierciedleniem całej historii i ewolucji plakatu europejskiego, a także odbiciem aktualnych tendencji i kierunków w sztuce powszechnej. Zmieniał się na przestrzeni lat, co doskonale pokazuje wystawa w MGS, prezentując tatrzańskie i zakopiańskie plakaty. Możemy na ich przykładzie prześledzić przeróżne style. Jest postmodernizm, jest secesyjna stylizacja, są wpływy awangardy, art deco, kubizmu czy sztuki abstrakcyjnej. - Plakat był swoistym sejsmografem, precyzyjnie obrazując wszelkie zjawiska w obszarze reklamy, edukacji i propagandy - dodaje kurator wystawy.

Buduje markę

Zakopiańskie motywy i inspiracje pojawiają się w plakacie w sposób bezpośredni i pośredni od wielu dekad, co widzimy na wystawie w MGS. Od najwcześniejszych afiszy i plakatów z lat 20. ubiegłego wieku aż po prace najwybitniejszych przedstawicieli Polskiej Szkoły Plakatu.

Znawczyni tematu, krytyczka Monika Małkowska tak pisze o wystawie: „Stolica Tatr stała się artystyczno-intelektualną przystanią, a góralskie obyczaje i folklor posłużyły za inspirację dla twórców różnych dziedzin, od muzyki po sztukę stosowaną, poprzez malarstwo tworzone bezpośrednio w plenerze, do grafiki, zwłaszcza drzeworytu. Jednocześnie powodzenie zaczęły mieć sporty górskie - narciarstwo, wspinaczka, wyścigi samochodowe, gdy tylko śmiałkowicie zasiedli za kierownicami samochodów. Nie obyło się bez śmiertelnych ofiar, co nie tylko nie odstraszало fanów gór, a przeciwnie, podbijało ich atrakcyjność ewentualnym ryzykiem.

W gęstym od sztuki zakopiańskim środowisku organizowano rozliczne wydarzenia artystyczne, które anonsowano afiszami, a później plakatami. Oczywiście, styl epoki odbiś się na tych kompozycjach w wyraźny sposób.

W dobie PRL-u rozkwitł plakat posługujący się mową symboli i wizualnych znaków, oddających bardziej indywidualne skojarzenia autorów, nie zaś łopatologiczne przesłania. O polskiej szkole plakatu pisano wielokrotnie - może być interesujące, jak ten okres przejawia się w projektach tematycznie związanych z Tatrami”.

Zakopiańskie plakaty poruszają wiele tematów. Reklamują walory zdrowotne i klimatyczne miejscowości, atrakcje turystyczne, zachwalają ofertę hotelowo-gastronomiczną i kulturalne formy wypoczynku i rekreacji. - Miały i mają niebagatelną rolę w kreowaniu wizerunku miejsca o szczególnym klimacie artystycznym i kulturowym. Promują twórców i instytucje, koncerty, przeglądy, festiwale, rodzinną twórczość i autentyczny żywy folklor - dodaje Lidia Rosińska-Podlesny.

Salon Marcowy pokazuje, że plakat spełnia też ważną rolę edukacyjną. Przykładem cała seria prac poświęconych ptakom i roślinom chronionym w Tatrach. Prace pochodzą ze zbiorów Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej TPN. - Poczynając od końca XIX w. od lapidarnych afiszy reklamowych aż po współczesne gigantyczne billboardy, nawet w dobie internetu i komunikacji cyfrowej plakat nadal będzie odgrywał istotną rolę w promocji Zakopanego - podsumowuje kurator wystawy.

Plakaty prezentowane na wystawie pochodzą ze zbiorów: Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Ośrodka Dokumentacji Tatrzańskiej TPN w Zakopanem oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Sztuka żyje i mówi

- To jest trochę inny język, trzeba się z nim oswoić, przyzwyczaić i dać się wciągnąć w tę rozmowę, bo autor nam opowiada o tym, co go fascynuje, a my odpowiadamy naszą interpretacją dzieła - powiedziała Anna Dziubas, otwierając najnowszą wystawę pt. „Ślady” w galerii Jatki w Nowym Targu.

Rzeźby Jacka Kogutka dzisiaj nabierają szczególnego znaczenia. Patrzymy na nie przez pryzmat wojny w Ukrainie. „Wrota do piekieł” czy „Wrota do czyśćca”, za które otrzymał wyróżnienie na Biennale Internazjonalne Dantesca w Rawennie, bardziej dziś przykuwają naszą uwagę niż sieliskie pejzaże wyrzeźbione w drewnie - dodała szefowa galerii.

Dziś szczególnego znaczenia nabiera również fakt, że za projekt i wykonanie rzeźbiarskich elementów na cmentarzu żołnierzy ukraińskich w Łańcucie, poległych w latach 1918-1921 w walce przeciwko bolszewickiej Rosji, otrzymał pośmiertnie Medal Świętych Cyryla i Metodego.

Stowarzyszenie przyjaciół

Na piątkowym wernisażu panowała kameralna, niemalże rodzinna atmosfera. Stąd już tak niedaleko do Zakopanego, w którym artysta urodził się i dojrzał jako człowiek i twórca. Nowotarska wystawa, podobnie jak dwie poprzednie, powstała dzięki inicjatywie, członków - jak sami siebie nazywają - nieformalnego Stowarzyszenia Przyjaciół Jacka Kogutka. Razem chodzili do słynnego „Kenara”. Dziś są uznanymi artystami, stoją na czele ważnych kulturalnych i naukowych instytucji. Mimo to ciągle się spotykają, podtrzymując więzi przyjaźni. - Jacek był niezwykły. Był moim rówieśnikiem. Poznaliśmy się w pociągu do Budapesztu, razem poszliśmy zwiedzać węgierskie Muzeum Narodowe. Weszliśmy tam zaraz po otwarciu i byliśmy ostatnimi, którzy z niego wyszli. On nauczył mnie rozumieć sztukę - mówił Władysław Zaltoński, właściciel jednego z zakopiańskich barów. To tu spotykali się przyjaciele po spotkaniach klasowych organizowanych przez Jacka Kogutka. Tu spotykają się również po jego śmierci. Artysta zmarł w 2020 roku.

- Jacek był dla nas ważną postacią. To on często gromadził nas wokół siebie. Od niego uczyłem się rzeźbić w kamieniu. Jego wybrałem jako modela do mojej dyplomowej rzeźby pod koniec nauki w „Kenarze” - wspominał Stanisław Cukier, artysta rzeźbiarz i były dyrektor Zespołu Szkół Artystycznych im. Antoniego Kenara. - Do tego grona przyjaciół Jacka dołączyły też nasze dorosłe już dzieci. To może jest ewenement, że dla dzieci ważny jest ciągle przyjaciel rodziców. Ale nikt jak Jacek nie potrafił stworzyć ich umysłów na wszystko, co nowe i co wspiera kreatywność - dodała Maria Cukier, żona rzeźbiarza.

Na wernisażu nie zabrakło innego doskonałego artysty - Czesława Jałowieckiego, który był również dyrektorem zakopiańskiej kuźni talentów - Domu Kultury „Jutrzenka”. - Przychodził do mnie, bo ja ich nie uczyłem, ja ich rozmiłowałem w sztuce, ja ich rozmiłowałem w rzeźbie. Mogli próbować wybranych przez siebie technik. Ja tylko pokazywałem im drogę i przyglądałem się ich pracy - przekonywał artysta.

Na ekspozycji w Nowym Targu można również oglądać dwie prace Stanisława Cukra. Wspomniany już portret Jacka Kogutka i pracę pt. Macierzyństwo. To hołd złożony matce rzeź-

biarza. Stanisław Cukier jest powiernikiem prac artysty. - One na pewno znajdą swoje miejsce, choć jeszcze nie do końca wiem, gdzie. Wszystko zależy od pani Anny, mamy Jacka, która jest spadkobierczynią tej spuścizny - zaznaczył Cukier.

Wystawa była już prezentowana w Gorlicach i Łańcucie. W Nowym Targu potrwa do 23 kwietnia, potem trafi do kieleckiej galerii „Dom Praczek”. Wszędzie wzbudza duże zainteresowanie i uznanie. Szkoda tylko, że do tej pory nie zobaczyli jej mieszkańcy Zakopanego, miasta, w którym artysta urodził się i zawiązał swoje najważniejsze w życiu przyjaźnie.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska



Wystawa w nowotarskich Jatkach potrwa do 23 kwietnia.

Pod jednym dachem

Połączył ich kryzys.
Psychiczny. I wspólne
mieszkanie.

Zpozoru to normalne mieszkanie w kamienicy w centrum Nowego Targu. Otwarta kuchnia, pokoje, łazienka. Tylko rodzina jakas inna.

Stasia

Drobna, szczupła, w kwiecie wieku. Zadbana, delikatnie umalowana. Nic nie wskazywałoby na to, że opuściła piekło domowej przemocy i psychicznej depresji. Ma za sobą lata życia z alkoholikiem.

- Dało się to znieść, dopóki pracował za granicą. Pojawiał się od czasu do czasu. Dbałam o dzieci, dom, ogród. Piekło zaczęło się, gdy zjechał do domu na stałe. Ustawiczne awantury, bicie, poniżanie. Trafiłam na oddział psychiatryczny... - wspomina.

Uzyskała wsparcie Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego w Nowym Targu. Uwierzyła w siebie. Wniosła sprawę o rozwód. Jest w trakcie. Normalnie siedziałaby pewnie jeszcze na oddziale. Ale ratunkiem okazało się mieszkanie wspomagane. Trafiła tu w maju zeszłego roku. Odżyła, znalazła pracę. Sprzedaje w sklepie. Ma kontakt z ludźmi, kocha to, co robi. Przed nią jeszcze trudy doprowadzenia do ostatecznego rozstania z mężem, uregulowanie spraw majątkowych, a wreszcie znalezienie mieszkania dla siebie. Bo wie, że tu jest tyl-



Mieszkańcy i ich opiekunki podczas rodzinnej narady.

ko tymczasowo. O każde kolejne trzy miesiące musi składać osobny wniosek. I pozostanie, dopóki będzie w potrzebie.

Szymon

Pełen werwy chłopak, choć strasznie zapominalski. Stąd porozwieszane w różnych zakamarkach domu duże kartki - „Szymon, weź lekarstwa”. Jest tu od miesiąca. Wcześniej mieszkał z mamą, która się rozchorowała i nie jest w stanie dalej się nim opiekować. Chłopak jest też podopiecznym Środowiskowego Domu Samopomocy Promyk. W swym nowym mieszkaniu musiał nabyć nowych umiejętności. Bo choć w rodzinnym domu niczego mu nie brakowało, to jednak najbardziej potrzeba mu było codziennych, zwykłych obowiązków.

- W domu mama mi nie po-

zwalała na wiele. Bała się, że coś spale, popsuję, narobię biedy. Brat też nie pozwalał sobie pomagać. Ale tu mogę coś ugotować, posprzątać, zrobić pranie - cieszy się Szymon, wymieniając swoje kuchenne sukcesy - budyń, frytki, placki z jabłkami.

W końcu ukończył kurs Kucharz Małej Gastronomii w szkole specjalnej. Co więcej, Szymon najbardziej dumny jest z tego, że ma prawdziwą pracę. Choć to ledwie 1/8 etatu, to w każdy poniedziałek i wtorek jedzie na siódmą do nowotarskiego KFC. Sprząta lobby, robi na obieraku i zmywaku. I jest szczęśliwy, gdy wraca do domu.

Franek

Tak naprawdę to chciałby już wrócić do domu, ale jeszcze nie ma do czego. Spalił się w wielkim

pożarze Nowej Białej. - Ciągnie mnie do chałupy, chciałbym pomóc przy odbudowie. Ale na razie jest przerwa. Jeszcze tam pojadę. A potem znów będę tam miał swój pokój - marzy Franek, kawał chłopca.

Tymczasem w nowotarskim mieszkaniu od sierpnia cieszy się wolnością, której brakowało mu na szpitalnym oddziale. Coś pomoże w domu, pilnuje, by drzwi były zamknięte. Wyjdzie na spacer, do sklepu. I tak mija dzień za dniem.

Sprawdził się też jako ratownik. Pewnego dnia Stasia zasnęła. Padła na podłogę jak kłoda. Gdy podszedł, zaczęła się podnosić, mówiła, że wszystko już w porządku, ale po chwili znów straciła świadomość. - Wybiegłem na dwór, poprosiłem jakiegoś pana, by zadzwonił po karetkę, i tyle - wspomina krótko swą rolę Franek.

Niby obcy, ale jak rodzina

Duże mieszkanie w centrum Nowego Targu należy do prywatnego właściciela. Wynajęła je na dwa lata Fundacja Wspierania Rozwoju Społecznego „Leonardo”, z którą współpracuje ŚCZP. Takie mieszkania zaczynają powoli funkcjonować w wielu miejscach kraju. Domownicy uczą się normalnego życia, samodzielności, bycia z innymi. Wszystko pod opieką specjalistek. Jest psycholog Marzena Bandyk, pracownik socjalny Anna Chmielewska, a opiekę nad całością sprawuje Bożena Czupka.

Jeśli Ty lub ktoś bliski potrzebuje bezpłatnej pomocy specjalistów, skontaktuj się:

Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych w Nowym Targu, ul. Szpitalna 14
Telefony: ● 18 26 33 181 ● 690 536 719
Profil na Facebooku: [www.fb.me/sczpdnowyartarg](https://www.facebook.com/sczpdnowyartarg),
strona www.sczp.med.pl

Tekst i fot.: Józef Figura

Historia odbita w lustrze

Może w tym lustrze przeglądał się każdego ranka komendant placówki gestapo, zajmującej dawny pensjonat Palace, a może odbijały się w nim o wiele gorsze rzeczy.

Lustro ma ciężką, drewnianą ramę i metalową tabliczkę z napisem N.S.D.A.P. Gene-

ral Gouvernement Krakau oraz numer ewidencyjny. Prawdopodobnie w czasie któregoś z kolejnych już powojennych remontów Palace, ktoś wystawił je obok śmietnika. Ktoś inny zabrał do domu... - słyszałem o takich przypadkach, że niektórzy gestapowscy oprawcy, po torturach kazali się swoim ofiarom przeglądać w lustrze. Choć przetrwali ból załamywali się pa-

trząc na swoje zmasakrowane ciała - mówi Michał Maciaszek z portalu Otwórz Oczy Patrz. To dzięki jego działaniom obecny właściciel lustra zdecydował się na przekazanie go do właśnie powstającego Muzeum Palace. - O tym, że powstaje muzeum II wojny światowej dowiedziałem się od siostrzeńca, to on namówił mnie żebym przekazał lustro muzeum. Jestem pe-

wien, że to jest jego właściwe miejsce - mówi Marek Kęska, który przyniósł lustro do Palace.

Portret z nasturciami

Pamiętek i wspomnień przybija niemalże z każdym dniem - o wszystkich Muzeum Palace informuje na swoim FB - jak choćby o historii młodej dziewczyny przekazanej przez jej siostrzeńcę.

Wiktoria zwaną w rodzinie Usią artysta uwiecznił na portrecie z nasturciami. Wydaje się być delikatna i krucha. Uśmiecha się łagodnie do patrzącego, któremu pewnie nigdy nie przyszło by do głowy, że ręce, opłatane przez delikatne nasturcje zostały zakute w kajdany.

Ta młoda kobieta to Wiktoria Fedakówna, wzięła na siebie całą winę za działalność konspiracyjną żeby ratować matkę uwięzioną w Palace. Obie zostały aresztowane w swojej willi Dafe przy ulicy Jagiellońskiej, gdzie mieścił się punkt przerzutowy na Węgry. Matkę Wiktorii Marię zwolniono za sprawą olbrzymiego okupu. Wiktoria zakatowano na śmierć w krakowskim więzieniu na Montelupich. Maria nigdy nie dowiedziała się o tragicznym losie córki. Rodzina ukrywała prawdę o śmierci

Wiktorii w trosce o jej wątłe mocno nadszarpnięte w Palace zdrowie. Do końca życia miała nadzieję, że Usia się odnajdzie...

Planowany do przekazania w czasowy depozyt portret Wiktorii Fedakówny będzie można oglądać na ekspozycji tworzonej w Palace.

Jedyny lakiernik w mieście

Zdjęcie pierwsze: na ganku domu na Tatarach stoi przystojny, dobrze zbudowany mężczyzna. Marynarka, pod nią kamizelka, pod szyją krawat. Standard męskiego ubioru w okresie międzywojennym. Fotografia przedstawia Piotra Kosewskiego pierwszego samochodowego lakiernika pod Giewontem. - Mój dziadek przeprowadził się do Zakopanego dla żony, która marzyła o tym by mieszkać w górach. Dla swojej rodziny wybudował dom. Przetrwał dotąd bez większych remontów. Niedaleko od niego utworzył wraz z sąsiadem Gajewskim pierwszy w Zakopanem zakład lakierniczy. Wtedy w naszym mieście były może ze trzy samochody, ale coraz więcej turystów przyjeżdżało swoimi pojazdami, więc były perspektywy, że biznes się rozwinie. Co ciekawe, dziadek miał dyplom siodlarza, lakiernika - opowiada

wnuk Piotra Ryszard.

Spokojne życie rodzinne legło w gruzach po wybuchu wojny i nastaniu niemieckiej okupacji. - Dziadek całą swoją młodość spędził w wojsku. Najpierw rosyjskim - 11 lat, a kiedy Polska odzyskała niepodległość w 1918 jeszcze trzy lata przesłużył w wojsku polskim. Nic więc dziwnego, że rozpoczął działalność konspiracyjną - opowiada Ryszard Kosewski. Wersje na temat jego działalności są dwie. Przekaz rodzinny mówi o tym, że przechowywał broń i pieniądze dla kurierów tatrzańskich. - Broń na pewno, bo jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w. przy okazji przeprowadzania wodociągu przez naszą działkę znaleziono w wykopie dobrze zabezpieczone niemieckie mauzery - podkreśla Ryszard Kosewski. - Na dziadka męża prawdopodobnie złożono doniesienie. Bardzo możliwe, że nie wytrzymał ktoś, kto był torturowany w Palace. Gestapo wpadło do domu i znalazło radiostację albo radio, dokładnie tego nie wiemy - uzupełnia Aleksandra Kosewska historię męża. Tak doskonale zresztą - jak oboje twierdzą, uzupełniają się już od 30 lat.

Zdjęcie drugie

To standardowy dokument



Fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Może dzięki pomocy muzealników uda się ustalić kto jest na tej fotografii.

Nowy Targ na kółkach

Nowy Targ to nie tylko kozuchy, hokej i lody. To także stolica sportów motorowych i imponująca historia, która toczy się wokół dwóch i czterech kółek.

Można się o tym przekonać, oglądając wystawę poświęconą motoryzacji na Podhalu, która w środę została otwarta w nowotarskiej restauracji Ruczaj. Był to pretekst do spotkania miłośników samochodów, dawnych rajdowców i mechaników.

Najstarsza z prezentowanych na wystawie fotografii pochodzi z 1928 r. Związana jest z wizytą w Nowym Targu Ignacego Mościckiego. Prezydent na zdjęciu prezentuje się na tle amerykańskiego packarda o mocy 100 KM.

Z lat 50. ubiegłego wieku jest zdjęcie zrobione przy wjeździe do Nowego Targu od strony Gronkowa. Pewnie to był czwartek, bo ruch na drodze jest spory. Tyle że zamiast samochodów do miasta zmierzają furmanki.

Warszawy, fiaty czy syrenki to już zapewne lata 60.-70. ubiegłego wieku. Do przewożenia cielaka świetnie nadawał się wtedy bagażnik samochodu, co utrwaliła inna z fotografii. - Najlepszą na świecie syrenkę miał Wiesław Korczak

- przekonywał Jacek Sowa, opowiadając o motoryzacji w tamtych latach. - Potem miał skodę, a do dziś jeździ seatem ibizą z 98 r., bez wspomagania - podkreślał, patrząc wymownie na właściciela tych samochodów siedzącego w drugim rządzie. - I w jakim stanie jest ten seat - zachwycił się prelegent.

Wiktor Polak z sentymentem spogląda na swój triumph herald uwieczniony na kolejnym zdjęciu. To nim w 1984 r. zdobył mistrzostwo Polski w rajdach samochodowych. Dwa lata wcześniej Polak okazał się najlepszy podczas ogólnopolskich wyścigów górskich. Lista zdobytych na wyścigach trofeów jest długa.

- Nowy Targ to stolica sportów motorowych - przekonuje Jacek Sowa. Przywołuje nazwisko Mieczysława Błoniarsza, legendy sportu motocyklowego, czy Tadeusza Błażusiaka, sześciokrotnego mistrza świata, którego nazywa „Lewandowskim sportu motorowego”. Kiedyś Temecki, Dziubiński, dziś bracia Łukaszczukowie czy Kaczmarczyk - wymienia.

O każdej fotografii Jacek Sowa może długo opowiadać. Swoją wiedzę na temat historii motoryzacji na Podhalu, pogłębianą cały czas, od kilku miesięcy dzieli się w swoich felietonach „Podhalańskich kółek czar”, które ukazują się na portalu podhale24.

Podczas śródogodowego spotkania Jacek Sowa długo snuł opowieść o samochodach, które w Nowym



Taki widok na nowotarskim jarmarku kiedyś nikogo nie dziwił.

Targu wzbudzały kiedyś zachwyt wszystkich, były też niezawodnym sposobem na poderwanie najpiękniejszych dziewczyn, które i tak potem wychodziły za mąż, dokonując niewłaściwych wyborów. Opowiadał o wyprawach samochodowych organizowanych przez nowotarzan, rajdach i legendarnych mechanikach. Do tych ostatnich na pewno należał Władysław Łapsa, który miał warsztat przy ul. św. Anny w Nowym Targu. Nie było dla niego rzeczy niemożliwych, o czym przekonał się turysta z Francji, który na początku lat 60. dotarł na Podhale. Tu zepsuła mu się automatyczna skrzynia biegów w jego citroenie. Na nową oryginalną część właści-

ciel musiałby wówczas czekać kilka tygodni. Z opresji wyratował go właśnie Łapsa, który w swoim garażu dorobił brakujący w skrzyni biegów element, dzięki któremu - ku zdumieniu wszystkich - samochód pojechał dalej. Jakiś czas później z Francji przyszedł przewóz z pokątną sumą, która nieco odmieniła życie mechanika. Jak się okazuje, wnukiem legendarnego mechanika z ul. św. Anny jest pracujący dziś w Moto Service Worwa - również świetny specjalista w tej dziedzinie - Mariusz Szewczyk. Już dwukrotnie zdobył prestiżowy tytuł Mechanika Roku.

Wśród wymienianych podczas otwarcia wystawy nazwisk

nie mogło zabraknąć postaci Adama Worwy, zmarłego nowotarskiego biznesmena i filantropa, właściciela zakładu, który w tym roku świętuje jubileusz 60-lecia. Dziś jego biznes przy ul. Szaflarskiej przejął syn Łukasz Worwa. To on właśnie postanowił równą rocznicę uświetnić wystawą, a także książką, w której Jacek Sowa, dziennikarz i publicysta pochodzący z Nowego Targu, spisał wspomnienia związane z podhalańską motoryzacją. Wystawę przy ul. Ludzmińskiej 32 będzie można oglądać przez cały rok. Natomiast książka będzie wydana w sierpniu. Już dziś można ją zamówić, dokonując przedpłaty subskrypcyjnej.

Stacja CPN przy ul. Ludzmińskiej - z warsztatem, myjnią i kawiarnią - powstała w związku z Mistrzostwami Świata FIS w skokach narciarskich, które w 1962 r. odbyły się w Zakopanem. Pierwszym kierownikiem stacji był Jan Porębski, potem szefostwo przejął Andrzej Kostrzewa, kolejna motoryzacyjna legenda Nowego Targu. U niego właśnie jako mechanik zaczął pracę Adam Worwa, który potem przejął kierownictwo nad stacją, a po przeobrażeniach w 1989 r. założył własną firmę i stał się właścicielem serwisu przy ul. Szaflarskiej.

Beata Zalot

z Auschwitz. Trudno uwierzyć, że jest na nim ta sama osoba - pewny siebie właściciel domu i lakiernik z Zakopanego. Wychudzona twarz, zapadnięte oczy, „wiszący” na kościstych ramionach pasiak. - Wiemy, że dziadka początkowo przewieziono do Palace, ale nie wiemy dokładnie jak długo tam przebywał. Czy trafił do Tarnowa, a stamtąd do Auschwitz? - zastanawia się Ryszard Kosewski. Jedno jest pewne, po ponad dwóch latach Piotr zmarł w obozie koncentracyjnym. Jest na to dokument. Informacja o śmierci do niemiecku przestała do żony. Są też listy, pisane po niemiecku, z powycinaną, ocenzone treścią. - Dziadek był również kaligrafem, przeglądając te listy widać, że charakter pisma jest coraz bardziej niewyraźny, pewnie ręka drży z wycieńczenia - komentuje dokumenty Ryszard Kosewski.

Zarówno listy jak i zdjęcia, cała dokumentacja przed i wojenną trafiła właśnie do Palace. Państwo Kosewscy mają nadzieję, że dzięki temu uda się wyjaśnić niejasne sprawy związane z dziadkiem, jak choćby tożsamość kilku osób na urokliwej fotografii sprzed warsztatów lakierniczych. - Pracownicy Muzeum Palace obiecali nam też pomóc w dokonaniu sym-

bolicznego pochówku dziadka. Nie wiemy czy w ogóle został gdziekolwiek pochowany. Ale może uda się przenieść grudkę ziemi z obozu w Oświęcimiu i pochować ją w symbolicznym grobie na zakopiańskim cmentarzu - ma nadzieję Ryszard Kosewski. Rodzina Kosewskich podarowała jeszcze Muzeum Palace zdjęcia i dokumenty po bracie Piotra Olku. Ten z kolei przeprowadzał przez granicę Żydów. Zdarzyło się, że przenosił na własnych barkach swoich rannych podopiecznych. W Jyd Vashem ma swoje drzewo w alei zasłużonych.

- Chciałbym wystosować apel do moich kolegów i znajomych. Jeżeli rzeczywiście ktokolwiek coś wie, co tu się działo podczas II wojny światowej i jak nasi przodkowie potrafili się bronić i walczyć z okupantem, dobrze byłoby uszanować to co oni robili i wszelkie dokumenty udostępnić. Na pewno w takim muzeum będą one bezpieczne i na pewno bardziej się przydadzą niż leżąc w szufladzie. Tak myślę - kończy naszą rozmowę Ryszard Kosewski.

Muzeum II wojny światowej

Na budynku przedwojennej pensjonatu Palace, wojenne-



Portret Wiktorii Fedakówny, oddany w czasowy depozyt, zawieszony w Muzeum Palace.

go świadka zbrodniczej, ludobójczej działalności gestapo od kilku lat nie powiewa już suszące się pranie. Nie podjeżdżają pod niego autokary z młodzieżą, która miałyby spać w pokojach przesłuchiwań więźniów, chodź do sauny urządzonej w jednej z cel. Biegać po schodach, po których włączono półżywe ciała przetrzymywanych. Budynek został wykupiony przez burmistrza Zakopanego, a obecnie został odsprzedany w 3/4 Muzeum Tatrzańskiemu. 1/4 Miasto Zakopane podarowało tej placówce.

Rozpoczęły się prace konserwatorskie i adaptacyjne. Niebawem zostanie tu otworzone Muzeum II wojny światowej. Dawny pensjonat i były posterunek gestapo w całości będzie zagospodarowany na działalność muzealną, archiwizacyjną, badawczą i edukacyjną. Powstanie ekspozycja złożona w dużej mierze z dokumentów i przedmiotów przekazanych przez mieszkańców. - Ekspozycje zbieramy i gromadzimy w celu zachowania przeszłości. Wiemy, że wiele materiałów, wiele pamiątek po prostu ginie. My przecho- wujemy je profesjonalnie. Mamy 130. letnie doświadczenie. Mamy konserwatorów i odpowiednie warunki, które zapewniają tym do-

kumentom długotrwałość. Digitalizujemy je, opracowujemy. Pozwalają nam one zrozumieć przeszłość, bo z jednego zdjęcia czasami trudno coś wyczytać, ale jeśli mamy tych zdjęć 70 czy 7 tysięcy, to wtedy potrafimy znaleźć różne inne perspektywy, które tworzą cały obraz. - mówi Michał Murzyn wicedyrektor Muzeum Tatrzańskiego, ale i przekonuje, że każda rzecz jest cenna, nie tylko zdjęcia i dokumenty ale również przedmioty, które towarzyszyły bohaterom wydarzeń z tych przecież, z perspektywy historii niedawnych lat. Michał Murzyn zwraca uwagę na fakt, że te przedmioty jeszcze czasem nawet są używane jak choćby lustro, które niedawno trafiło do zbiorów Palce.

Otwarcie Muzeum to początek powstania centrum badawczego zajmującego się II wojną światową. - Z tego centrum będzie mógł skorzystać każdy, kto będzie chciał poznać historię swojej rodziny. Będziemy mogli wspomóc uniwersytety czy spowodować, że o tym okresie zaczną powstawać prace magisterskie, może jakaś praca doktorska, a może ktoś się zacznie specjalizować w tym temacie - przekonuje Michał Murzyn.

Beata Desni-Jastrzebska



Uczestnicy IV Ogólnopolskiego Forum Speleo.

Ponad stu speleologów i taterników jaskiniowych, w tym również grotolazi ze Speleoklubu Tatrzańskiego PTTK, uczestniczyło w trzydniowym speleoforum w Wiśle w Beskidzie Śląskim.

Po dwóch latach przerwy spowodowanych obostrzeniami związanymi z pandemią udało się zorganizować czwartą edycję Ogólnopolskiego Forum Speleo. Pierwsze dwie odbyły się w Chęcinach w Górach Świętokrzyskich w Europejskim Centrum Edukacji Ekologicznej w marcu 2017 i 2018 roku, a ich organizatorami były: Komisja Taternictwa Jaskiniowego Polskiego Związku Alpinizmu, Uniwersytet Warszawski i Speleoklub Warszawski. Trzecia, również w marcu, miała miejsce w Ząłęczu Wielkim na Jurze Wieluńskiej, a zorganizowały ją Speleoklub Częstochowski i Wieluńska Grupa Speleo. Tym razem miejscem spotkania była Wiśła, znana miejscowość turystyczna w Beskidzie Śląskim, oraz fliszowe jaskinie, ogółem grotolazów mniej znane. Wydarzenie to było wpisane w Rok Jaskiń i Krasu, który Międzynarodowa Unia Speleologiczna przedłużyła na 2022 rok.

Głównymi organizatorami były: Komisja Taternictwa Jaskiniowego PZA, Wielkopolski Klub Taternictwa Jaskiniowego w Poznaniu i Speleoklub Bielsko-Biała, gospodarz jaskiń Beskidu Śląskiego. Wspierały ich Klub Alpinistyczny Grupy Beskidzkiej GOPR i Stowarzyszenie Ochrony Jaskiń Grupa Malinka. W Forum uczestniczyli grotolazi z różnych klubów jaskiniowych w Polsce, a Speleoklub Tatrzański PTTK z Zakopanego reprezentowali: Karolina Barciszewska-Kozioł, Ma-

riusz „Loczy” Miedziński, prezes ST, oraz niżej podpisany, który w sobotni wieczór wystąpił na Forum z prezentacją pt. „Mój jaskiniowy życiorys”.

Program IV OFS był bogaty i urozmaicony. Głównymi eventami były prezentacje w grupach - forum eksploracyjne, nauka w jaskiniach, kartografia oraz techniki jaskiniowe i ratownictwo, a także wejścia do jaskiń Miecharskiej, Salmopolskiej, Malinowskiej i w Trzech Kopcach oraz wycieczki na Kościelec i Grabową.

Początkowo obrady miały się odbyć w hotelu „Krokus”, ale ponieważ został on udostępniony dla uchodźców z Ukrainy, speleoforum odbyło się w hotelu „Vestina” w Wiśle Maliniec. Tam też w sobotę i niedzielę można było wysłuchać ciekawych prelekcji o szerokiej tematyce speleologicznej. Była to okazja, by dowiedzieć się o jaskiniach w skałach fliszu karpaccy występujących w Beskidzie Śląskim i zwiedzić je. Tematykę tę przybliżył uczestnikom Jakub Pysz, który opowiedział o historii eksploracji jaskiń beskidzkich na dziko przez Grupę z Malinki, a o niekrasowych jaskiniach polskich Karpat Fliszowych, ich genezie, wieku i badaniach mówili Włodzimierz Margielewski i Jan Urban. W Beskidach jest ponad 1600 jaskiń, z których tylko dwie to formy krasowe, a pozostałe są niekrasowe. Kilka z nich ma od 1 do 2 km długości.

Jaskinia Miecharska, którą zwiedziły dwie grupy, ma 1838 metrów długości i jest drugą co do wielkości jaskinią w Beskidach. Została odkryta w grudniu

2004 przez Bartłomieja Juroszka i Grzegorza Szalbotę. Posiada większe sale i galerie, podziemne przepływy wody i jezioro. Wejście do Jaskini Salmopolskiej zostało odsłonięte w czasie robót drogowych w 1969 roku na trasie z Wisły do Szczyrku. Znaleźli ją Jan Chojński oraz Zbigniew Ładygin, będący w tym czasie członkiem Speleoklubu Bielsko-Biała. Obecnie jaskinia ma 1009 metrów długości i 29 metrów deniwelacji. Jaskinia Malinowska znana była od dawna. Ma 230 metrów długości i prawie 20 metrów deniwelacji. Od czerwca 2019 roku, po założeniu w niej drabinki i klamer, jest udostępniona do zwiedzania. Jaskinia w Trzech Kopcach, zwana też grotą w Klimczoku, została odkryta w 1946 roku. Ma 1250 metrów długości, 32 metry deniwelacji i jest pomnikiem przyrody. Do tych jaskiń odbyły się wejścia uczestników Forum. Jaskinię Malinowską zwiedzały również dzieci pod opieką Karoliny Barciszewskiej-Kozioł, przewodniczki tatrzańskiej. Przy jaskini ratownicy Grupy Beskidzkiej GOPR ze Szczyrku zainicjowali transport linowy noszący oraz budowę punktu ciepłego.

Jacek Styś poinformował uczestników Forum o możliwości wykorzystania mobilnego urządzenia do pokonywania przeszkód wodnych w działalności jaskiniowej - Remote Operating Vehicle (ROV), które może ograniczyć ryzyko nurkowania człowieka w syfonach wodnych. W niedzielne popołudnie, w dwugodzinnej prezentacji Rafał Kardaś i Krzysztof Recielski ze Speleoklubu Warszawskie-

go przedstawili historię eksploracji Jaskini Wielkiej Śnieżnej w Tatrach, najdłuższej i najgłębszej jaskini w Polsce o długości 23,753 km i głębokości 824 m. To w tej jaskini kształtowało się polskie taternictwo jaskiniowe. Prelegenci przedstawili główne etapy eksploracji tego systemu, który ma pięć otworów wejściowych, a jego eksploracja jest zbiorowym dziełem osób z wielu klubów.

W sobotni wieczór, przed imprezą towarzyską w stylu retro z lat 20., miałem prelekcję pt. „Mój jaskiniowy życiorys”. Opowiedziałem o początkach eksploracji pionowych jaskiń w Tatrach oraz o pierwszej polskiej wyprawie do Gouffre Berger w 1966 roku, najgłębszej wówczas jaskini świata, o dwóch wyprawach do Gruberhornhöhle w Austrii w 1970 i 1980 roku, a także o wyprawie jaskiniowo-powierzchniowej w 1972 roku w Pamiro-Alaj, którą kierowałem i o działalności w Speleoklubie Tatrzańskim, który w ubiegłym roku obchodził swoje 70-lecie.

Był też cykl prelekcji dotyczących badań archeologicznych w jaskiniach, w tym podwodnych, a także z kartografii, m.in. zaprezentowany przez Mateusza Golicza panel dyskusyjny - kartowanie jaskiń a XXI wiek oraz Inkscape dla zaawansowanych. Odbyły się warsztaty z różnych dziedzin - geologii, ekiparki i techniki linowych, w tym również dla dzieci. Już w piątkowy wieczór, zaraz po oficjalnym otwarciu Ogólnopolskiego Forum Speleo, odbył się quiz wiedzy z szeroko pojętej speleologii i zręczności, w którym

uczestniczyło pięć zespołów. Trzeba było m.in. uzupełnić puste miejsca na planie Jaskini Czarnej, była też konkurencja ubierania się w sprzęt osobisty na czas.

W programie tegorocznego Forum były dwa konkursy - fotograficzny i kartograficzny. Fotograficzny po tytule „Black & White, czyli czego w kolorze nie widać” był prezentacją czarno-białych fotografii, ukazującą podziemny świat jaskiń. Miejscem wykonywania zdjęć mogły być jaskinie całego świata, a udział w nim mógł wziąć każdy, będący jednocześnie uczestnikiem tegorocznego Forum. Prace, które napłynęły do 12 marca, zostały ocenione przez jury, które autorom najlepszych fotografii przyznało nagrody ufundowane przez sponsorów. Pierwsze miejsce zdobyła praca Kingi Jendryke „Tunel - ślizgawka za Mar Wojem”. Drugie miejsce „Move!” Jakuba Nowaka, a trzecie „Światła i cienie” Kamili Gajewskiej.

W konkursie kartograficznym, oceniane były plany jaskiń, które zaprezentowano na Forum. Za najlepsze jury uznało prace Jerzego Zygmunta „Tigri n dou akai”, plan jaskini w Maroku a jego „Jaskinia Kłysia” zajęła trzecie miejsce. Druga nagroda przypadła Bartłomiejowi Juroszkowi za „Plan Jaskini Salmopolskiej”.

Uczestnicy Forum w ramach zrzutki wspierali materialnie i finansowo Ukrainę, a wspólne zdjęcie jest pamiątką z tego udanego wydarzenia, z którego wszyscy powracali pełni wrażeń.

Apoloniusz Rajwa



Nagrodzeni w konkursie fotograficznym...



...i kartograficznym.



Rozpaczam swoją prezentację.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horská Záchranná Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Stary Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

Gramy dla Ukrainy

Koncert odbędzie się w sobotę 2.04. w Maniowach.

W trakcie zbierane będą datki, które w całości przekazane zostaną uchodźcom z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie w powiecie nowotarskim.

W Maniowach zagrają lokalne zespoły, które przez ostatnie 15 lat tworzyły scenę Hc/punk/ska/rapcore, a więc ADHD Syndrom, Ape i Outlander. Zaprezentują się też trzy świeże projekty: Nie Tym Tonem - folk/ska/alternatywa, Mizofonia - hc/punk oraz Paranoise. Jak zapewniają organizatorzy, nie zabraknie też zespołu Kompromitacja.

Początek - godzina 20. Luzik Pub Maniowy, ul. Reymonta 1.



an

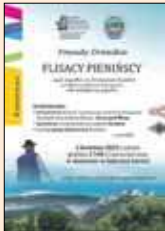
Posiady Orawskie

Na pierwsze w tym roku Posiady Orawskie zapraszamy w sobotę 2.04.

o godz. 17 do Czarnej Karczmy na terenie Muzeum - Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzycej Górnej.

Tym razem rzecz będzie o filisakach pieśničkih, a gośćmi muzeum będą dr Krzysztof Miraj i górale spod Trzech Koron, z Polskiego Stowarzyszenia Filisaków Pieśničkih na rzece Dunajec z prezesem Jerzym Regieciem na czele.

W programie posiadów: prezentacja historii i organizacji spływów Dunajcem, turystyki oraz kultury Pieńin, o których opowie wspomniany już Krzysztof Miraj, autor książki „Filisacy pieńińscy”. Nie zabraknie i filisackich opowieści oraz ciekawostek. Co więcej, zebrani posłuchają grupy śpiewaczej filisaków występujących tego wieczora wspólnie z muzyką orawską.



an

Bomba w Jaworkach

Będą nią z pewnością aż dwa koncerty Scotta Hendersona, najlepszego gitarzysty jazzrockowego. Muzyczna Owczarnia zaprasza na nie w weekend 2-3.04.

Scott Henderson - amerykański gitarzysta i kompozytor, jeden z najbardziej rozpoznawalnych muzyków stylistyki jazz fusion na świecie. Lista artystów, z którymi grał, jest bardzo długa, a na jej szczycie są m.in. Chick Corea, Vicor Wooten, Joe Zawinul czy Jean Luc-Ponty - członek supergrupy Tribal Tech. Od lat 90. regularnie obecny w zestawieniach na najlepszego gitarzystę jazzrockowego na świecie, w tym wielokrotnie na miejscu pierwszym. Za rok 2019 otrzymał od prestiżowego magazynu Jazz Times nagrodę dla najlepszego gitarzysty jazzowego na świecie.

W Muzycznej Owczarni artysta premierowo zagra materiał z nadchodzącej płyty, którą skomponował podczas pandemii. Towarzyszyć mu będą znakomici muzycy - Archibald Ligonière/perkusja i Romain Labaye/gitara basowa.



an

Konkurs Palm Wielkanocnych

62. Konkurs Palm Wielkanocnych w Rabce-Zdroju w tym roku w zmienionej formule. Bez udziału publiczności.

Konkurs ma charakter regionalny - udział w nim mogą wziąć osoby zamieszkałe na terenie miasta i gminy Rabka, gminy Raba Wyżna, gminy Spytkowice, miasta i gminy Jordanów, gminy Lubień, miasta i gminy Mszana Dolna, gminy Niedzica oraz gminy Dobra.

Chętni powinni dostarczyć przygotowane palmy do Muzeum - starego kościoła w Rabce-Zdroju (ul. Orkana 2) w terminie od wtorku 5.04 do piątku 8.04 w godzinach 9-16 i w sobotę 9.04 w godzinach 9-12. Prace zakwalifikowane do konkursu zostaną ocenione przez jury w kategoriach: Palma Tradycyjna, Palma Współczesna i Palma Najpiękniejsza. Do każdej należy dołączyć wypełniony formularz zgłoszenia - do pobrania na: muzeum-orkana.pl, gdzie zamieszczono też regulamin konkursu, lub odebrać bezpośrednio przed konkursem w muzeum.



an



kina i teatru

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- 31.03, 14.20 Zająć Max: Misja pisanka (2D/dubbing), 16.00 Cud Guadalupe (2D/lektor), 18.15 Jakoś to będzie, 20.15 Ambulans
- 1-3.04, 11.00 Zająć Max: Misja pisanka (2D/dubbing), 12.30, 18.15 PREMIERA! Zaginione miasto (2D/napisy), 14.15/(2D/dubbing), 16.15/(2D/dubbing), 20.15 (2D/napisy) PREMIERA! Morbius
- 4-6.04, 14.45 Zająć Max: Misja pisanka (2D/dubbing), 16.15 (2D/dubbing), 20.15 (2D/napisy) Morbius, 18.15 Zaginione miasto (2D/napisy)
- 7.04, 14.15 Zaginione miasto (2D/napisy), 16.30 (2D/dubbing), 18.30 (2D/napisy) Morbius, 20.30 PREMIERA! Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a (2D/napisy)
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 31.03, 14.00 To nie wypanda, 16.00 Za duży na bajki, 18.00 Cyrano, 20.20 Inni ludzie
- 1-6.04, 16.00 Za duży na bajki, 18.00/dubb., 20.10/nap. PREMIERA! Morbius
- 7.04, 14.00 Za duży na bajki, 16.00/dubb., 20.40/nap. Morbius, 18.00/dubb. PREMIERA! Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”, ul. Orkana 2
- 31.03, 17.00 Drive my car, 20.30 Piosenki o miłości
- 1.04, 14.30/dubb. PREMIERA! Belle, 16.45 Przeżyć, 18.30 PREMIERA! Duch śniegów
- 2-3.04, 16.00/dubb. Belle, 18.30 Przeżyć, 20.20 Duch śniegów
- 4.04, 20.30 Przeżyć
- 5-7.04, 16.00/dubb. Belle, 18.30 Przeżyć, 20.20 Duch śniegów
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- 1-2.04, 19.15 DA CAPO AL FINE na podstawie „Cmentarzyska samochodów” Fernando Arrabala/Sce-na Witkacego
- TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- 31.03, 15.00 To nie wypanda, 16.45 Zająć Max: Misja pisanka, 18.15 Sonata, 20.30 Piosenki o miłości
- 1.04, 14.30 Cud Guadalupe, 16.15 Za duży na bajki, 18.15/dubb., 20.15/nap. PREMIERA! Morbius, 22.15/nap. Batman
- 2.04, 10.00 Cud Guadalupe, 11.45 Zająć Max: Misja pisanka, 13.15/dubb., 22.15/nap. Batman, 16.15 Za duży na bajki, 18.15/dubb., 20.15/nap. Morbius
- 3.04, 10.00 Cud Guadalupe, 11.45 Zająć Max: Misja pisanka, 13.15/dubb. Batman, 16.15 Za duży na bajki, 18.15/dubb., 20.15/nap. Morbius
- 4-6.04, 14.30 Cud Guadalupe, 16.15 Za duży na bajki, 18.15/dubb., 20.15/nap. Morbius
- 7.04, 13.30 Za duży na bajki, 15.30/dubb., 18.00/nap. PREMIERA! Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a, 20.30/nap. Morbius
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl

Wieczór w Czerwonym Dworze

Kolejne spotkanie z cyklu w poniedziałek 4.04.

Tym razem gościem Centrum Kultury Rodzimej w willi Czerwony Dwór w Zakopanem (ul. Kasprusie 27) będzie Maria Kukuc-Frączyńska, która poprowadzi spotkanie zatyłowane „Wielkanoc na Podhalu”. Zapraszamy nań na godzinę 18.



an

Polsko-ukraińskie warsztaty plastyczne

Na integracyjne warsztaty plastyczne pod opieką wykwalifikowanych edukatorek zaprasza dzieci Muzeum Tatrzańskie.

Warsztaty będą się odbywały w Galerii Sztuki w willi Oksza we wtorki, środy i czwartki o godzinie 14. Udział w nich jest bezpłatny, konieczna jest jedynie rezerwacja pod nr. tel. 533 925 111 lub mailowo: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl

Tematy to: „Redykolki - zwierzątka z gliny”, malowanie na szkle i tworzenie zabawek. Szczegóły znajdziesz w informatorze obok oraz na muzeumtatrzańskie.pl, gdzie zamieszczono też informacje również w języku ukraińskim.

Oprócz tego wszystkie filie Muzeum Tatrzańskiego są otwarte dla gości z Ukrainy za symboliczną złotówkę.



an

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytarg.pl
- 31.03, 15.00 Zająć Max: Misja pisanka, 16.30 Za duży na bajki, 18.30 Cud Guadalupe, 20.30 Inni ludzie
- 1.04, 15.15 Zająć Max: Misja pisanka, 16.45/dubb., 20.45/nap. Morbius, 18.45 Zaginione miasto
- 2-3.04, 13.30 Zająć Max: Misja pisanka, 15.00 To nie wypanda, 16.45/dubb., 20.45/nap. Morbius, 18.45 Zaginione miasto
- 7.04, 14.00/dubb., 18.30/nap. PREMIERA! Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a



muzea i galerie

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNIE**; muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskie-go), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNIE**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza.
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskie-go), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNIE**.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskie-go), Droga do Rojów 6. **CZYNNIE**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Chałupa położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościelskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie, 18 20 68 426. **CZYNNIE**: wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprówiczowa. Dostępne dla zwiedzających mauzoleum Jana Kasprówicza w parku przylegającym do muzeum.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. **CZYNNIE**: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, godz. 13-13.30 przerwa techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNIE**: wt. i czw. 14-16. Kustosz - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, **CZYNNIE**: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.
- Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskie-go), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNIA**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Wystawa czasowa: ANDRZEJ SZAREK. PRACE - instalacje, rysunki, akcje happeningowe (do 3.04).
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskie-go), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNIA**: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa czasowa: WYTWÓRNIARIA PLATERÓW MARCINA JARRY.
- 31.03 i 7.04, 14.00 Integracyjne polsko-ukraińskie warsztaty plastyczne dla dzieci: Malowanie na szkle/wiek uczestników: od 5 lat, zapisy: 533 925 111 lub rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl
- 5.04, 14.00 Integracyjne polsko-ukraińskie warsztaty plastyczne dla dzieci: Redykolki - zwierzątka z gliny/wiek uczestników: od 5 lat, zapisy: 533 925 111 lub rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl
- 6.04, 14.00 Integracyjne polsko-ukraińskie warsztaty plastyczne dla dzieci: Tworzenie własnych zabawek/wiek uczestników: od 5 lat, zapisy: 533 925 111 lub rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNIA**: wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa SALON MARCOWY 2022 - PLAKAT. Plakaty prezentowane na wystawie pochodzą ze zbiorów: Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Tatrzańskie-go im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Ośrodek Dokumentacji Tatrzańkiej TPN w Zakopanem oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem.
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. **CZYNNIA**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: KTO SIĘ CIESZY, TEN NIE GRZESZY - malarstwo na szkle Jana Fudali.
- 4.04, 18.00 Wieczór w Czerwonym Dworze: „Wielkanoc na Podhalu” prowadzenie Maria Kukuc-Frączyńska
- Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.

CHOCHOŁÓW

- Zagroda Bafiów. Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskie-go), Chochołów 75. **CZYNNIE**: śr.-niedz. 10-14 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, tel. 18 265 78 12, muzeumplk.eu. **CZYNNIE**: wt.-sob. 9-18.

ORAWKA

- Kościół św. Jana Chrzciciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnjej Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sob. 9.30-17.30, niedz. 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com. **ZASŁONY WIELKOPOSTNE 2022**: Zasłony, tzw. opony wielkopostne są to malowane płótna, którymi na okres Wielkiego Postu przesłania się ołtarze. W Orawce stosuje się je od wigilii V Niedzieli Wielkiego Postu do Niedzieli Palmowej. W tym roku będą użyte trzy, komplet datowany na początek XIX wieku. Można je oglądać: 2-3.04, 9.30-16.30, 3.04, 12.00-14.15 i 10.04, 12.00-14.15.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNIE**: pon. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”.
- Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNIE**: pon.-pt. 8-16, sobota: po wcześniejszym umówieniu telefonicznym. Wystawa czasowa: DRUGIE ŻYCIE... Rewitalizacja maszyny typograficznej Helbig & Müller z 1848 roku.
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 164. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY**: pn.-pt. 8-16.
- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuski 4, 18 2669482. **CZYNNIA**: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. ŚLADY - wystawa rzeźby Jacka Kogutka.
- EmiHome Designe, ul. Św. Katarzyny 1. Wystawa czasowa: SYMBIOSIS Beaty Szybuńki-Olborskiej - obrazy, kolaże, wiersze w formie graficznej.

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskie-go). **CZYNNY**: śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Łgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. **CZYNNIA**: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

CZARNA GÓRA

- Zagroda Korkoszków (Oddz. M. Tatrzańskie-go), Za Górą 86. **CZYNNIA**: śr.-niedz. 10-14. Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkoszków.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskie-go), Jurgów 215. **CZYNNIA**: śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradziad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNIE**: wt.-niedz. 9-16 (ostatnie wejście 15.20). We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- Wozownia. **CZYNNIA**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztynskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY**: codziennie 9-18.

SZCZAWNICA

- Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowiska oraz historię rodu Stadnickich. **CZYNNIA**: wt.-niedz. 9-17.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNIE**: codziennie 9-15 (poniedziałek jest dniem bezpłatnym, możliwe zwiedzanie bez wnetrz).
- 2.04, 17.00 Posiady Orawskie: Filisacy pieńińscy... czyli wszystko, co Orawianie chcieliby wiedzieć o spływie Dunajcem, ale wstydzą się zapytać - w programie: prezentacja historii i organizacji spływów Dunajcem, turystyki oraz kultury Pieńin - Krzysztof Miraj, opowieści i ciekawostki od samych filisaków, występ grupy śpiewaczej i filisaków/czarna karczma w skansenie

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Sądecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNIE**: wt.-niedz. 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
- Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNIE** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl.

CHĄBÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chąbówce. Skansenchabowka.pl. **CZYNNIE**: dni robocze, weekendy i święta 8-15.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNIE**: wt.-sob. 8-16 (ostatnie wejście 40 minut przed zamknięciem); 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. **Wystawa czasowa**: ZNAKI ZODIAKU. INTERPRETACJE. ROMUALD BOGACZYK - EMIL ZEGADŁOWICZ. **Galeria Sztuki - Zamek**: wystawa fotograficzna BARWY ŚWIATA PRZYRODY 2021 - prace członków ZPPF Okręgu Krakowskiego.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pieńińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNIE**: wt.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście o 15). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pieńińskiego.



wydarzenia

KOŚCIELISKO

- Urząd Gminy Kościelisko, ul. Nędzy-Kubińca 101, sala konferencyjna
- 2.04, 18.00 Józef Pitoń - promocja książki „Moja dziedzina” i zbioru opowiadań „Kru jesieni”

BUKOWINA TATRZAŃSKA

- Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. **CZYNNIE**: pn.-pt. 8-16.
- 2.04, 10.00-12.00 Warsztaty bibułkarskie: Kwiaty palm wielkanocnych/zapisy

NOWY TARG

- Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. F. Chopina
- 31.03, 18.00 Koncert: Mistrz i uczeń
- Miejskie Centrum Kultury, Al. Tysiąclecia 37
- 31.03, 19.00 Kino DKF: „Miłość”
- Miejska Hala Lodowa
- 3.04 Czerkawski Cup. VIII Ogólnopolski Turniej Hokeja na Lodzie. **Final**: 10.45 Ceremonia otwarcia, 11.00-14.00 runda eliminacyjna, 16.00-17.30 runda finałowa, 17.45 ceremonia zakończenia
- Pływalska miejska, plac Evry 4
- 3.04 Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Nowego Targu - pierwsza edycja
- PPUZ, ul. Kokoszków 71
- 4.04, 15.30-16.30 Wirtualna powtórka do matury: dr Dominik Borowski „Okno w oko z testem. Pułapki czytania krytycznego na maturze
- 5.04, 15.30-16.30 Wirtualna powtórka do matury: dr Piotr Fijałkowski „Rozwiązywanie równań i nierówności algebraicznych i wymiernych”
- 6.04, 15.30-16.30 Wirtualna powtórka do matury: dr Mariusz Trawiński „Matura Crash Course. Egzamin z języka angielskiego”
- 7.04, 10.00-15.00 Dzień otwarty dla Ciebie w PPUZ

ŁOPUSZNA

- Gminny Ośrodek Kultury
- 31.03 II Wiejskie Spotkania Teatralne: 19.00 Orawska grupa Teatralna im. dra Emila Kowalczyka z Lipnicy Wielkiej - „Orawski kabaret”, reż. Robert Kowalczyk; 20.00 Zespół Regionalny „Górska Brać” z Łopusznej - „Jyndrusiowe gusła”, reż. Mateusz Buła

MANIOWY

- Luzik Pub, ul. Reymonta 1
- 2.04, 20.00 Gramy dla Ukrainy - koncert charytatywny - zagrają: Outlander, ADHD Syndrom, Nie Tym Tonem, Kompromitacja, Mizofonia, APE, Paranoise

RABKA-ZDRÓJ

- 1.04, 16.00 Droga Krzyżowa na Maciejową (zbiórka przy kapliczce przed pierwszym łaskiem „przy sosnach”, czerwony szlak na Maciejową)
- Kościół pw. św. Teresy
- 1.04, 17.30 Droga Krzyżowa w góralskiej oprawie - kapela: Katarzyna Kluska, Jakub Rusiecki junior, Jakub Rusiecki, Patryk Traczyk, Elżbieta Witek; śpiew: Magdalena Bryja, Anna Florek, Joanna Łapka, Monika Potaczek, Krystyna Rapta, Anna Wasilewska, Marzena Żmuda
- Przy szafalście Związku Podhalań
- 2

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz po prostu miło spędzić czas, tu atrakcji Ci nie zabraknie. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko góralskiej kuchni.

Tej atrakcji - podczas urlopu na Podhalu - ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa. Zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: nowatargowica

REKLAMA

Ciepło, słonecznie, alejki pełne gości

Piękna pogoda i sporo gości - wiosenny sezon handlowy na naszym jarmarku trwa.

wreszcie wyglądają jarmarki, a że do Wielkanocy już niespełna trzy tygodnie, liczymy więc, że będzie jeszcze lepiej. Naszym kupcom życzymy dobrych utargów, a klientom - udanych zakupów.

Już dziś zapraszamy na targ w najbliższą sobotę, przypominamy też o niedzielnej giełdzie samochodowej i targach staroci.

Na ten przedświąteczny czas zawsze czekamy. Pełne alejki, gwar, obok polskiego - język słowacki. I tak



Czarna Owca
Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

kupiecki DWÓR
Nowy Targ, ul. Targowa 43



Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

— Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu —



Oliwia Kosior, córka Anny i Marka
21.03.22, 3460 g, 57 cm
Kościelisko



Rozalia Kula, córka Haliny i Andrzeja
21.03.22, 3780 g, 55 cm
Ciche



Kacperek, syn Renaty i Krzysztofa
22.03.22, 3320 g, 57 cm
Bustryk



Ania Łacniak, córka Celiny i Wojciecha
23.03.22, 2870 g, 53 cm
Jurgów



Sara Gabriela Pindel, córka Dominiki i Bartosza
22.03.22, 3060 g, 53 cm
Nowy Targ



Artur Stokłosa, syn Justyny i Andrzeja
21.03.22, 3170 g, 53 cm
Brzegi



Maja Sroka, córka Sabiny i Grzegorza, siostrzyczka Bartosza i Szymona
21.03.22, 3860 g, 58 cm
Spytkowice



Adaś Świątek, syn Krystyny i Bartłomieja
21.03.22, 4740 g, 61 cm
Maniowy



Oliwia Kutarnia, córka Katarzyny i Mateusza
21.03.22, 3530 g, 55 cm
Frydman



Tymoteusz, syn Joanny i Piotra
22.03.22, 4020 g, 56 cm
Nowy Targ



Jaś Jamrych, syn Katarzyny i Zbigniewa
22.03.22, 3450 g, 55 cm
Czerwienne



Feliks Petryla, syn Aleksandry i Mateusza
25.03.22, 3860 g, 60 cm
Nowy Targ



Wiktoria Siedlarczyk, córka Elżbiety i Mariusza
25.03.22, 3230 g, 57 cm
Kluskowce



Wiktor Mąka, syn Anety i Adama
24.03.22, 3770 g, 54 cm
Ostrowsko



Maja Pawlikowska, córka Marceliny i Andrzeja
24.03.22, 3840 g, 55 cm
Rzepiska



Syn Justyny i Łukasza
24.03.22, 3010 g, 53 cm
Kacwin



Marcel Chlebek, syn Weroniki i Sławomira
24.03.22, 2740 g, 51 cm
Rogoźnik



Syn Agaty i Michała Gojżewskich
23.03.22, 4300 g, 60 cm
Jablonka



Zosia Węgrzyniak, córka Katarzyny i Szymona
25.03.22, 2970 g, 50 cm
Kościelisko



Córka Joanny i Mariusza Dziadkowców
23.03.22, 2610 g, 51 cm
Leśnica



Igor Możdżeń, syn Marty i Jana
23.03.22, 3440 g, 53 cm
Szczawnica



Joanna Stoch, córka Arlety i Tomasza
26.03.22, 3360 g, 54 cm
Murzasichle



Syn Anny i Mateusza Harkabuzików
26.03.22, 3880 g, 58 cm
Lipnica Mała



Córka Angeliki i Piotra Mąków
24.03.22, 3930 g, 59 cm
Gronków



Gustaw, syn Katarzyny i Rafała
25.03.22, 4150 g, 60 cm
Kraków



Jaś Kwiatek, syn Katarzyny i Wojciecha
25.03.22, 3350 g, 54 cm
Krościenko nad Dunajcem



Lena Zuzanna Budz, córka Elżbiety i Roberta
25.03.22, 2800 g, 51 cm
Murzasichle



Filip Froncz, syn Iwony i Dawida
26.03.22, 3040 g, 52 cm
Niedzica



Łucja Miętus, córka Anny i Józefa
25.03.22, 3220 g, 52 cm
Knurów

Książki**I żyli długo i szczęśliwie**

A właśnie, że nie. Nie tutaj, nie w tych opowieściach, nie zawsze. Bo „Piękno i bestie” Soman Chainani to niebezpieczne baśnie.

Historie z różnych epok pisane pod szyldem „baśni” przyzwyczyły nas, że kończą się zazwyczaj happy endem, do tego pełne są ostrzeżeń, jakie uwielbiają ponurzy dorośli, no i płynnie z nich niezwykle ważny morał. Soman Chainani wyszedł poza te ramy. Bo jak napisał: „Nikt nie lubi opowieści wymyślonych po to, żeby przed czymś ostrzegać. A mimo to cały czas opowiadamy je dzieciom. Historie o chłopcach i dziewczynkach, którzy zboczyli z właściwej drogi i ponieśli za to karę. Czasem jednak dzieci muszą znaleźć własną drogę. Kiedy ich dom z bezpiecznej przystani przemienia się w chatkę złej czarownicy. Kiedy to matka i ojciec stają się tą czarownicą. Wtedy dzieci idą daleko w głąb zakazanego lasu w poszukiwaniu miłości, która im się zgubiła. W poszukiwaniu nowego domu.”

Wymyślone przez niego opowieści, utkane na kanwie dwunastu popularnych baśni autorstwa braci Grimm, Charles’a Perraulta, Josepha Jacobsa, Gabrielle-Suzanne Barbot de Villeneuve, J.M. Barriego i Christiana Andersena, to historie, które nie zawsze mają szczęśliwe zakończenie. Ba, one niekiedy wręcz zostały przewrócone do góry nogami. Niektóre to tylko kwestia zmiany perspektywy. Inne to całkowicie nowe opowieści na znanych motywach, za każdym razem okrutnie przewrotne. Autor nie sięgnął wprawdzie, chociażby w przypadku braci Grimm, po najbardziej mroczne ich podania, ale po te najpoczytniejsze, najpopularniejsze. Wszystkie natomiast przerobił na modłę, rzec by można, czysto Grimmowską.

Dlaczego? Bo tych dwanaście baśni to w wykonaniu Chainaniego dwanaście niebezpiecznych, drapieżnych opowieści o magii, tajemnicach i bohaterach, którzy nie obawiają się buntować przeciwko światu. Którzy mierzą się z niezroz-



mieniem, dyskryminacją, własnymi demonami, brakiem akceptacji. Których poczynania mogą wydawać nam się niekiedy wręcz nieakceptowalne. Komu się tu powiedzie, a kto poniesie klęskę? Kto ulegnie konwenansom baśni, a kto uwolni się od nich raz na zawsze? Czy księżniczka musi czekać na swojego księcia? Czy piękna ma prawo walczyć jak bestia? Czy zagubioną drogę do szczęścia da się odnaleźć ponownie? Wszystko można, jeśli tylko odnajdziemy w sobie dość siły, by przeciwstawić się konwenansom, strachowi czy stereotypom.

Zatem, wydaje wam się, że znacie „Jasia i Małgosię”, „Rozpukę” czy „Królewne Śnieżkę”? Ha! Sięgnijcie po książkę Soman Chainani i przekonajcie się, co się dzieje, gdy baśnie dorastają.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Jaguar egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która jako pierwsza napisze do nas w poniedziałek 4.04 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Baśnie.

an

Odmęty szaleństwa

„Autobiografia, Ptysiu. Piszę cholerną autobiografię. Masz jakiegokolwiek pojęcie, w jaki sposób możesz mi w tym pomóc?”

Czy ktokolwiek był w stanie przewidzieć aż tak nieprzewidywalny bieg zdarzeń? Prawdopodobnie nie. To mogło zrodzić się jedynie w umyśle szaleńca, który tym ludziom zgotował piekło na ziemi. A jednak wydarzyło się i dotknęło tę rodzinę. W zasadzie wiele rodzin. Ale to właśnie tę jedną poznajemy w „Letargu”, debiutanckim thrillerze psychologicznym Kamila Piechury.

„Opisać można praktycznie wszystko, jeśli naprawdę się tego pragnie. Nutę fałszu łatwo odnaleźć między wersami książek fantastyki. Kiedy jednak człowiek opisuje cierpienie, które nie pozwala nocami zmrzążyć oczu, cierpienie, które pali trzewia z każdym rozbitym bolesnym wspomnieniem - wtedy pozostaje jedynie prawda. Tylko prawda i prawda przede wszystkim.”

Prawdą zatem jest, że Adam Lanke wiódł ustabilizowane życie u boku swojej ukochanej żony i dwójki dzieci - nastolatka Daniela i kilkulatki Oliwki. Mimo różnych życiowych potknięć, a nawet bolesnej przeszłości, udało im się stworzyć niemal idyllę. On spełniał się jako architekt, żona dentystka, dzieci niesprawiające większych kłopotów, ot, jak to dzieci. Kochali się wszyscy. Aż do tego feralnego dnia, który postanowili spędzić w galerii handlowej. Żadne nawet w najgorszych koszmarach nie przewidziałyby, że ten dzień zamieni ich życie w piekło. Echa wystrzałów rozchodzące się po galerii handlowej stanowiły jedynie początek makabrycznych wydarzeń. Zamachowiec szaleńiec, który tego dnia zostawił po sobie wiele trupów, naznaczył też i tę rodzinę. Przeżyli, ale czy ich życie uda się z powrotem poskładać i wrócić po czymś takim do normalności? Czy da się otrząsnąć z tego obezwładniającego strachu? Wyciszyć w głowie krzyki? Zapomnieć to, co się widziało? Nie. Te wydarzenia wciągnęły Adama Lankego



i jego bliskich w otchłań tragedii, a z czasem i nieludziego obłądu.

Szczerze, jak na debiut to nietuzinkowa historia. Tak jak nietuzinkowy jest Adam Lanke i pisany przez niego dziennik, który stanowić ma dla niego rodzaj terapii. Będący tylko swobodnym zlepieniem przemyśleń oraz biegu wydarzeń, przez które przeszła jego rodzina. „Bez koloryzacji, bez spoufalania się z emocjami.” Dziennik dosłownie wysysający czytelnika do mrocznego świata, gdzie nie można ufać nikomu, a zwłaszcza samemu sobie i własnym zmysłom. Hipnotyzujący i zupełnie nieprzewidywalny. Taki właśnie jest „Letarg”. Wciągnie was w odmęt szaleństwa i nie wypuści z nich aż do ostatniej kartki, a nawet dłużej.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Inition 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 4.04 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Letarg.

an

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A**. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **UL. KOŚCIUSZKI 8**, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najdźrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna** - 509923737. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, dopler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW** (kolano, bark i inne), **NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH**. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2) Króścienko
- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JADER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA** - OKULISTA, optometrysta PWr, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LE-KARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA** U. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkieł kontaktowych. (26/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEW-SKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOŚLA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www. optyka-optometria. pl (300/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (431/2)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www. gastromedzakopane. pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski** - lek. med. **Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska** - **GRAŻYNA MAŁEK** - pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. **Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra** - **J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK**, tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, lek. **Magdalena Massalska-Wolska**, lek. **Jan Wolski**. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - dr n. med. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (co-dziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED) - **GABINET NIECZYNNY**. (32/2)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26**, pon. i wt. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtni **u dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia"**, Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK** - **MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA**. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja**: Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 37 70, e-mail: centrummedyczne@onet. pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi**. (429/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOŚLA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica„ Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - **SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII**. Przyjmuje w NZOZ „VITA„, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** - **CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY**. Dr n. med. **WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA**, lek. med. **SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa** - **A. SZCZĘŚNIAK**, tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/2)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ**, dr n. med. **PAWEŁ GWÓDŹ**. Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja** tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyckowska 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Trzcza**ka przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA„** - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure** specjalistyczny, **usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążen i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea. net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - **chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna URO-VITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK** - **ENDOKRYNOLOG** - **dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www. StarzykEndokrynolog. pl** (36/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek**, specjalista internista - **ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED„**, lek. med **Irena Wójciak-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www. intermed24. pl**, Króścienko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGDZY** - **WENEROLOGDZY**, asystenci Kliniki CMUJ: **dr med. Marek Brzewski** i **dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/2)
- ◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCCEL** - **SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeczczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik



APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE Droga do Olczy 8b	
NOWY TARG Szaflarska 93 c	RABKA Jana Pawła II 26
 Tel./fax: 18 20 113 55 601 460 450 605 670 638	

GABINET STOMATOLOGICZNY

- MEDYCYNASTETYCZNA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

 **Nowy Targ, ul. Krzywa 13**
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39



◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY** – dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **Dr MICHAŁ WINNICKI** – pomoc psychologiczna, psychoterapia i leczenie uzależnień. Terapia dorosłych i młodzieży (indywidualna, małżeńska, rodzinna), ul. Szaflarska 9. Tel. 512 333 797 (454/Z)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale. pl (217/NT)

online

◆ **TERAPIA TRAUMY I STRESU,** bólu fizycznego-emocjonalnego: spadek odporności, choroby przewlekłe (nowotwory, Hashimoto...), nerwice, lęki, natręctwa, fobie, depresja. Również cele, relacje, akceptacja, bezpieczeństwo – DO ROŚLI, joannafrankiewicz@akademia-dobregozycia.pl, www.akademia-dobregozycia.pl, +48 694-459-807 (455/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOŁWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Receptacja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE,** ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3 Maja 23,** lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** – gabinety stomatologiczne, **pracownia rentgenowska:** zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniśzyn, Patryk Targoński,** chirurgi stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech,** oraz **higienistka Sabina Kucak** – pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY – MEDYCYNASTETYCZNA – STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** – lek. stom. **JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI – STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy Zakopanec), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasiówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWIARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUNDA, LEK. STOM. PIOTR BUNDA – SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH,** GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUCZ,** lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ.** Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** – lek. stom. **KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA,** ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** – lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK,** ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY – IMPLANTOPROTETYKA,** lek. stom. **Sebastian Sięka,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** – ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiećowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Receptacja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** – specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** – specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUNDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** – specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** – specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąstwowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNASTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE** – mgr farm., analityk kliniczny **Włodzimierz Danielewski.** Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3B (18 20 622 00). Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2. Wyniki również mailem. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** – o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA,** ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. **www.zrodlozdrowiazakopane.pl. REJESTRACJA:** +48 6040705507 (445/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** – mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywienia w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15,** **ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

REHABILITACJA

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** – rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY,** po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA – WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MACIEJ WÓJCIK.** Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** – terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** – Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA – POMOC. **DETOKS – ODTRUCIA – BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEN** – opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** – komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobytu rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt:** 18 54 277 04, 669 897 438. **www.tataravet.pl** (320/Z)

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

NASZA AKCJA

ODDAM ZA DARMO

◆ Oddam BALE. 664 862 395, 18 26 599 69.

PRACA
dam

- ◆ KIEROWCA (B) - LEKKA PRACA DLA STARSZYCH PANÓW. 15-20 zł/godz. Bardzo elastyczne godziny pracy. 504 377 825.
- ◆ Niemcy firma Zeitzkraft zatrudni malarzy, elektryków, monterów chłodnictwa, kafelkarzy. Niemiecka umowa, samochody służbowe, regularne jazdy. 722044041 praca@zeitkraft.pl www.zeitkraft.pl

Zatrudnimy złotą rączkę

Praca przy utrzymaniu ruchu produkcji. Proste prace mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne. Możliwość przyuczenia. Wymagane podstawy mechaniki, hydrauliki i elektryki. Praca w Jabłonce, atrakcyjne wynagrodzenie!!! Istnieje możliwość organizacji darmowego mieszkania. **Tel. 608 529 511**

- ◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: MURARZ, SZPACHLARZ, ZBROJARZ, MALARZ, DEKARZ. 601 508 736.
- ◆ Zatrudnię montażystę stolarki okiennej i drzwiowej z doświadczeniem. 502 712 588.
- ◆ KIEROWNICZKĘ DO SKLEPU OGÓLNOSPÓŻYWCZEGO - ZAKOPANE. Praca co drugi dzień, pełny etat. 721 180 381.

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
CIEŚLI SZALUNKOWYCH, MURARZY, ZBROJARZY, DEKARZY, ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, SPAWACZY, ŚLUSARZY, MONTERÓW, STOLARZY, OPERATORÓW ŻURAWIA
Komunikatywny i niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLANCY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro /godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.
- ◆ PENSJONAT „Villa Park” W CENTRUM ZAKOPANEGO ZATRUDNI PRACOWNIKĄ DO PRZYGOTOWYWANIA ŚNIADAŃ ORAZ SPRZĄTANIA POKOI. 509 578 689.

Zatrudnię pracownika na stanowisko

MAGAZYNIERA

Obowiązki: przygotowywanie zamówień, rozładunek i załadunek samochodów. Atrakcyjne wynagrodzenie. Możliwość organizacji darmowego mieszkania. Praca w Jabłonce **Tel. 608 529 511**

- ◆ Przyjmę PANA DO PRODUKCJI PANTOFELI - LESNICA - 797 107 356.

terma bania

w Białce Tatrzańskiej

zatrudni:

- ◆ KIEROWNIKA ZMIANY KAS
- ◆ PRACOWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO

Tel. 517 229 996
e-mail: rekrutacja@termabania.pl

- ◆ Chcesz rozwinąć skrzydła i zdobyć doświadczenie w uznanej firmie? Nowotarska Telewizja Kablowa sp. z o.o. poszukuje pracownika do działu technicznego oraz informatyka do obsługi sieci. Mile widziane doświadczenie. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: biuro2@ntvk.com.pl lub dostarczenie ich do siedziby NTVK sp. z o.o., ul. Józefczaka 1, 34-400 Nowy Targ. Dołącz do nas!

Zatrudnię

PRACOWNIKA ROZBIORU DROBIU

Wymagane doświadczenie. Atrakcyjne wynagrodzenie. Możliwość organizacji darmowego mieszkania. Praca w Jabłonce 34-482 **Tel. 608 529 511**

- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Bardzo dobre warunki pracy. Tel. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Przyjmę PANIĄ do pomocy w pensjonacie w Chocholowie. 506 140 856
- ◆ KUCHARKA/KUCHARZ oraz POKOJOWA/KELNERKA najlepiej osoba wielofunkcyjna na Pensjonat koło Zakopanego dobra atmosfera w pracy z możliwym zakwaterowaniem wyżywieniem i dobrym wynagrodzeniem .TEL. 889 243 889 gorskialacyk.pl

Sielsko Anielsko
wellness & spa

w Białce Tatrzańskiej

zatrudni

FRYZJERKĘ

Tel. 517 229 996
e-mail: rekrutacja@bania.pl

- ◆ Firma DREWNEX Spytkowice przyjmie pracowników budowlanych do montażu i budowy domów drewnianych. Praca na montażu i stolarni. 692 193 449.
- ◆ Niemcy ALP Bau zatrudni murarzy, cieśli szalunkowych i brygadzystów. Niemiecka umowa, samochody firmowe, jazdy co 2 tygodnie. 722044041 praca@alp-bau.pl www.alp-bau.pl

22 **OGŁOSZENIA DROBNE**



13/2022

- ◆ Piekarnia w Zakopanem zatrudni PIEKARZA. Pełen etat. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Przyjmę do pracy w stolarni do produkcji mebli na wymiar. Praca w Skrzypnem.. 725078808

Zatrudnię pracownika na stanowisko

PRACOWNIK PRODUKCJI

Proste prace manualne, hurtownia mięsa. Możliwość organizacji darmowego mieszkania. Praca w Jabłonce 34-482 **Tel. 608 529 511**

- ◆ Chcesz rozwinąć skrzydła i zdobyć doświadczenie w uznanej firmie? Nowotarska Telewizja Kablowa sp. z o.o. poszukuje pracownika na stanowisku przedstawicieli handlowych. Poszukujemy osoby otwartej, szczerzej, komunikatywnej, umiejącej łatwo nawiązywać kontakty z klientami. Do obowiązków pracownika należałoby przede wszystkim pozyskiwanie klientów indywidualnych - odwiedzanie ich w mieszkaniach na osiedlach domów wielorodzinnych i podpisywanie z nimi umów. Dodatkowymi obowiązkami byłaby analiza oferty konkurencji, współpraca przy budowaniu cennika usług i negocjacje z klientami, którzy chcieliby zrezygnować z usług. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: biuro2@ntvk.com.pl
- ◆ Chcesz rozwinąć skrzydła i zdobyć doświadczenie w uznanej firmie? Nowotarska Telewizja Kablowa sp. z o.o. poszukuje pracownika na stanowisko kierownika działu technicznego. Zalecana wiedza i umiejętności: 1. Znajomość zagadnień związanych z działaniem sieci rozległej ISP 2. Bardzo dobra znajomość protokołu TCP/IP i zasad Routingu oraz założeń warstw ISO-OSI 3. Ukończony kurs CISCO CCNA lub wiedza równorzędna. 4. Bardzo dobra znajomość obsługi aplikacji biurowych MS OFFICE lub równorzędne. 5. Przynajmniej dobra znajomość systemów RB OS Mikrotik, UNIFI OS, Cisco OS 6. Przynajmniej dobra znajomość systemu OS OLT DASAN 7. Dobra znajomość zagadnień projektowania i pasportyzacji sieci światłowodowych. 8. Bardzo dobra znajomość zagadnień budowy i eksploatacji sieci bezprzewodowych w częstotliwościach 2,4, 5 i 24 GHz 9. Przynajmniej dobra znajomość zagadnień transmisji sygnału RF w sieciach kablowych. 10. Przynajmniej dobre pomiary sieci RF i SAT 11. Duże doświadczenie w spawaniu światłowodów (wykonane przynajmniej 1000 spawów) 12. Przynajmniej podstawowa znajomość zagadnień prawnych dotyczących działania operatorów Cable TV i ISP 13. Przynajmniej podstawowa znajomość zasad działania oprogramowania zarządzającego siecią ISP (np. LMS) 14. Przynajmniej podstawowa znajomość zagadnień wirtualizacji i systemu Klastrowego. 15. Przynajmniej podstawowa znajomość administracji systemu operacyjnego LINUX, Windows. 16. Znajomość jęz. angielskiego w mowie i w piśmie w zakresie czytania dokumentacji i komunikacji z partnerami (RIPE) 17. Znajomość czytania dokumentacji i projektów technicznych sieci i budowlanych, oraz umiejętność ich przygotowania na poziomie szkiców. 18. Podstawowa znajomość zasad prawa budowlanego w zakresie instalacji niskoprądowych. 19. Czynne uprawnienia elektryczne przynajmniej „eksplotacja” (ważna książeczka SEP kat „E”) 20. Wskazane uprawnienia wysokościowe lub przynajmniej brak przeciwwskazań do pracy na wysokości. 21. Dobra znajomość zagadnień konstrukcji i eksploatacji instalacji CCVT IP, w tym instalacji rozległych opartych o serwery monitoringu (Protokoły ONVIF i RTSP). Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: biuro2@ntvk.com.pl

- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy KUCHARZY, BARMANÓW, KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Zatrudnię EKSPEDIENTKĘ DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO - ZAKOPANE - 602 74 31 38.
- ◆ POMOC DOMOWA - Nowy Targ. 884 870 485.

- ◆ Fira transportowa zatrudni kierowcę C+E na trasy międzynarodowe, naczepy typu chłodnia i plandeka, ze zjazdami do kraju. Jazda kierunek południe wynagrodzenie od 8500zł do 12500zł miesięcznie. 504230930
- ◆ PRACA W BUDOWLANCE, może być do przyuczenia (młody pracownik) 791 669 932.
- ◆ Nowo powstające centrum edukacyjne poszukuje lektora języka angielskiego.. 604434461, 504373647
- ◆ Austria praca dla murarzy, cieśli szalunkowych i dachowych, elektryków, stolarzy, hydraulików, spawaczy. Do 2400 eur na rękę, jazdy co tydzień. 538373894 praca@csopole.pl www.dubsilesius.pl
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TELMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Od zaraz do sklepu ogólnospożywczego EURO SKLEP w ZAKOPANEM lub ŻĘBIE, na stanowiska: MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE i NA SKLEP. Pełny etat. 721180381
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy KUCHARZY, BARMANÓW, KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Zatrudnię EKSPEDIENTKĘ DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO - ZAKOPANE - 602 74 31 38.
- ◆ POMOC DOMOWA - Nowy Targ. 884 870 485.

szukam

- ◆ EMERYTKA - ZAOPIEKUJE SIĘ DOMEM, MIESZKANIEM na terenie Podhala, Zakopane-go i okolic. 694 907 748.
- ◆ SPRZĄTANIE, POMOC KUCHENNA. 796 358 958.
- ◆ Doświadczona, szybka, profesjonalna, sympatyczna, elegancka - SZUKA PRACY - pomoc do domu, pensjonatu, w sklepie przy układaniu towaru, kelnerka. OD ZARAZ - 880 511 333, również sms.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWAŁNIA - SZYJEMY ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, HOTELI/PENSJONATÓW - również pościelenie, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. Z LOGO/GRAFIKĄ KLIENTA (druk, sublimacja, haft). TAKŻE KRAWIECTWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ POŻYCZKA DYSKRECYJNA!!! 608 660 102
- ◆ PROVIDENT. 571 240 909.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ ZAKOPIAŃSKIE NIERUCHOMOŚCI ul. Krupówki 37, tel. 608 208 520 www.zakopian-skienieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463

- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gminna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl

wynajem

- ◆ KAWALERKA oraz MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEPÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.
- ◆ 3-pokojowe 60m2 z kominkiem - Zakopane, ul.Stroma - wynajmę. 660 412 518

FIRMA HOTELARSKA szuka do wynajęcia PENSJONATÓW APARTAMENTÓW

Tel. 502 740 130

- ◆ LOKAL USŁUGOWY - gabinet, salon, biuro itp., 80 m, CENTRUM - ul. Zamyskiego, Zakopane - 607 844 359.
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ LOKAL W CENTRUM ZAKOPANEGO - 200 m od Krupówek - o pow. 18 m2 + sanitaria - POD DZIAŁALNOŚĆ - 787584595

brutal

Do wynajęcia LOKAL UŻYTKOWO-HANDLOWY
o powierzchni ok. 180m²

Zakopiański Centrum Handlowe, ul. Skibówki 4c.

W przyszłości możliwość powiększenia. Wszystkie media i światłowód oraz darmowy dogodny parking **tel. 506 019 014 tel. 509 796 566**

- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ - ZAKOPANE - 790 208 148.

kupno

- ◆ KUPIĘ działkę min 1000 m2 lub dom, 513 835 301
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ lub DOM na Podhalu. 600 404 554, grzwick@gmail.com
- ◆ MIESZKANIE 60767710.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ Kupię działkę budowlaną w Jabłonce. tel. 660 491 435

- ◆ Kupię DZIAŁKĘ ROLNĄ - 694 459 692.
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ - do 50 km od Zakopane-go. Mogą być nieużytki. 694 459 692.

sprzedaż

- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ DZIAŁKA ROLNA nr. 17994 - o pow. 10.05 AR - Nowy Targ przy Lotnisku. 888 588 157.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Sprzedam DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ - Kościelisko Rysulówka - 1600 m2 - 513 911 122.
- ◆ Dom Zakopane 300 m2 działka 467 m2 przystosowany pod wynajem pokoi ul Witkiewicza cena 3 000 000 zł bezpośrednio tel 604821009.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ Mieszkanie w Kościelisku w stanie surowym.Tanio! Powierzchnia 80mkw. (tzw. do-budówka). Działka 347m kw. Odrębna księga wieczysta. Media: prąd, gaz, kanalizacja. B.dobra lokalizacja, blisko drogi do Kir, wyciągów narciarskich i dolin.. 694085181 mariaszynowska@wp.pl

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. - www.wczasy-senior.pl - 534 244 044.

ANTYKI

- ◆ Eleganckie Meble Stylowe Holenderskie. 604267727
- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Sprzedam STEMPLE BUDOWLANE nowe drewniane, każda długość - 661 867 363.

STUDNIE GŁĘBINOWE
system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m
Tel. 607 980 682 605 632 978

- ◆ Piec kuchenny kaflowy. Blachy 63 na 95 cm. 660390004
- ◆ Deski z suszarni - jesion. 514 220 856, 609 646 736.
- ◆ Sprzedam POŁÓWKI ŚWIERKOWE 110 kubików. Kontakt: 504072504, Nowy Targ.
- ◆ DESKI ŚWIERKOWE SUCHE 32, 4,5,7, Tel. 696 484 763

Studnie Głębiny

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji 510 018 800 604 907 204

Brak wody zero kosztów

- ◆ STEMPLE BUDOWLANE. 609 053 978
- ◆ DESKI I KANTÓWKI. 514 610 867.

tv,agd,komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

◆ DOJARKA DO CIĄGNIKA W POLU. 18 26 513 04.

◆ ROZRZUTNIK NIEMIECKI 3 tonowy, 4.500 zł. 781 473 179.

◆ OSIE KONNE Z PIASTAMI. NOWA MAŁA SIECZKARNIA. 536 293 473.

◆ ROZRZUTNIK Z NAPĘDEM, DMUCHAWA Z SILNIKIEM 9 KW, DOJARKA I INNE MASZYNY ROLNICZE 881 323 839.

◆ BETONIARKA. 18 28 564 54.

◆ PRZYCZEPY, SIEWNIK, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAČARKI, WCIĄGARKA, KOPACZKA, GRABIARKI, KOSIARKI, BRONY. 18 33 16 158.

różne

◆ SPRZEDAM DREWNO OPAŁOWE - KOMINKOWE, TARCICA RÓŻNA SUCHA. 698125795

**NAGROBKI
GROBOWCE
KOMINKI
PARAPETY
SCHODY**

tel. 601 958 378

◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980

◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980

◆ Jajka Wiejskie.. 888341556

◆ Tanio akordeony klawiszowe. 511 918 801

◆ SPRZEDAM ZIEMIANKI. 604 088 594

◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980

◆ ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.

◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404. 696753588. WWW.ROBSTAL.PL

◆ DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761

◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980

◆ NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzór: jarzębina (60/80). Tel. 793 887 893

◆ Sprzedam GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893

◆ TANIO - PORTKI GÓRALSKIE męskie, z szarego sukna i KUPON SUKNA szarego - 533 441 840.

◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.

zwierzęta

◆ KRÓLIKI. 884 658 383.

◆ LABRATORY z rodowodem ZKwP, cena promocyjna 2.500 zł www.labratory-gaik.info 669 777 287.

**KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ**

531 666 333

◆ KONI 4-letni, 170 cm, gniady, najlepiej na baciówkę. 506 153 731.

◆ Szczeniaki border collie 886514570.

◆ KROWĘ I JAŁÓWKĘ. 604 088 594

◆ Sprzedam JAŁÓWKĘ RASY SIMMENTHAL, ciemną - 721 612 516.

◆ Cielaczka 3 tyg. Czerwona 1200 zł. 788854635

◆ YORK miniaturka. 503 975 979.

◆ KOZA MLECZNA z kozłętami - 602 705 117.

◆ OW CZARKI PODHALAŃSKIE - 602 705 117

MOTORYZACJA

kupno

◆ OKAZYJNIE KUPIĘ - HONDA CRV lub MAZDA CX5 - benzyna, automat, 4x4 - 519 592 645.

**MAXMIL
STACJA PALIW**

**OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN**

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, W124, 190. 531 666 333.

◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone, najlepsze ceny. 500 349 500.

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD - PŁATNIE GOTÓWKĄ - 780 095 555.

**SKUP
AUT**

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY**

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

sprzedaż

◆ OPEL ASTRA G 2008, idealny, 82.000 km, salon Polska, BEZWYPADKOWY, 13.900 zł - 781 302 058.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ MOTOCYKL HARLEY DAVIDSON, 2008 - 601 47 55 72.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
**SERWIS SAMOCHODÓW
JAPANESE I KOREAŃSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODÓW - NOWY TARG, zakupianka obok Opla - 780 095 555.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT**

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

◆ OPEL ZAFIRA 2006, ok. 200.000 km, 14.500 zł. 781 473 179.

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

StramaPALIWA

● gaz grzewczy propan
● olej opałowy
● paliwa - hurt

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

● Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH

● WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³

● Wywóz nieczystości
płynnych

● Oferujemy również usługi
maszynami budowlanymi

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

RÓŻNE

◆ SKUP STAREGO DREWNA - ROZBIÓRKI. DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495.

◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

◆ Pan 62 lata, pozna miłą panią, cel towarzyski. 605 459 038.

◆ Mam 42 lata z Małopolski, szukam Panię mężatkę, wolną na przygodę, pełną dyskretność. tel. 577 368 850

◆ MĘŻCZYŻNA SZUKA KOBIE- TY w wieku 30-45 lat. Cel matrymonialny. 00421905522047.

USŁUGI

budowlane

◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW. Tel.: 516-175-182 d-kucharski97@wp.pl

◆ Wykonam tynki maszynowe. 698197928

◆ Tynki maszynowe. 500290144

◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE - Andrzej Kasperek. PRZEKRYCIE I KRYCIE DACHÓW, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 889 388 484.

◆ DACHY, OBRÓBKI BLACHARSKIE, OKNA DACHOWE, RYNNY, BALKONY - 694 459 692.

◆ FLIZOWANIE TANIO! 880 910 519.

◆ Docieplenia Budynków Celulozą. 693452226

◆ MŁOT WIERTNICA, PRZYŁĄCZE WOD.-KAN., USŁUGI MINIKOPARKĄ, 722 307 227.

◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBITEK. 505 821 021.

◆ Szpachlowanie, malowanie, regipsy. 508 950 884

◆ DORADZAM, WYKONUJĘ - CIEŚLA STOLARZ - 885 337 163.

◆ Witam oferuje usługi hydrauliczne wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania: Montaż piecy, montaż pomp ciepła, wymiana piecy na dofinansowanie wymiana instalacji co, wykonywanie instalacji co, usuwanie awarii montaż i naprawy instalacji wod-kan.. 788516032 andrzejwalkosz18@onet.pl

◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, CIEŚLA, BLACHARZ. 516 563 400.

**TYNKI
MASZYNOWE
cementowo-wapienne,
gipsowe, tradycyjne**

**OCIEPLANIE
STYROPIANEM
FASADY**

606 433 864

◆ USŁUGI STOLARSKIE. 880 321 013.

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

◆ TYNKI RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. Wieloletnie doświadczenie, wysoka jakość. 696 688 324.

◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE. 696 688 324.

◆ TYNKI MASZYNOWE, GIPSOWE, CEMENTOWO - WAPIENNE. CZARNY DUNAJEC 791 912 868

◆ USŁUGI HYDRAULICZNE - 600 746 243

**MALOWANIE
DACHÓW
I ELEWACJI**

**Telefon:
602 882 325**

www.malowaniedachow.com

◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.

◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ - 609 360 233.

◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCOWY, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.

◆ OCIEPLENIA PODDASZY WEŁNĄ MINERALNĄ I MONTAŻ PŁYTĄ KARTON-GIPS, KOMPLEKSOWE WYKONCZENIA WNĘTRZ. 660 079 941.

◆ MALOWANIE DACHÓW. 668 266 881

◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.

◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818

◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPIYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575

◆ Malowanie, gładzie gipsowe, ścianki, sufit. 508441711

◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl

◆ REMONTY, WYKONCZENIA. 882080371.

◆ KOMINY. 882080371.

◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.

◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE, KRYCIE DACHÓW, OBRÓBKI KOMINÓW, ATTYK, GZYMSÓW. PRACE NA RĄBEK STOJĄCY, RĘCZNY I MASZYNOWY. DACHÓWKA. 534 428 571.

◆ CYKLINOWANIE BEZPIYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl

◆ OGRODZENIA, ROBOTY ZIEMNE. 503 971 760.

inne

◆ USŁUGI TRANSPORTOWE. Przeprowadzki na terenie Podhala oraz Polski. Taxi Bar-gazowe. Renault Master dl.3.68cm szer.170cm wys.182cm. 604267727

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK. 694 830 383.

◆ PRANIE I MAGLOWANIE - DLA DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW, ZAKOPANE ul. CHYCHÓW POTOK 8, NOWY TARG, UL. DŁUGA 37 A - 501788640

◆ PRZEPROWADZKI 24h, MONTAŻ, DEMONTAŻ itp. 666 920 220

◆ ROZBIÓRKA STODÓŁ, WIAT - itp. Tanio i solidnie! 536269912.

◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWALENIA - SZYJEMY ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, HOTELI/PENSJONATÓW - również pościele, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. Z LOGO/GRAFIKĄ KLIENTA (druk, sublimacja, haft). TAKŻE KRAWIECTWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

◆ MYCIE, CZYSZCZENIE DACHÓW, ELEWACJI. 668 266 881

◆ TRANSPORT, LAWETA, PRZEPROWADZKI 24h. 784 598 717

◆ PROFESJONALNA WYCINKA DRZEW, GAŁĘZI Z PODNOŚNIKIĄ I Z UŻYCIEM LINY. 889 105 476

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658

◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

REKLAMA

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG**

tel. 018 26 690 94

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ**

**sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05**

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

**ZAK-COP
OCHRONA**

**Monitoring
Konwoje
Ochrona fizyczna**

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl



Centrum Handlowe SZYMONEK
Chyców Potok 26, Zakopane

Twój dobry wybór! Twój najlepszy!

Nowoczesny sklep, super obsługa, wygodny parking!
Zapraszamy : poniedziałek-sobota 6:00-21:00

Święta tuż tuż!
Dołącz do listy TOP z SZYMONKA:

9⁴⁹
zł/l



Olej Beskidzki Rzepakowy 1l

6⁹⁹
zł/szt



Ogórki konserwowe Krakus 865 g

4⁹⁹
zł/l



Żurek /karton Krakus 1l

3⁴⁹
zł/szt



Chirzan 180g Polonaise

Spółdzielnia ZAKOPANE

**To nie prima aprilis to prawdziwy rabat!
1 i 2 kwietnia (piątek-sobota)**

1 i 2 kwietnia przy zakupie wszystkich ciepłych dań i ciast ważonych otrzymasz **10%** w punktach na Kartę Korzyści

stoisko ciepłych dań :
GOŁONKO, BOCZEK
PIECZONE ZIEMNIAKI
UDKO, SCHAB,
NALEŚNIKI i jeszcze

stoisko słodkich wypieków :
BABKA PIASKOWA,
BABKA JOGURTOWA,
SERNIK DOMOWY,
BABKA KAKAOWA,
CIASTO CZEKOLADOWE
i jeszcze.....

Wybór prima sort !

Domowe, pyszne !

Oferta tylko w sklepie Szymonek w dniach 1-2 kwietnia





**CENTRUM TESTOWE NART
BIEGOWYCH ATOMIC:**
www.skitoury.pl/zakopane
tel. 885-102-080

NARCIARSKIE TRASY BIEGOWE
CZYNNE W GODZINACH: 8:00-20:00

 **PRZERWA TECHNICZNA: 13:00-15:00**
info: www.zakopane.cos.pl



COS
CENTRALNY OŚRODEK SPORTU
ZAKOPANE
OSRODEK PRZYGOTOWAŃ OLIMPIJSKICH



PIŁKA NOŻNA. IV liga

Czwartoligowy szlagier na remis

Na pierwszy plan spośród 20. kolejki rozgrywek o mistrzostwo grupy wschodniej 4. ligi wysuwało się starcie w Rabce, gdzie Wierchy gościły Poprad Muszynę. Ostatecznie skończyło się podziałem punktów. Trzy punkty do swojego dorobku dopisały Watra Białka Tatrzańska i Lubań Maniowy.

Wierchy Rabka – Poprad Muszyna 1:1 (1:1)

0:1 Tokarz 15, 1:1 Pazurkiewicz 45 z karnego. **Wierchy:** Zhuk - Witek (70 Misiura), Jezioraki, Dara, Kęska (82 Czubin), Dudek, Pazurkiewicz, Kościelniak, Majeran, Bartos, Florek.

Pierwszą bramkową okazję stworzyli sobie gospodarze. W 13. min., po dograniu od Floraka, uderzał Pazurkiewicz, piłka jeszcze po drodze odbiła się rykoszetem, ale bramkarz Popradu zdążył z interwencją. Ta niewykorzystana okazja błyskawicznie się zemściła i w 15. min., po solowej akcji Tokarza, to goście wyszli na prowadzenie.

Z upływem czasu zaznaczyła się coraz wyraźniejsza przewaga Wierchów, która skutkowałą coraz większą liczbą stałych fragmentów gry. I w 45. minucie, po rzucie rożnym faulowany w polu karnym Popradu był Bartos, a rzut karny na gola wyrównującego zamienił Pazurkiewicz.

Po przerwie znów to rabczanie pierwsi byli bliżej zdobycia bramki. Dwukrotnie uderzał Majeran. Za pierwszym razem bramkarz Popradu z trudem sparował piłkę na rzut rożny, a za dru-

gim w sukurs przyszła mu poprzeczka. W tej drugiej sytuacji była jeszcze dobitka, która zatrzymała się na słupku. Przez kolejne minuty gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. Dopiero w 82. minucie „zapachniało” golem, po rzucie rożnym dla Popradu. Piłka ostatecznie padła jednak łupem Zhuka. Dosłownie kilkanaście sekund później gospodarze mieli rzut wolny z 17. metra. Uderzał Majeran, ale trafił w jednego z zawodników Popradu ustawionego w murze.

Wierchy mecz kończyły w liczbnym osłabieniu, po tym jak w 86. minucie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Dara. W doliczonym czasie gry goście mieli znakomitą okazję na rozstrzygnięcie losów tego spotkania w postaci (kontrowersyjnego) rzutu karnego! Intencje strzelającego wyczuł jednak Vasyl Zhuk. Gospodarze mieli duże pretensje do pracy arbitra, co skutkowało najpierw czerwoną kartką (w konsekwencji dwóch żółtych) dla trenera Sebastiana Świerzbńskiego, a już po zakończeniu spotkania dla Pazurkiewicza.

Watra Białka Tatrzańska – Jarmuta Szczawnica 2:1 (1:0)

1:0 Mroszczak 30, 1:1 Kuziel 47 z karnego

2:1 Wajsak 85 z karnego.

Watra: Kudła - Martuszewski, Łukaszczyk, Uwakwe, Mroszczak (46 Ł. Młynarski), Klisiewicz (90 Kamiński), Drozd, Drobnak, Bałos, Kuc (73 Kurnyta), Wajsak

Jarmuta: Pietrzak (82 Olchawa) - Barnaś, H. Michałczak, D. Michałczak, Noworolnik, Kuziel (87 Balogun), Wiercioch, Sidorczuk, Żółtek (74 Chowaniec), Kwit (65 Boczoń), Dyląg.

W pierwszej połowie swoją dużą dominację Watra udokumentowała tylko jednym golem. W 30. minucie, po dośrodkowaniu w pole karne Jarmuty, precyzyjnie główkował Robert Mroszczak.

W pozostałych kilku sytuacjach gospodarze razili nieskutecznością, za co skarcić mógłich Noworolnik, ale i jemu zabrakło precyzji. Za to już pierwsza akcja drugiej połowy przyniosła wyrównanie. Faulowany w „szesnastce” Watry Kamil Kuziel, sam wymierzył sprawiedliwość. W 65. minucie to Watra miała rzut karny, po faulu Karola Pietrzaka na Lucjanie Klisiewiczu. Golkiper Jarmuty w pełni się jednak zrehabilitował i obronił strzał Daniela Bałosa. W 80. minucie Pietrzak nabawił się kontuzji, która nie pozwoliła mu kontynuować gry. Zastąpił go Wiesław Olchawa. W 85.

min. bardzo aktywny Klisiewicz kolejny raz został faulowany - w polu karnym Jarmuty i tym razem już skutecznym egzekutorem „jedenastki” był Daniel Wajsak.

Bocheński KS – Lubań Maniowy 1:2 (0:0)

1:0 Lewicki 50, 1:1 Zawisła 74, 2:1 Skydan 86.

Lubań: Świerad - Pluta, Firek, Zawisła, Kołodziej (50 Chlipała), Magdziarczyk (82 Manko), Duda, Diaz (89 Jandura), Robson (60 Górecki), Mrówka, Kasperczyk (75 Skydan).

- Na początek powiem, że współczuję jednej i drugiej drużynie gry w takich warunkach. Boisko było tak nierówne, że z trudem można było wymienić 2-3 podania. Przez to też musieliśmy nieco uprościć swój pomysł na to spotkanie, bo to, co lubimy, czyli kreowanie gry podaniem po ziemi, było w takich warunkach niemożliwe. Tym mocniej gratuluję mojej drużynie zwycięstwa i charakteru, który pozwolił nam przechylić szalę zwycięstwa - ocenił trener Lubania Adrian Ligienza.

mf

PIŁKA NOŻNA JUNIORSKA

Dwa oblicza juniorów Podhala

W 4. kolejce spotkań Makroregionalnej Ligi Juniorów piłkarze Podhala Nowy Targ zremisowali 3:3 na własnym stadionie z Siarką Tarnobrzeg. To trzeci z rzędu remis podopiecznych Grzegorza Hajnosa, którzy pozostają niepokonani w rozgrywkach.

NKP Podhale u19 – Siarka Tarnobrzeg u19 3:3 (1:2)

1:0 Ustupski 5, 1:1 Rapacz 15, 1:2 Rapacz 40, 2:2 Sobek 47, 2:3 Rapacz 71, 3:3 Kędziora 72

Podhale: Dunaj - Twaróg, Bodziuch, Hajdara - Styrenczak (55 Paniak), Kędziora, Krzyżak (83 Wojaś), Sobek (65 Kaim), Szczepański - Ustupski (83 Wójciak), Burnat (60 Wydra).

Zaczęło się od trafienia w słupek bramki Podhala przez zawodnika Siarki Zmarzlika. Za to pierwszy strzał gospodarzy okazał się skuteczny. Kędziora spod własnego pola karnego posłał dalekie podanie do Ustupskiego, ten wygrał pojedynek biegowy z obrońcą i kopnął piłkę obok wybiegającego z bramki golkipera Siarki.

W miarę upływu czasu pierwszej połowy rosła dominacja gości, co też znalazło przełożenie na wynik. Przyjeźdni najpierw w 15. minucie wyrównali, a w 40. minucie wyszli na prowadzenie. Oba gole to efekt składowych kontrataków, fi-



W drugiej połowie meczu na boisku dominowali nowotarżanie.

PIŁKA NOŻNA. Limanowsko-podhalańska klasa okręgowa

Zgasili Płomień

W miniony weekend wznowiła rozgrywki limanowsko-podhalańska klasa okręgowa. Nominalnie jest to jeszcze V liga, ale tylko do zakończenia tego sezonu, bowiem z kilku lig IV i V ligi zostanie utworzona jedna małopolska IV liga i dwie małopolskie V ligi.

Dwa nasze kluby Huragan Waksmund i LKS Szaflary rozpoczęły wiosenne rozgrywki w dobrym stylu. Najpierw Szaflary na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Czarnym Dunajcu w zaległym meczu rozgromiły rewelację jesiennej rundy Płomienia Limanowa 5:1. Równie pewnie na boisku w Limanowej z Płomieniem poradził sobie Huragan. Niestety, w kolejnym spotkaniu drużyna z Szaflar, która broni się przed spadkiem, przegrała z liderem i głównym faworem do awansu Orkanem Szczyrzyc 0:5.

W kolejnym spotkaniu właśnie ze Strzyżycem na boisku w Nowym Targu zmierzy się Huragan Waksmund. Następna seria spotkań powinna odbyć się w całości.

Płomień Limanowa – Huragan Waksmund 0:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Byrnas 10 z karnego, 0:2 Kolasa 18.

Płomień: Golonka - Gargas, Wąsowicz,

Michalik, Mrozek, M. Łątka (41 K. Koza), Musiał, Sz. Koza, Górski (41 Michałczyk), T. Łątka, Puch (69 Czaja)

Huragan: Byrnas - Kowalczyk, Pragnący, Luberdas, Mucha, Jurzec, Kamiński, Zagata (68 Urbaś), Nogueira, Chowaniec (84 Łapsa), Kolasa.

Podhalańskie prowadzenie zdobyli bardzo szybko, bo już w 10. min., kiedy to sfaulowany w polu karnym został Kolasa. Do wykonania jedenastki podszedł etatowy egzekutor rzutów karnych w zespole Huraganu bramkarz Grzegorz Byrnas i wykorzystał go bezbłędnie. Co więcej, kilka minut później golkiper Huraganu popisał się efektowną paradą, ratując swój zespół przed utratą gola.

Drugą bramkę goście zdobyli po kontrataku, kiedy to Nogueira dograł do Kolasy, a ten precyzyjnym łobem posłał futbolówkę do bramki gospodarzy.

W dalszej części meczu Kolasa miał jeszcze trzy bardzo dogodne sytuacje do zdobycia goli, ale ich nie wykorzystał i wynik się nie zmienił.

Trener Huraganu Radosław Antolak: - Mecz przebiegał pod całkowitą, naszą kontrolą. Inna sprawa, że drużyna Płomienia wystąpiła w mocno zmienionym składzie, w stosunku do ubiegłorocznej rundy, i tym samym było nam nieco łatwiej. U nas też zadebiutowało trzech, z czterech pozyskanych juniorów z Podhala Nowy Targ: Igor

Pragnący, Jakub Urbaś, Wojciech Luberdas i Patryk Kowaluk.

Orkan Szczyrzyc – LKS Szaflary 5:0 (3:0)

Bramki: 1:0 Boczoń 22, 2:0 Tabor 31, 3:0 Limanówka 38, 4:0 Tabor 78 z karnego, 5:0 Kantor 88 samobójcza.

Orkan: Piwowarczyk - Antolak, Boczoń, Wojtasiński, Śliwa, Tabor, Czech (20 Puto), Wsół (75 Szewczyk), Kołpak (85 Górka), Kurek, Limanówka (85 Świerczek)

Szaflary: Paszuda - Kantor, Kichko (46 Czubiak), Topór, Marek (75 Worwa), Francuz, Pawlikowski, Kasperek (65 Sulir), Rusnarczyk, Rusnak, Otręba.

Przez pierwsze pół godziny broniące się przed spadkiem Szaflary dzielnie dotrzymywały kroku aspirującemu do IV ligi Orkanowi ze Szczyrzycy. Mecz praktycznie rozstrzygnął się już do przerwy, gdy gospodarze zdobyli trzy bramki. Taki wynik, przy dobrze grającym Orkanie, trudny był do odrobienia, a na dodatek szafalarzanie sami pod koniec meczu strzelili sobie gola.

LKS Szaflary – Płomień Limanowa 5:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Koza 11, 1:1 Kasperek 23, 2:1 Szymkowiak 48, 3:1 Hreśka 64, 4:1 Otręba 81, 5:1 Pawlikowski 89.

nalizowanych przez Rapacza.

Druga połowa to już znaczna poprawa gry w wykonaniu gospodarzy, którzy już w 47. minucie cieszyli się z bramki. Była ona zasługą Sobka i jego precyzyjnego uderzenia z rzutu wolnego. Za moment nowotarżanie mogli odyskać prowadzenie. W odstępie kilkunastu sekund dwie okazje miał Ustupski. Za pierwszym razem jego strzał obronił golkipera Siarki, za drugim gracz Podhala nie trafił w bramkę.

Co nie udało się gospodarzom, udało się gościom. W 71. minucie hat-tricka skompletował Rapacz, który tym razem oddał skuteczny strzał bezpośrednio z rzutu wolnego. Odpowiedź Podhala przyszła błyskawicznie. Z dystansu kapitalnie przymerzył Kędziora.

W 85. minucie tylko refleksowi Dunaja gospodarze zawdzięczają, że nie stracili bramki. Bramkarz Podhala sparował na rzut rożny uderzenie Zmarzlika. W 90. minucie to z kolei nowotarżanie mieli piłkę meczową, ale po zagraniu z rzutu wolnego Kędziory, minimalnie niecelnie główkował Twaróg.

Maciej Zubek

Szaflary: Paszuda - Kantor (64 Kobylarczyk), Kichko, Topór, Marek (60 Czubiak), Francuz, Hreśka, Pawlikowski, Rusnarczyk (57 Mrowca), Szymkowiak (70 Sulir), Kasperek (55 Otręba)

Płomień: Golonka - A. Wąsowicz, Kęska, Gargas, Musiał (75 Szewczyk), Łącki, Koza, Dudek, Michalik (52 Puch), Piwko, Łątka.

1. Orkan Szczyrzyc	15	34	46-15
2. Zalesianka Zalesie	15	31	32-22
3. Huragan Waksmund	15	30	36-19
4. Babia Góra Lipnica W.	14	28	36-18
5. Płomień Limanowa	15	26	24-20
6. Turbacz Mszana D.	14	24	26-22
7. Wiatr Ludźmierz	14	20	29-26
8. Krokus Przyszowa	15	19	24-27
9. Czarni Cz. Dunajec	14	17	29-30
10. Wierchy Pasierbiec	15	17	20-30
11. AKS Ujanowice	15	16	25-31
12. LKS Szaflary	15	14	24-39
13. Zawrat Buk. Tatr.	14	12	18-40
14. Granit Czarna Góra	14	7	18-53

W 16. kolejce

2.04: Turbacz - Babia Góra 11, Wiatr - Zalesianka 16, Czarni - Wierchy 17, Ujanowice - Granit 16.30. **3.04:** Krokus - Płomień 11.30. Huragan - Orkan 16.30. Szaflary - Zawrat 17.

zk

Rozstanie z Doleżalem

Ostatni weekend ze skokami narciarskimi w słoweńskiej Planicy w obozie Polaków przebiegał pod znakiem zmiany na stanowisku selekcjonera polskiej kadry.

Już od dawna w kuluarowych rozmowach rozważano zmianę na stanowisku trenera pierwszej kadry polskich skoczków. W przeciekach, doniesieniach medialnych sugerowano, że czeski szkoleniowiec Michał Doleżał trenerem polskich skoczków nie będzie. Oczywiście, nikt oficjalnie o tym mu nie powiedział, ale tajemnicą Poliszynela było to, że związek poszukiwał nowego szkoleniowca. Oficjalnie mówiło się, że decyzję zapadną po zakończeniu sezonu, po przeprowadzeniu analizy i wysłuchaniu argumentów wszystkich stron wraz z opiniami najlepszych zawodników.

Tymczasem Doleżał, spodziewając się swojego odejścia, zażądał przedstawienia mu decyzji w czwartek, jeszcze przed ostatnimi zawodami Planica Sewen. I rzeczywiście, związek w osobie członka zarządu Wojciecha Gumnego taką decyzję Czechowi przekazał, że kontrakt z nim nie zostanie przedłużony.

Murem za Doleżalem stanęli najlepsi nasi reprezentanci: Kamil Stoch, Dawid Kubacki i Piotr Żyła. Zrobiło się nerwowo i nieprzyjemnie, ale chyba wszyscy popętnili tu błędy. Raz ze związku, skoro szukał już innego trenera, powinien Czechowi swoje stanowisko zaprezentować wcześniej. Dwa że Doleżał nie musiał żądać przekazania decyzji tuż przed zakończeniem sezonu. Podob-

no jednak miał oferty z innych federacji. Na koniec, to nie zawodnicy mają wybierać sobie szkoleniowców, chociaż oczywiście ich opinia powinna być brana pod uwagę.

Problem pierwszego trenera naszych skoczków jest jednak tzw. wierzchołkiem góry lodowej. To że wyniki pierwszej reprezentacji w tym olimpijskim sezonie były dalekie od oczekiwań, to jest oczywiste, ale co z całymi polskimi skokami? Wyniki zaplecza i młodzieży na światowym tle są równie słabe, jeżeli jeszcze nie gorsze, a wśród kobiet wręcz tragiczne. Za to Doleżał już nie odpowiada, ale odpowiedzialność ponoszą działacze związkowi i oczywiście trenerzy, których w PZN zatrudniają. Sytuacja w polskich skokach narciarskich staje się bardzo nieprzyjemna, czy to ze względów strukturalnych, czy też sportowych. Czołowi nasi reprezentanci mają już swoje lata, oby nie mieli już za sobą szczytu swoich możliwości. Następców niestety nie widać.

Gdy Polacy w Planicy roztrząsali swoje problemy, najlepsze federacje we wspianej rywalizacji, przy udziale dziesiątek tysięcy widzów, walczyły o swoje cele. Zregrano dwa konkursy indywidualne i jeden drużynowy. Główne role w nich odgrywali gospodarze. Dość powiedzieć, że w pierwszym konkursie indywidualnym Słowęńcy zajęli cztery pierwsze miejsca. Konkurs drużynowy też zakończył się ich sukcesem, ale mocno przeciwstawili się im Norwegowie. Polacy w tym konkursie zajęli 4. miejsce. Słowęńcy jednak wszystkiego nie wygrali.

W drugim konkursie bezkonkurencyj-

ny okazał się mistrz olimpijski i mistrz świata w lotach Norweg Marius Lindvik. Słowęńcy też nie zdolali zdystansować Austriaków w Pucharze Narodów. Polska w tej klasyfikacji zajęła 6. miejsce, tak naprawdę na 8 znaczących w skokach narciarskich państw.

Kryształową Kulę za cały sezon wywalczył Japończyk Ryoyu Kobayashi. Z Polaków najwyżej sklasyfikowany został Piotr Żyła na 14. miejscu. Puchar za loty narciarskie zdobył Ziga Jelar, skoczek z drugiej kadry Słowenii.

Planica HS-240

I konkurs: 1. Ziga Jelar (Słowenia) 416,2 (232, 230), 2. Peter Prevc (Słowenia) 464,8 (226, 237, 3. Anze Lanisek (Słowenia) 458,5 (230, 230,5), 11. Kamil Stoch 438,3 (228, 222), 11. Jakub Wolny 429,5 (228, 226), 15. Piotr Żyła 227,5 (218, 226), 20. Andrzej Stękała 422,0 (223, 224), 26. Dawid Kubacki 408,2, (208,5, 228,5).

II konkurs: 1. Marius Lindvik (Norwegia) 455,1 (141,5, 145,5), 2. Yukija Sato (Japonia) 446,8 (236,5, 242,5), 3. Peter Prevc Słowenia) 438,6 (135,5, 240), 9. Dawid Kubacki 422,5 (231, 235), 12. Piotr Żyła 419,(237,5,221,5), 13. Kamil Stoch 416,3, (225, 231,5).

Konkurs drużynowy

1. Słowenia 1601,1, 2. Norwegia 1576,9, 3. Austria 1544,2, 4. Polska 1522,2 (Piotr Żyła 390,9, Kamil Stoch 388,4, Jakub Wolny 373, Dawid Kubacki 369,9), 5. Niemcy 1425,8, 6. Japonia 1355,3, 7. Finlandia 1259,5, 8. Szwajcaria 1198,1.



Srebrni medaliści w biegu sztafetowym UKS Regle Kościelisko. Od lewej: Robert Bugara, Kacper Guńka, Paweł Bryja i Sebastian Bryja.

Mistrzostwa w nocnej scenerii

Na trasach zakopiańskiego COS-u odbyła się druga część mistrzostw Polski w biegach narciarskich. Częściowo nocą przy sztucznym świetle.

W miniony weekend odbyły się trzy konkurencje: sztafety, właśnie przy sztucznym świetle, biegi interwałowe stylem klasycznym i biegi ze startu wspólnego stylem dowolnym. Najpierw przeprowadzono biegi sztafetowe. Mężczyźni mieli do pokonania odcinki 7,5-kilometrowe, panie biegały po 5 km. Pierwszych dwoje zawodników i zawodniczek pokonywało swój dystans stylem klasycznym, kolejni stylem dowolnym. Od startu ton rywalizacji mężczyźni nadawali biegacze z AZS AWF Katowice, chociaż na pierwszej zmianie Kamilowi Buremu kroku próbował dotrzymać Robert Bugara z UKS Regle Kościelisko, z pierwszej drużyny tego klubu. UKS Regle wystawił bowiem do rywalizacji aż trzy drużyny. Sztafeta z Kościeliska wprawdzie przegrała z akademikami wyraźnie, ale to przecież jeszcze juniorzy, zatem zdobycie srebrnego medalu w mistrzostwach seniorów ujmę im nie przynosi.

W sztafecie pań bezkonkurencyjne były zawodniczki MKS Istebna. Wyprzedziły na mecie MULKS Oskar Tomaszów Lubelski, w którego składzie biegła Monika Skinder, zawodniczka plasująca się w 30. PŚ w sprintach. Na czwartym miejscu sztafetę ukończyły biegaczki z UKS Regle Kościelisko, które miały w składzie dwie doświadczone biegaczki i dwie młodziczki.

Drugiego dnia rozegrano biegi interwałowe stylem klasycznym. W zawodach mężczyzn dwa pierwsze miejsca wywalczyli bracia Burowie: pierwszy był Dominik, drugi Kamil. Z zawodników podhalańskich najwyżej sklasyfikowany został Sebastian Bryja z UKS Regle na 5. miejscu.

W rywalizacji pań, pod nieobecność Izabeli Marcisz bezkonkurencyjna była Monika Skinder, a na 6. miejscu bieg ukończyła Justyna Pradziad z UKS Regle, z tym że ta zawodniczka biegi narciarskie uprawia już raczej hobbistycznie. Zatem zajęcie przez nią tak wysokiego miejsca wystawia jej jak najlepsze świadectwo.

Bardzo emocjonujące były wyścigi ze startu wspólnego. U panów od początku ukształtowała się czteroosobowa czołówka,

a walka o medale rozstrzygnęła się na samym finiszu. Wygrał Kamil Bury, a dla Roberta Bugary pozostało niestety 4. miejsce, z minimalną stratą 2,3 sekundy do zwycięzcy.

U pań sytuacja była podobna, ale i tak wygrała Monika Skinder, Justyna Pradziad ponownie zajęła 6. miejsce.

STYL KLASYCZNY Biegi indywidualne

Mężczyźni. 10 km: 1. Dominik Bury (AZS AWF Katowice) 26.35,4, 2. Kamil Bury (AZS AWF Katowice) +7,3, 3. Michał Skowron (AZS AWF Katowice) +38,5, 5. Sebastian Bryja (UKS Regle Kościelisko) +49,2, 6. Robert Bugara (UKS Regle Kościelisko) +1.36,4.

Kobiety 5 km: 1. Monika Skinder (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski) 15.50,5, 2. Karolina Kukuczka (MKS Istebna) +39,2, 3. Weronika Jarecka (LKS Klimczok Bystra) +1.36,6, 6. Justyna Pradziad (UKS Regle Kościelisko) +1.57,8.

STYL DOWOLNY Mass start

Seniorzy 12,5 km: 1. Kamil Bury (AZS AWF Katowice) 28.57,2, 2. Maciej Starega UKS Rawa Siedlce) +0,1, 3. Kacper Antolec (AZS AWF Katowice) +2,2, 4. Robert Bugara (UKS Regle Kościelisko) +2,3, 8. Sebastian Bryja (UKS Regle Kościelisko) +25,2, 9. Kacper Guńka (UKS Regle Kościelisko) +58,2.

Kobiety: 7,5 km: 1. Monika Skinder (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski) 21.03,6, 2. Karolina Kukuczka (MKS Istebna) +2,2, 3. Andżelika Szyszka (MKS Halicz Ustrzyki Dolne) +2,7, 6. Justyna Pradziad (UKS Regle Kościelisko) +56,0.

SZTAFETY

Mężczyźni 4x7,5 km: 1. AZS AWF Katowice 1.17.09,0, 2. UKS Regle Kościelisko I +3.16,9 (Robert Bugara, Paweł Bryja, Sebastian Bryja, Kacper Guńka), 5. UKS Kościelisko II +10.31,2 (Mateusz Chowaniak, Jan Watycha, Jan Zwatrsko, Andrzej Pradziad), 7. UKS Regle Kościelisko III +17.18,0 (Kacper Karpiel, Maciej Celej, Janusz Duda, Andrzej Leśnik).

Kobiety 4x5 km: 1. MKS Istebna 1.02,42, 2. MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski) +1.36,4, 3. LKS Klimczok Bystra +3.0,9, 4. UKS Regle Kościelisko +5.08,6 (Justyna Pradziad, Amelia Pitoń, Martyna Baboń, Catherine Spierenburg).

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

Rozstrzygnął rzut karny

Piłkarze Podhala Nowy Targ w meczu 21. kolejki grupy IV 3. ligi wygrali wyjazdowe spotkanie w Świdniku i tym samym umocnili się w ścisłej czołówce tabeli.

Pierwsza połowa to dominacja Podhala, które miało pełną kontrolę nad tym, co działo się na boisku. Już w 4. minucie okazję na gola miał Patryk Serafin, który po zagranii Damiana Lepiarza na 5. metr, w dosyć ekwilibrystyczny sposób uderzał na bramkę Avii, ale nie trafił czysto w piłkę i ta padła łupem bramkarza.

Na kolejną okazję czekaliśmy do 37. minuty. Z lewej strony w pole karne gospodarzy zacentrował Mateusz Szymorek, główkował Damian Lepiarz, ale minimalnie chybił.

Ataki nowotarzan wreszcie przyniosły efekt w 40. minucie. Lepiarz przejął - zagrał za obrońców - piłkę, podholował ją do linii końcowej, po czym wycofał do Wiktora Żołędzia, a ten oddał precyzyjny strzał i bramkarz Avii nie zdążył z interwencją.

Już pierwsza akcja drugiej połowy omal nie przyniosła Podhala drugiego gola. Piłka,

po uderzeniu z rzutu wolnego Patryka Serafina, trafiła w poprzeczkę. Potem inicjatywę przejęła Avia i w 60. minucie gospodarze wyrównali stan meczu na 1:1.

Po zagranii z rzutu wolnego w polu karnym, Wojciech Białek przedził obrońców i bramkarza Podhala i głową skierował futbolówkę do bramki. W 75. minucie najpierw to Podhale miało swoją szansę, zaprzepaszoną jednak przez Oliwera Janso, a po chwili znakomitą okazję dla Avii zmarnował Białek.

W 80. minucie z pozoru w niegroźnej sytuacji obrońca Avii Rafał Kursa zagrał piłkę ręką we własnym polu karnym. Arbiter wskazał na „jedenastkę”, którą na gola dla Podhala zamienił Serafin. Dwie minuty później nowotarzanom dopisało szczęście, po tym jak po „główce” Kursy piłka odbiła się od poprzeczki, następnie od linii bramkowej i wyszła w pole.

- W pierwszej połowie naszym sprzymierzeńcem był wiatr. Nie do końca jednak potrafiliśmy z tego skorzystać. Dużo było niedokładności w naszej grze, zabrakło podań otwierających drogę do bramki, strzałów z dystansu i wywalczonych stałych frag-

mentów gry. O to w przerwie miałem pretensje do zespołu, bo spodziewałem się, że w II połowie, po zmianie stron, te atuty będą po stronie gospodarzy. I nie pomyliłem się. Niemniej, to my powinniśmy zdecydowanie lepiej wejść w tę drugą połowę. Mielśmy dwa rzuty wolne, z których była okazja zaskoczyć rezerwowego bramkarza Avii. Potem dopisało nam w kilku fragmentach szczęście, ale ono też w piłce jest potrzebne. Byliśmy mocno zdeterminowani, by przechrzyć szalę zwycięstwa i to nam się udało. Muszę pochwalić zespół kolejny raz za organizację gry w defensywie - ocenił trener NKP Podhale Szymon Grabowski.

Avia Świdnik - NKP Podhale Nowy Targ 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Żołędź 40, 1:1 Białek 60, 1:2 Serafin 81 z karnego.

Podhale: Maciej Styrzcza - Kapuścinski, Żołędź, Broda - Kowalski, Serafin (87 Gałęcki), Lech, Rakowski (73 Janso), Szymorek - Flaszka (57 Furtak), Lepiarz (46 Szynka).

mz

Absolwentka i olimpijka

Ile tysięcy km przejechała na nartach, jak dużo trenuje, co najbardziej wzruszyło ją na ostatnich igrzyskach olimpijskich? - to pytania, na które odpowiadała Kinga Zbylut, absolwentka SP Ciche 1. Zawodniczka odwiedziła swoją dawną szkołę 24 marca.

Kinga opowiadała bardzo ciekawie o ostatnich Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. - To niesamowite przeżycie móc uczestniczyć w olimpiadzie. Ceremonia otwarcia i zamknięcia, przeżycie z całą naszą reprezentacją. Te chwile na zawsze pozostaną w mojej pamięci - mówiła.

Kinga odpowiadała także na szereg pytań, które padały od uczniów. Dotyczyły one m.in. treningu, występów na różnych zawodach. Biathlonistka chętnie udzielała wyczerpujących odpowiedzi. - W sumie na nartach

przejechałam na zawodach, czy treningach około 18 tys. kilometrów - podsumowała Kinga. Od uczniów i nauczycieli zebrała wiele braw. Na zakończenie była sesja zdjęciowa z każdą klasą i rozdawanie autografów.

Kingę do szkoły zaprosił Wojciech Kosakowski, z którym utalentowana zawodniczka miała wychowanie fizyczne. - Zachęcam was, by angażować się w życie szkoły, mnie wszędzie było pełno - przyznawała absolwentka. Podczas spotkania był też czas na wspólne zdjęcia, ale i rozdawanie autografów.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński



Powitanie absolwentki w dawnych murach szkolnych.

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI

Gorący Potok

PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie



DO WYGRANIA

SKIPASS
SEZONOWY

ORAZ INNE ATRAKCYJNE NAGRODY

Polskie Koleje Linowe S.A. zapraszają wszystkich amatorów,
którzy ukończyli 18 rok życia do wzięcia udziału w 75 Pucharze PKL

REGULAMIN ZAWODÓW I FORMULARZ WPISOWY dostępny na stronie www.pkl.pl
Zapraszamy do wspólnej zabawy!

9/04/22

KASPROWY
WIERCH

PUCHAR
PKL

Przed nami 75. edycja Pucharu PKL na Kasprowym Wierchu

Na ten moment czeka wielu miłośników narciarstwa! Już w sobotę 9 kwietnia Polskie Koleje Linowe zapraszają amatorów białego szaleństwa do wzięcia udziału w kolejnej, 75. edycji Pucharu PKL w Narciarstwie Alpejskim. W rywalizacji udział może wziąć każdy, kto ma ukończone 18 lat oraz wcześniej zarejestruje swój start.

Puchar PKL na Kasprowym Wierchu, to już historyczna impreza, której początki sięgają 1945 roku. W zawodach wystartować mogą pełnoletni narciarze, którzy wypełnią formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie www.pkl.pl i prześlą go w terminie do 6 kwietnia adres zawody@pklsa.pl.

Uczestnicy Pucharu PKL będą rywalizować w różnych grupach wiekowych. W zawodach mogą startować osoby uprawiające narciarstwo amatorsko, jak

i byli zawodnicy, którzy skończyli karierę sportową nie dalej niż trzy lata temu.

Każda edycja Pucharu PKL co roku gromadzi na Kasprowym Wierchu miłośników narciarstwa i rywalizacji sportowej. Uczestników przyciągają wyjątkowe warunki panujące na trasie narciarskiej w Kotle Gąsienicowej, niesamowita atmosfera, sportowa adrenalina, a także atrakcyjne nagrody.

– Na pożegnanie zimy zapraszamy narciarzy do wzięcia udziału w 75. Pucharze PKL. Warunki na Kasprowym Wierchu są bardzo dobre, dlatego zapraszamy miłośników białego szaleństwa do udziału w tych kultowych już zawodach na trasie slalomu giganta w Dolinie Gąsienicowej – mówi Patryk Biało-kozowicz z zarządu PKL.

Puchar PKL – zawody z tradycją

Puchar PKL na Kasprowym Wierchu to zawody narciarskie cieszące się ogromną tradycją. To również jedna z najstarszych imprez sportowych narciarskich w Polsce. Pierwsza ich edycja została rozegrana 1945 roku i choć od tamtego czasu minęło 75 lat, to są takie osoby, które pamiętają premierowe starty, a nawet od początku brali udział w rywalizacji o Puchar PKL.

Początkowo trasa, na której rywalizowali ze sobą zawodnicy, przebiegała z Kasprowego Wierchu narciarską do Kuźnic. Dopiero z czasem jej przebieg

został zmieniony i zawody rozgrywane są na trasie slalomowej w Dolinie Gąsienicowej. W pierwszych rozgrywanych zawodach o Puchar PKL walczyli ze sobą wszyscy – zarówno amatorzy, jak i profesjonalni zawodnicy. Puchar PKL na Kasprowym Wierchu jest również symbolicznym wydarzeniem sportowym i zapowiedzią zakończenia zimowego sezonu narciarskiego w górach.

Do dziś Puchar PKL jest gwarancją niezapomnianych emocji, a zawody przyciągają miłośników narciarstwa na Kasprowy Wierch.

Formularz zgłoszeniowy: <https://www.pkl.pl/data/uploads/FORMULARZ%20WPISOWY%2075%20PUCHAR%20PKL%20.docx-2.pdf>

Regulamin 75. Pucharu PKL: <https://www.pkl.pl/data/uploads/Regulamin%20Zawody%20PKL%202022%20poprawiony.%203%20.docx.pdf>

Polskie Koleje Linowe (PKL), których właścicielem jest pośrednio fundusz inwestycji infrastrukturalnych, którego częścią portfela inwestycyjnego zarządza Polski Fundusz Rozwoju SA (PFR) to firma z ponad 85-letnią tradycją, całoroczny operator turystyczny prowadzący ośrodki w kluczowych lokalizacjach w Polsce w Tatrach, Beskidach i Pieninach: w Zakopanem na Kasprowym Wierchu, Gubałówce i Butorowym Wierchu, w Krynicy Zdrój na Jaworzynie Krynickiej i Górze Parkowej, w Zawoi na Mosornym Groniu, w Szczawnicy na Palenicy oraz na Górze Żar w Międzybrodzu Żywieckim. Już wkrótce także w Solinie.

Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres usług turystyczno-wypoczynkowych oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną, jest jednym z największych pracodawców w regionie zatrudniającym ponad 300 osób. Priorytetem PKL jest zrównoważony rozwój, łączący w sobie poszerzanie oferty turystycznej z jednoczesnym zachowaniem dbałości o środowisko naturalne. Spółka została włączona do grona najbardziej rozpoznawalnych i godnych polecenia marek regionu, które posługują się znakiem „Made in Małopolska” w ramach projektu realizowanego przez województwo małopolskie.